

17-3
19

Bien. C. IV 7

TRAKTAT
O NIEPOKALANYM PO-
CZĘCIU NAYSWIĘTSZEY
PANNY MARYEY
MATKI BOGA.

Zkomponowany po Hiszpańsku
Przez Wielebnego X. Wincente-
go Justiniana Antyſta, Zakonu Ka-
znodzieyſkiego S. Dominika.

Swiežo przetłomáczony po Francuzku. Z przydátkiem
nád táſz máteryą przez Autora, ktory Imienia ſwego nie-
położył. W Paryzu Roku 1706.

Przełożony ná koniec po Polsku, przez Przyſiężonego
Niewolnika Maryey, Janá Jabłonowskiego Woywodę
Eremi Inſula Vigenſis Ruskiego.

W Königſteynie Roku 1716.

Ex Mandato Superiorum.

W BRUNSBERKU

W DRUKARNIEY COLLEGII SOCIETATIS JESU.

Roku 1722.

TRAKTAT

O NIEPOKALANYM PO-
CZĘCIU NAYSWIEŻSZEY
PANNY MARYEY

Traktat o Niepokalanym Poczęciu.

LABOR EST EXCELLENTISSIMUS, EXCELLENTISSIMI,
DE EXCELLENTISSIMA.

Eva y znami, Rayskie zrywa lablko, ziada,
Nic MARYA; dowodnie to lablón powiada.

ynochievtkiego S. Dominika.

Sa cto przelomiony po Franciszku. Przykadem
na to miedzy innymi Atona, ktory Janina twego nie-

tracilony na korice po Bolku, przez Pzyszczonogo
Duchowna Marye, Jan Julionowskiego Woywode

W Königlicznym Roku 1746.

W DRUKARNIY KOŁIĘCZANSKIY JESU
Roku 1746.

LIST POLSKIEGO AUTORA

y

*Traktatu tego Tłumacza, do Przewielebnego X. PRO-
WINCIAŁA DOMINIKANSKIEGO. Który za
Prefacją albo Przemowę do tego Skryptu służyć może.*

Admodùm Reverende Pater

MAiąc osobliwą estymę Zakonu W.M. Pánow tak zá-
służonego w kościele Bożym, tak sławnego w Świę-
tych *Omnis generis*, Męczenników, Doktorow y
Wyznawcow Płci Obeiey; A przeto do rąd tak pożyte-
cznego Wiernym Chrześcíanom y Katolikom; Maiąc
przytym zá Osobliwego mego Pátroná, Wielkiego Świę-
tego, y Fundátorá Wászego S. Dominiká; maiąc niepo-
rownány szácunek Swiątobliwości y Nauk S. Tomaszá
de Aquino: Ktorego nadwyższy nad ludzi dowcip, Aniel-
skiego Doktorá utytułowáł imieniem; Niepomátu y nie
raz przychodziło mi, serce moje dwoić, y do Zakonu
Wazmościow, y pártikulárnie do S. Tomaszá (mowię
dwoić) to jest ná szácunek Oboygá ziedney, y ná žal z

drugiey strony. Szacunek ile S. Tomaszá, sprawowało:
owo dziwne Przenayświętszego Sákrámentu, lego u-
czczenie y do Nabożeństwa pobudka (procz niezliczo-
nych Swiátości iego znakow) Zal zaś to czyniło: zem
rozumiał (iáko y sílu innych) że y ten Wielki Swięty,
y Zakon Walz Mościow zdał się uymować czci y hono-
ru Nayświętszey Mátcie Boskiej, á poprzyiężoney Páni
moiey; nietrzymając Niepokalánego Poczęcia ley, áñi
Swiętá tego obchodząc. Y mowitem sobie nie raz: Coto
jest? Ze Synowie Oycá tego, ktory wszystkie miłości res-
spektu y nabożeństvá do Mátki Boskiej dał, wskrzešit,
y wprowadził przez Zakon swoy dowody, że ci mowie
synowie, nie są sami pierwszemi, trzymać to, co Košcioł
Rzymiski pozwolił trzymać, á przeciwney zakazał publi-
kować sentencyi. Mowitem y to: Ludzie tak mądrzy,
Teologowie tak doskonáli, iáko po wszystkich Prowinc-
cyach znayduią się w Zakonie Walz Mościow, uznać tak
prostego niemogą, á nie przełománego Argumentu? To
jest: że cokolwiek BOG mógł uczynić bez uymy swego
honoru, ná pomnozenie swego y Mátki swoiey Honoru,
to mowie, co mógł uczynić, tedy poludzku mowiac ko-
niecznie chciał uczynić; Ponieważ wszystkich Dzieł Bo-
skich nie inszy jest koniec, tylko pomnozenie chwały y
honoru lego. A to położywszy zá fundament, któż wą-
pic może? Ze Bog przyzrzanemi zasługami JEZUSA
mógł stworzyć Niepokaláną Mátkę swoię, niż się z Niey
urodził, y niż ją actualnie śmiernią swą odkupił? Tak
iáko

iáko mogli Adámá, Abráhámá, Dawidá, y innych Pátry-
árchow, Prorokow, y Świętych, niż się urodził, zbawić
y od wiecznego potępienia (które ná nich grzech pier-
worodny śiągał) uwolnić. Jeżeli tedy przezyrzane Chry-
stusa záślugi, mogły Świętemi uczynić tych, którzy się
w przekłętwie pierworodnego grzechu przed niem uro-
dzili: Aczemuż tymże wżechmocności cudem niemiał
modz to ciało uwolnić, áby y ná moment poczęcia nie
było przekłete, z ktorego swoje sám Ciało Bog miał wziąć,
y wziął. A kiedy mógł dla większego honoru swego to
uczynić, czemoż niemiał chcieć to uczynić? Ale nie-
wchodząc w próbę tey Táiemnicy, iuż od Kościoła Świę-
tem uroczystym, Mszą y Officium że tak rzekę od Ko-
ścioła S. ukánizowaney. Zátowałem w jednym słowie,
żem Wasz Mościow tak kochać niemogł, iakomem chciał,
y iakoście *ex omni materia* *et titulo* nauk y cnot, go-
dni; á kochać niemogłem z niewypowiedzianey moiey
ku Nayświętszey Máryi, y tey Táiemnicy Niepokalá-
nego Poczęcia miłości, ktoremu Wasz Mościow nieprzy-
iaznych trzymałem. Ale mię Pan Bog pocieszył, oraz y
oświecił, kiedy mię *collocavit inter mortuos seculi*; to jest, że
będąc *civiliter mortuus*, zamknięty w więziskim y długim
więzieniu, dostałem Xiążeczki po Francusku pisaney,
ktorey Autorem połowy jest Hiszpan X. Antyfst Domini-
kan, drugiey połowy Autor jest Francus lubo bez imie-
nia, jednák ia sádze, że był Zakonu Dominikańskiego.
Ci obáy Autorowie dowodzą prawdę Niepokalánego Po-

częcia Nayświętzey Panny, y oraz zacność y potrzebę obchodzenia Świętá tegoż Niepokalánego Poczęcia; dowodzą oraz, że Zakon Wafz Mościow generaliter, nie iest przeciwnym Świętu temu, y prawdzi lego. A ráczey, że Naymędrsi y Naygłównieysi Święci y Doktorowie Dominikańscy, publicznie trzymáli, uczyli, y Święto to obchodzili. Justyfikuią przytym obádwá ci Autorowie, nie tylko Zakon sam in generali, ále in particulari Nayślicznieyszą gwiazdę Zakonu Wafzmościow, to iest S. Tomasz de Aquino; dowodząc authoritate Pism y textow iego, że trzymał y czcił Niepokaláne Poczęcie Nayświętzey Panny (iáko W.M.P. w tych Traktaćikách wyczytafz.)

Ktorą to Książkę ia przeczytafz, zawałałem w sobie: *Gaudeo Amici, quòd Vos amasse integrè liceat!* A nie tylko dla particularney poćiechy moiey, ále níby ná obrozenie honoru Zakonu y S. Tomasz, zaráz tę Książkę ná Polskięzyk przetłómáczyć chćiałem, ilem mogł naylepiey; to iest, genuinum sensum trzymáiąc się słow Francuskich; Aby to było pochodnią do zápaleńia ieszcze więkzszego w sercách Polakow, czćić, chwalić, y obchodzić Niepokaláne Poczęcie Tey Panny, która nieoszacowaným w inszych narodách Przywileiem, Krolową Polską sámá się názwać ráczyła przed iednym światobliwym Káplánem Cudzoziemcem. Zeby tákże była tá Książká Pochodnią do Oświeceniá honoru Świętego Zakonu Wafzmościow y S. Tomaszá. Zeby była Pochodnią

dnią do spalenia nieśluszney Censury, którą świat mogli mieć do WaszMościow, świętey tey nauce niby za przeciwnych mianych. Zeby ta pochodnia Symboliwała z Pochodnią ową, która pokazana, przed Urodzeniem S. Dominika, znaczyła to światło, które w Kościele Bożym wasz S. Patriarcha rozniecił.

A za tym najsłuszniejszą rzecz być rozumiałem, żebym podziękowawszy Przedwiecznemu owemu Gospodarzowi: *Qui profert de Thesauris suis nova & vetera:* Niekomu innemu te ofiarowałem Nova & Vetera decora Nabożeństwa Dominikańskiego do Najsświętszey Niepokalanie Poczętey Panny Maryey, tylko Zakonowi WaszMościow, którzy pod imieniem Kaznodzieiow, Apostolatüs insignia to jest ogłoszenie Chwały y Syna y Matki ustawicznie w Kościele Bożym odnawiać; y Pochodnią S. Dominica w sercach Wiernych Kátolikow zapalać co dzień.

Tę zaś respectivam meam ku Zakonowi WaszMościow Cordialitatem, nie tylko z szacunku Cnot y Nauk Waszych się rodzącą, ale y Pobożnością Przodków moich & Fundátorow WaszMościow enutritam, składam w Rękach WM Páná, ktoremi Prowincją swoją ná Chwałę Boską y pożytek Dusz Wiernych tak dobrze rządził. Prosząc o Zapłatę lichey pracy moiey, & rączey zá Jałmużnę, abyś WM W Pan tész same Ręce (iáko Moyzész) do Bogá y Mátki lego wznioł, ná uproszenie przywrocenia mi Oyczyzny y Kościołow Świętych, żebym ná wolności mogli
wołać

wołać do śmierci, co teraz in tenebris & in umbra: *Confitemini Domino quoniam bonus, Quoniam in seculum misericordia ejus.*

PRZEMOWA Autora Francuskiego, do Czy- telnika.

NAbożeństwo ktore wierni mieć powinni przeciwko
Nayświętszey Mátce Boskiej, powinno ich prowadzić do osobliwszego czczenia z Kościołem Świętym Niepokalánego Poczęcia Iey. Dla tego wierną y prawdziwą dąę trádukcyą y przetłómáczenie Tráktátu o Niepokalánym Poczęciu Nayświętszey Pánny Máryi Mátki Boskiej, komponowanego po Hiszpańsku, przez Wielebnego Xiędza Wincentego Iustiniana Antysta Zakonu Kaznodzieyskiego, z Mandatem Iana pierwszego Krola Aragońskiego y Walencyi; oktorem on wspomina wteyże swoiey kompozycyi; A ten wydrukowany iest w Madrydzie przez Ludwika Sanches; y w Sycylii przez Gabriela Ramos, Roku Pańskiego 1615. Ten uczony Zakonnik, materyą tę Niepokolánego Poczęcia, z tak wielką nauką, iasnością, y tak fundamentalnie tráktował, że się zda iż się nic á nic przydać nie może ná skonwinkowanie y utwierdzenie ludzi wtey prawdzie, generalnie w całym Katolictwie przyiętey; y o ktorey to prawdzie by naymniey wątpić, iest teraz wielka
nie

nieuwagá, à podobno y niepobożność. Z tym wszystkim, do ták wielkich tego Hiszpaná Dominikaná dokumentow, zdało mi się ná kształt przydatku ietzcze dolożyć y inne probácy, tákże konwinkuiące, y z rożnych Autorow wyjęte; ktore dowodnie pokażą, iák wiele rácyi ma Kościół S. inspirować Wiernym Kátolikom Wiarę y Naukę pobożną o Niepokalánym Poczęciu, Naukę nayozdobnieyszą honorowi Nayswiętšzey Pánny Máryi.

PRZEMOWA

Drukarza Hiszpańskiego.

Wleblebny Xiądz Iustinian Antyſt Zakonu Kaznodzieyskiego, Człowiek Nauki y Cnoty osobliwej, y tak zacny iako uczoney estimowany wszędzie, ale osobliwie w mieście Walencji; w którym się urodził; zkomponował mały Traktat, albo książkę, w ktorey probuje dawne zdanie Świętych, że Nayswiętšza P. Maria Matka Boga, Pani nasza, y Krolowa nasza, poczęta była bez zmayı grzechu pierworodnego. A to piſmo ſwoie napisał, y włożył w ostatni Rozdział Księgi ſwoiey nazwaney: *Przydatek do Historji Zycia Błogosławionego Ludwika Bertranda*, także Zakonu Dominikańskiego, y ztegoż Miasta Walencyi: Ktorego Świętego Ludwika Życie Święte, y nieporownana nauka, zálecone będą wszystkim wiekom; Ile że to życie wielkiemi jest od Bogá uczczone Cudami, iáko jest czytać w His

B

stori

stori życia Iego, y w Breve Beatyfikacyi Iego, ktore O.
ćiec S. Paweł Piąty Papież, 29. Julii Anno 1608. wydał.
Ten chwalebny Święty, ktory był bårdzo nabożny do
Krolowy Niebieskiej, y do Niepokalanego Iey Poczę-
cia, to miał zdanie: że kiedyby Święci, y Doktorowie da-
wni ktorzy się przeciwnymi być zdali temu zdaniu, ży-
li teraz; musieliby ie odmienić, y tę pobożną trzymać
opinią y naukę ktorą my trzymamy: Tę Książkę dwoch
bårdzo mądrych Oycow tegoż Zakonu, po świecie uzná-
ni zá bardzo mądrych w swoich skryptách, Approbowá-
li, Don Joannes Deribera Arcybiskup Walencyi, przy-
iáciel wielki tego Świętego przeczytawszy tę Książkę
dał pozwolenie áby była wydrukowána w Wálencyi. Aby,
iáko jest z Originalu wiernie tu wyłożona y podána, y iák
godna jest czytánia; Ták stála się Máteryą honoru y chwa-
ły Pána Bogá nátzego y Naybłogostáwieńszy Mátki Ie-
go, bez pierworodnego grzechu Poczętey.





TRAKTAT

O NIEPOKALANYM POCZĘCIU
PRZENAYŚWIĘTSZEY
PANNY MARYEY MATKI
BOSKIEY.

§. I.



Więty Ludwik Bertrand mawiał: Ze gdyby Święci Starzy żyli teraz, tedy by to trzymali y pisali, co my trzymamy o Niepokalánym Poczęciu Panny Krolowy Nieba. Ponieważ Papieże, y Kościół prawie cały Rzymski, pokazali, y pokazuią, iako im jest przyiemna ta Święta y pobożna o Niepokalánym Poczęciu Nauka, y Sententia.

Ia zaś położę tu poprostu niektore uwagi, godne czytania y szacunku od Ludzi Nabożnych do Nayświętszey Maryi, ktorzy zdami się będą mieli poćiechę, widzieć więc kopie zebrane; y obaczą, że miał wielką racyą, ten wielki Święty Bertrandus, tak trzymać.

❁ 2 ❁

UWAGA PIERWSZA.

§. 2.

Wszyscy Naywyżsi Papieże, którzy rządili Kościo-
łem, od Sixtusa Czwartego, do naszych czasow,
wyjąwszy, Piusa trzeciego, Marcella drugiego, Urbana
siodmego, którzy to ieno po miesiącu iednym na Papie-
stwie przeżyli, y którzy dla tego niemieli czasu poka-
zać nabożeństwa tego, na urzędzie swoim; Wszyscy
mowie ci Papieże, wielkie przywileie, y siła łask nadali
tym, którzy trzymają, że Nayświętsza Panna jest po-
częta bez grzechu pierworodnego. A żaden przeciwnie
nie znalazł się Papież, kroryby, naymnieyszy fawor uo
kazał tym, co przeciwnie trzymają zdanie.

Niektorzy z nich, iako to Sixtus Czwarty, y Iulius
drugi, mocno y iawnie chwalili tych, którzy mają Na-
bożeństwo do Niepokalanego Poczęcia. Drudzy, y pra-
wie wszyscy, nadali Indulgencye Kościołom, Processiom,
obrazom Niepokalanego Poczęcia. Drudzy, iako Alex-
ander szosty, y Adryan szosty, potwierdzili Braćwa wy-
stawione na honor tego Święta. Na koniec, drudzy,
iako Leo dzieiesiąty, y Pius Czwatry, tak wiele mieli żar-
liwości na ogłoszenie niezmazaney Duszy Nayswięt-
szey Panny, że chcąc publicznie wydać tego obiawienie,
pozwolili y chcieli, aby niektore Klasztory Panien Za-
konnych S. Franciszka, czyniły Professyą pod tytułem
Zakonu Niapokalanego Poczęcia; y żeby porzuciwszy
swoie

swoie habity szare, chodziły w habitach y Szkaplerzach białych, na pamiątkie wieczną tey łaski, którą Nayświętsza Panna odebrała od Boga, w Niepokalánym Poczęciu swoim.

UWAGA DRUGA.

§. 3.

Kiedy Rzymska Stolica Apostolska naznacza y instytucie iakie Święto; z wielką to zawsze uwagą, radą y rozstrząśnieniem zwykła czynić. I to jest nader pewna, iako to widzieć się może we dwóch Bullach Sixtusa czwartego, że ten Papież publikując Officium, albo Kapłańskie Paćierze y Mszę Świętą na Święto Niepokalánego Poczęcia Nayświętszey Panny, zkomponowane przez X. Leonarda de Nogarolis Zakonnika z Werony; nie inszą miał intencją, tylko declarować y ogłosić, że Nayświętsza Panna Mária zupełnie y cale była zachowana od grzechu pierworodnego, y cale Niepokalanie poczęta. Co się samo wydaie w Modlitwie tey, do Mszału y Paćierzy, tak, po łacinie, podaney.

DEUS, qui per immaculatam Virginis Conceptionem, dignum Filio tuo habitaculum præparasti; quæsumus, ut sicut ex morte Filii tui prævisa, eam ab omni labe præservasti; ita, nos quoq; mundos, ejus intercessione, ad te pervenire concedas. Per eundem Dominum nostrum **JESUM** Christum Filium tuum, qui tecum &c.

Boże, któryś przez Niepokaláne Panny Máryi Po-

częćcie, Synowi twojemu godne zgotował mieszkanie; prosiemy, aby iakoś ią, dla śmierci tegoż Syna twoiego przyzrzaney, od wszelkicy zmazy zachował; tak nam też, za iey przyczyną, czystymi, do siebie przyść dopuścić. Przez tego Pana naszego IEsufa Chrystusa, który z tobą żyje y kroluie, wiedności &c.

Papież Klemens siódmy, daleko później po tym, publikował Breviarz, przez Kardynała Quinion Hiszpana zkomponowany; w którym y też samę modlitwę potwierdził, y Antyphonę do Matutinum przydał w tę słowa: *Conceptionem Virginis celebremus, Christum ejus Praeservatorem adoremus Dominum.* A po Polsku: Niepokalane Poczęćcie Panny Máryi wystawiaemy; A Chrystusowi iey zachowywacielowi, Cześć y Adoracyą oddawamy.

Procz tego, w Hymnach, ktore Zachariasz Biskup Gardyi zkomponował, za rozkazem, y approbacyą Papieža Leona dzieiesiątego, y Klemenfa siódmego; tamże nayduie się wszędzie, że Nayświętsza Panna Mária jest stworzona w stanie Łaski Boskicy; to jest Niepokalanie Poczęta. I Papież Pius Piąty, ktorego Świętość y Nauka powinna być w uczczeniu y szacunku, iako Świętego Kanonizowanego, 25. Maji Roku 1569. żywym głosem pozwolił, aby w całym Zakonie S. Franciszka, mawiano y celebrowano to Officium o Niepokalánym Poczęćciu, ktore Sixtus czwarty przed tym publikował.

I to trzeba mocno uważać; że, Anielski Doktor S. Tomasz, chcąc wypróbować, że Narodzenie Panny było Święte zupełnie; kładzie za Argument nieodbity, że Święto Narodzenia Iey Kościoł z uroczystością celebriuie; Maiąc ten Święty Doktor to za fundament, że Kościoł Rzymski nigdy nie święci generalnie Święta, tylko rzeczy takiey, która jest iawnie święta. A my z tey nauki przydać możemy: Ze ponieważ Kościoł S. w Bullach (ktoreśmy wyżej namienili) nąznaczył Święto Niepokalánego Poczęcia Mátki Bożey; tedy, podług nauki S. Thomasz, Poczęcie Panny Máryi bez wątpienia jest Święte, iáko y Narodzenie Iey. I dla tego, dziwować się nietrzebá, że S. Tomasz w trzecim Argumencie Artykułu drugiego, w teyże Qwestyi, takie zdánie swoje wyráził; ponieważ ná ten czas kościoł Rzymski ieszcze nieczcił Świętá Niepokalánego Poczęcia; można także ná ten czas, iáko mowi S. Tomasz w tymże mieyscu, powátpiwać, y pytać się, co rozumieli Teologowie przez słowo *Conceptionis* álbo Poczęcia, ci ktorzy w maley liczbie odprawowali y obchodzili ná ten czas Święto Niepokalánego Poczęcia. Ale teraz jest bárzo wielka różnicá: ponieważ w czasach tych w ktorych żyjemy teraz, ci ktorzy zá pozwoleniem y záwołaniem Papieżow buduią kościoły, zbieráią Bráctwá, komponuią officia, czynią Processye, drukuią Księgi, w Zakon wchodzą instituowány, pod Imieniem Poczęcia, y Szkáplerze noszą; ówáśno pokázu-

ią, y iawnie publikują, że tym czczą Krolowę Nieba, z okazji Naywyższego faworu, którym ją Bog obdarzył, zachowując ją od grzechu pierworodnego, zdo-
biąc y poświęcając ją Łaską swoją w pierwszym, y w tym że jednym momencie, w którym stworzył Duszę iey. A dlatego jest oczywistą próbą, co teraz znaczy Słowo *Conceptionis* albo Poczęcia, z tego co konkluduje y obserwuje S. Tomasz w swojej Summie. Bo on uczy, że Imiona które się Bogu dają, tak się brąc y explikować powinny, iaka jest intencya y zamiysł tych, którzy je nadają. A że Nabożni do Niepokalanego Poczęcia Nayświętzey Panny, tak wielką mają żarliwość do wyrażenia zdania swojego o niem; tedy choć iay w samey prawdzie słowo *Sanctificationis*, albo Poświęcenia iey; jest dośc ią uczczając (ponieważ Pan nasz JEZUS Chrystus o sobie mówiąc, mówi, że on jest ten ktorego Oyéiec poświęcił y zesłał na ten świat: *Quem Pater sanctificavit, & misit in mundum*. Przecie ci Nabożni niechcą tego słowa *Sanctificationis* zażywać; aby iasniey ukazali, iako chcą czcić dzień Święta Niepokalanego Poczęcia; ponieważ też, ani żaden Breviarz Rzymski, ani partikularney Dyecezyi w Kalendarzu nie kładzie Świętą *Sanctificationis*, to jest Poświęcenia, ale pressę Niepokalanego Poczęcia Nayświętzey Panny. Kościół Grecki to samo znacząc, zowie to Święto Penagia, co się znaczy Święto Całey y zupełney Świętey.

To Święto Niepokalánego Poczęcia iest tak uprzywileiowane, że nie tylko w sam dzień Uroczystości, ale w całą Oktawę, wszystkie Kościelne interdicta albo exkommunikaci (w których to czasach Kościoły bywają zamknięte) ustają, iako y w Oktawę Bożego Ciała, za osobliwym przywilejem danym Zakonowi S. Franciszka; co możesz obaczyć. *Cap. Alma Mater. Art. de Festivitat. de Sen: Excom: in sexto.*

To zaś trzebá uważać, że ten Przywiley, tym tylko kościołom iest nádány, które odprawiają Officium Niepokalánego Poczęcia, w którym Officium Papieże wyraźnie zamknęli naukę, że Nayświętsza Pánna iest bez grzechu pierworodnego Poczęta; á nie drugim kościołom, które tey nauki tak iásnie nie trzymaia; co obserwuje Autor Nawarra.

Z tąđ wielką Uwagę mieć potrzebá nád tym Świętem, y nád tym Officium. Bo iáko rożnych Świętych, lubo ich Świętymi być wiemy, iednak ich Świętymi ieszcze názwać nie możemy, że nie są ieszcze od Stolicy Apostolskiej Kánonizowanymi; tak kto może wątpić, żeby moment Poczęcia Nayświętszey Máryi nie był Świętym; kiedy Kościół Rzymski náznaćzył iego Święto celebrować, iuż nie po nie których Prowincyach, ále po całym świecie; do tego, y własne Officium temu Świętu należące ná cały świat wydał, w którym deklaruie że w pierwszym momeńcie Poczęcia swojego była

G

Mária



Mária záchowána od grzechu pierworodnego. S. Tomasz uczy, że zwyczaje Kościoła powszechnego powinny być przełożone y preferowane Nauce, choćby najsubtelniejszego, iaki może być, Doktora.

UWAGA TRZECIA.

§. 4.

W Edług nauki wszystkich Teologow, Papież nie może błądzić w Approbacyi Zakonow, ani solenniter confirmować taki Zakon, ktoregoby Institutum y Reguły miały być złe, álbo fundowane ná błędzie, y ná iákiey fałszywey Sentencyi. Tę naukę położywszy zá fundament; trzeba wiedzieć: Ze iedná wielka Sługá Boża Beatrix de sylva Portugalka, miawszy raz rewelacyą y oczywiste widzenie, w którym Krolowa Anielska pokazała się iey w hábiacie y Szkáplerzu błękitnym, także y w płaszcu takim; weszła do Zakonnego Domu S. Dominiká, Fundacyi Krolewskiej w Toledzie, kędy z dziwnym zbudowaniem Wiernych żyła trzydzieści lat y trzy. Tá pobożna Dámá w tymże będąc Klatzatorze, dwánastom Zakonnicom tamże otworzyła intencyą swoię, instituować Zakon ná Cześć Niepokalanego Poczęcia Krolowy Niebieskiej. Poczęła go tedy zá pozwoleniem y powagą Papieża Innocentego Osmeego; á Papież Julius Drugi potwierdził ten Zakon 17. Septembris Roku 1511. (iáko jest w Breve lego) Gdyby nie kto-

rzy

rzy Doktorowie, krorzy zdádzą się że byli temu zdaniu przeciwni, czytáli to Breve, widzieliby iák wielkie Láski Stolicá Apostolska nádátá temu Nabożeństwu; y pewnie Święci ktorzy przed tym żyli, tożby iaśniej trzymáli; iáko to S. Bernárd, S. Bonáwenturá, y S. Tomasz.

Papież, w tym Breve, pochwaliwszy w pierwszym rozdziele, Regułę którą tym Zakonnikom dał, mowi: że te Panny ktore ten Zakon przyjmują, doskonale czczą Niepokaláne Poczęcie Mátki Boskiej. W drugim zaś Rozdziele mowi: że kto wchodzi w ten Zakon, czyni przysługę obożliwą y uczczenie naywyższe Krolowy Niebá. Potym zaś roskazuje áby Professyą tego Zakonu w te słowá wyrażoną mowiono y wypełniono.

Ia N.N., z miłości y na usługę y uczczenie Pána naszego, y Świętego Niepokalánego Poczęcia chwalebney Matki Boskiej; przyśięgam &c. W trzecim Rozdziele, tenże Papież roskazuje, aby Zakonnice były odziane habitem y Szkaplerzem białym, a płaszczem bteumurantowym; dając racyą tego stroiu, że niem się pokazuje, iż Dulza Nayświętszey Panny w stworzeniu zaraz swoim niepojętym á obożliwym sposobem, stała się Kościołem nayczystszy, y Świątnicą Syna Boga. Tenże Papież, w Rozdziele Czwartym wyraża pragnienie swoje wielkie, aby Nabożeństwo do tey tajemnicy Niepokalánego Poięcia pomnażało się iako na barzdziey. Iakoż ten Zakon tych Panień tak się rozkrze-

wiſ, że Roku 1587. znaleziono przez rewizyą, że właſ-
 mey Hiſzpanii y Indych, więcey niż czterdzieſci było
 ich Kłaſztorow. (Żal ſię Boże, że go niemaſz w
 Polſzcze) Lubo zaś te Zakonnice nie obowiązują ſię
 Regułą S. Klary, tylko tą którą im Iulius czwarty Pa-
 pież nadał, poſtaremu ſą pod rządem Zakonnikow S.
 Franciszka. A to za to (iako w tymże Breve wyraża
 Papież) że ci Zakonnicy zdawna trzymali Niepoka-
 łane Poczucie Nayswiętſzey Panny; y wielkiem stara-
 niem, nie poiętą żarliwością, mocną pilnoſcią, á ap-
 plikacyą, ie promowowali. W dźiesiątym Rozdziele,
 każe Papież, aby we wſzyſtkie *Fefſta ſimplicia*, y nie-
 dźiele zwyczajne, Zakonnice mawiały Officium Nie-
 pokalánego Poczucia Nayswiętſzey Panny, wedluk for-
 my w Brewiarzu opiſaney.

UWAGA CZWARTA.

§. §.

Jeszcze do tąd niemaſz publiczney Kanonizacyi y
 Aktu iey ſolennego, Błogoſławionego Rocha: Ied-
 nak, ponieważ po całej prawie Europie, Obrazy,
 Ołtarze, Kaplice, Koſcioły pod iego Imieniem, Bo-
 gu ſą poſwięcone; y w oczach Papieżyow, Kardyna-
 łow, y Biſkupow ſą uczczone; tedy nikt nie czeka tey
 ſolenney Kanonizacyi, ale go każdy cźci y ma za Świę-
 tego. Tak też, godna ieſt, aby Ludzie ktorzy mają
 rozum

rozum dobry, y serce do Najswiętszey Máryi nabożne, y chęć większą uczczenia Iey, nieczekali Dekreru Concilii y Papieża, nà trzymanie Niepokalánego Poczęcia. Ponieważ, czy sami Papieże y Prałaci Kościelni pozwalają y wystawiają daleko więcej Kościołow, y Nabożeństw do Niepokalánego Poczęcia; niż na cześć V. G. S. Rocha. A iako niezliczone prawie widzimy Ołtarze y Kościoły Niepokalánego Poczęcia; tak niech mi kto pokaże, żeby na jakim miejscu ważono się czcić y wzywać Matkę Najswiętszą, w grzechu pierworodnym Poczętą.

UWAGA PIATA.

§. 6.

CZytamy w Aktach Apostolskich, że, kiedy S. Paweł y Barnabas byli w Mieście Iconium, y Pospolstwo wziąwszy ich za Bogow Zywych chcieli ich czcić iako Bogow; tedy ci Święci potzarpali na sobie suknie, y słowami żarliwości pełnemy wywiedli ich z tego błędu. Z tego przykładu każdy wierny Katolik wnieść może: Ze Najswiętsza Panna, która pokorą swoją wszystkich Apostołów przewyższa, gdyby widziała że Nabożństwo do Niepokalánego Poczęcia Iey, umniejsza honoru Syna Bożego, to jest iakoby powszechnym Iey famey nie był Odkupicielem, (co nienależycie wnoszą ci którzy się Niepokalánemu Poczęciu sprze-

ciwiała) Gdyby mowie to wiedziała) tedyby pewnie
 sprawiła rewelacyami y cudami, że się Bogu y Iey nie-
 podobna Sententia y Nabożenstwo do Niepokalánego
 Poczęcia. Co nie tylko nigdy nieuczyniła ; ale prze-
 ciwnie, tę prawdę potwierdziła. Kiedy zaś o cudach
 mowie, przelstrzegam, że nie wszystkie ia cuda approbu-
 ie, ktore niektorzy Autorowie bez fundamentu popisali.

Ale też, zabraniać y przeciwieć się trudno, żeby
 niebyło siła y prawdziwych cudow, ktoremy Bog po-
 twierdził Nabożenstwo Niepokalánego Poczęcia ; iako
 to dowodzi Ambrosius Catharinus. Ieden z tych Cu-
 dow, przywiódł Stolicę Apostolską do Kanonizowania
 S. Didiera d' Alcana (ktorego my Polacy zowiemy
 S. Dydak) stał się Cud w Osobie Pani Maryi Pegnaela,
 przez sprawę Obrazu Niepokalánego Poczęcia, iako
 wywodzi uczony Franciszek Pegna, Auditor Sacræ Ro-
 tæ Romanæ, po wielkich inquizycyach; w Processie Ka-
 nonizacyi tego Świętego. I drugi wielki Cud wiadomy
 całej Hiszpanii, ktory się stał przed obrazem Niepo-
 kalánego Poczęcia Nayświętszey Maryi, iedney bia-
 łogłowie z miasta Kanawetu.

UWAGA SZOSTA.

§. 7.

Dwoch sławnych y barzo mądrych Doktorow, to
 jest, Alaman Biskup Auxeru, y Bernard Opat, pis-
 szą

szą, że czasu wielkiej Schizmy albo rozdwoienia Kościoła Rzymskiego, kiedy dwóch Papieżów obrano, y jedni Innocentego drugiego, drudzy Piotra Leona za Papieżów uznawali; tedy Święty Bernard probując że Innocentego drugiego trzeba trzymać za Papieża, między inzemi á wielkimi racyami y tę położył, że tego Papieża całe Zakony Kartuzyanow, Kamedułow, Benedyktynow, Cisterfow, Premonstratensow, za Papieża uznawali. Na tymże S. Bernarda fundamencie wnosić trzeba: że kiedy (procz tych pomienionych wyżej Zakonow) teraz wszystkie Zakony S. Franciszka, Karmelitow, Augustianow, Serwitow, Celestynow, Hieronimitow, Teatynow, Iezuitow, powszechną y uniwersalną zgodą trzymają naukę y nabożeństwo Niepokalanego Poczęcia; że mówię wierząc wszystkim potrzeba, że ta nauka jest pewna, y nabożeństwo arcy dobre. Wspomniałem wszystkie Zakony tak trzymające; potym będąc mówić o naszym (to jest Dominikańskim) y mam wolą pokazać, że nie mało pomogł na utrzymanie y fundowanie teyże samey Sentencyi.

Może tu przydać y to, że wszystkie szkoły, Akademia, y Unwersitates, odstąpiły, y porzuciły przeciwne zdanie; á osobliwie Universitas Parytka Sorbony, która jest prawie Nayzacnięysza, y która za teraznięyszych czasow w rostyrkach heretyckich o Wiare, pokazała wielką swoją żarliwość y powagę przeciwko od-

szcze-

szczępiencom y Hererykom. Za którą Sorboną poszli wszyscy Doktorowie, y pierwsze w Europie Universitas, Salamanki, Alkali, Konimbru, Offony, Lerydy, Walency, Sewilij, y Barcelony. A iako, naywięcey Plebanow, Kaznodzieiow, spowiednikow, y samych Biskupow, wtych Universitas się uczą; tak też zabierając do Niepokalanego Poczęcia także Nabożeństwo, rozsiewają, Wiernymi Bogu, á nabożnymi Młódcami lego chcą być: A zatym y to być Argumentem teyże prawdy powinno, mądrość y powaga Naywyższych szkół w Europie.

UWAGA SIODMA.

§. 8.

Godna jest, zważyć y tę obserwacją, którą uczynił Gamaliel, iako czytamy w Aktách Apostolskich. Mowił on: Ieżeli tá nauká nie jest od Bogá; tedy się sama zepsuie y upádnie. Owoż, Nauká o Niepokalanym Poczęciu, tym barzieszy urosła y ufundowála się, im ją barzieszy zátłómić chciano. Skoro tylko Sixtus Czwarty postanowił y nádał Święto Niepokalanego Poczęcia; niektorzy Kaznodzieie z rożnych Stanow kazali po Ambonach przeciwko temu Świętu: nie zaś niewskorali, tylko że tenże Papież, wrenże czas, drugą wydał Bullę, która się poczyna od tych słow *Grave nimis*, wktorey daleko mocniej utwierdza tę naukę

ukę y Nabożeństwo. Niektorzy Doktorowie w Hiszpanii pokusili się byli także przeciwko temu Nabożeństwu kazać, za panowania Iana pierwszego Króla Aragońskiego Roku 1394. Tedy ten Król, aby tych Doktorow Sententia niezmnieszyła Nabożeństwa Narodow Iemu poddanych, wydał y publikował Edykt, przykazując, że ktokolwiek kazać, y uczyć będzie w Krolestwach Iego, że Nayświętsza Panna poczęta jest w pierworodnym grzechu, żeby był wygnany z Państw Iego. A kiedy Vincentius Bandel, człowiek aliàs barzo uczony y Zywota przykładnego mieszkając w Ferrarze przeciwną Sentencyą trzymać, pisać, y probować odważył się; tedy pobudził siłu poważnych Autorow, że przeciwko niemu pisali, probując mądrymi racyami to Nabożeństwo, osobliwie Cliteus, y Inni: ktorych Księgi do tych czas zwielką Satisfactią czytamy. A zaś Bandela tego te Pisma wszystkie wyginęły, Lubo Księgi Iego w inszych materiach pisane, znajdują się do tych czas, y w szacunku są wielkim.

W mieście Walencyi w Hiszpanii, Kaznodzieia nazwany Moner, gdy się odważył publicznie kazać przeciwko Nabożeństwu Niepokalanego Poczęcia Panny; Magistrat Mieyski, Sędziowie Duchowni y Swieccy tak się tym wzruszyli, że zaraz zebrali wszystkich Profesorow, Doktorow, Kaznodzieiow; y otrzymali, że Bi-

Skup Coadjutor Arcybiskupstwa Walenckiego, w imię Karbonel Zakonu Dominikańskiego, spiewał w Kościele wielkim Solenną Mszę na cześć Niepokalánego Poczęcia. Na ktorey Mszy, wszyscy w Rękach Iego przyśięgli trzymać y bronić zawsze Niepokalánego Poczęcia Panny Máryi. A oraz tamże postanowiono, że na potym każdego Roku pierwszey Soboty po święcie Niepokalánego Poczęcia, wszystko Duchowieństwo y cztery Zakony Mendicantium, czynić będą Solenną Processyą na cześć Święta tego; co się po dziś dzień wykonywa tym sposobem: Pierwszego Roku ta Processya idze do wielkiego Kościoła, drugiego do Kościoła Dominikanow; Trzeciego, do Zakonnikow S. Franciszka; Czwartego y piątego, do Augustinianow y Karmelitow; y ten porządek zawsze się obserwuje; y od tego też czasu wszyscy ktorzy się promowują wtey Univerſitatem; przyśięgają: nigdy nic nie mówić, nie uczyć przeciwko Niepokalánemu Poczęciu Nayswiętszey Panny.

UWAGA OSMA.

§. 9.

O Biawienia y Rewelácye Osobom Świętym od Bogá dáne, kiedy po wielkim examinie od Kościoła Rzymskiego są approbowáne, powinny być u Kátolikow w wielkiej uwadze.

Tak Rewelácye S. Brygitty były examinowáne Roku
ku

ku 1377. przez Piąciu Kárdynałów, dwóch Biskupow, y przez Dominikaná jednego Mágistrum Sacri Palatii, komisarzow Papieża Grzegorza Dziewiątego; ktorzy ie uználi za prawdziwe y Święte. Wedwielecie potym, Papież Urban Szosty, który miał wielkie Nabożeństwo do S. Katarzyny corkę S. Brygitty, kazał też Rewelácyę powtornie examinowác także przez pięć Kárdynałów, y więcey Biskupow y Doktorow, ktorzy ie potwierdzili, zowiąc ie autentycznymi, prawdy pełnemi, y z Ducha S. Boga nadchniętymi. Kárdynał Ian de Turre Cremata Dominikan, wszystkie te Approbacye y wychwalenia wypisuje w Księdze, którą wydał ná danie świadectwa prawdzie tych Reweláciy. Przydaie ten że, że Papież Bonifacius Dziewiąty, barzo ie chwalił; y że on sam, kiedy był ieszcze Magister Sacri Palatii, ná Concilium Basileense, odprawionem pod Eugeniuszem Czwartym Roku 1438, miał rozkazanie, áby po trzeci raz te Rewelácyę z drugimi examinowác, ktorzy y za tą razą z wielkimi pochwałami ie approbowali. Tym tedy S. Brygitty Rewelácyom, tak wielki prawdy założywszy fundament, dokładam: że w Księdze pierwszey, Rozdziele dziewiątym tych Reweláciy, S. Brigitta powiada, że z ust Nayświętszey Panny szły: że w pierwszym y nierozdzielnym momencie w ktorym Bog stworzył iey Duszę y ciałem iey złączył, uczynił Ią zupełnie Świętą (co nic nie jest insze-

go, tylko Niepokaláne Poczęcie Máryi) A w Księdze piąty powiada: Ze Pan nasz Iezus Chrystus odkupiciel, te słowa mowił S. Brigittcie: moja Matka iest urodzona z Rodzicow grzesznych, ále iest Poczęta bez zardnego grzechu (toć y bez pierworodnego.) A w Księdze szostey, Rozdziele czterdziestym dziewiątym, Naya świętza Panna mowi do teyże Świętey: To iest prawdá, zem ia iest poczęta bez grzechu pierworodnego. Co samo powtarza w teyże Ksiązce w Rozdziele szstym. W inshzey zaś Księdze Rozmow Iey Anielskich S. Brigitá powiada: ze Anioł ktory z Nią gadał w Rzymie w Kościele S. Wáwrzyńca in Damafo, rzekł Iey, ze byłaby rzecz słuszna y Bogu miła, áby wszyscy Ludzie święcili Święto Niepokalánego Poczęcia Krolowy Anielskiey. Tom ia znalazł w Rewelacyach S. Brigitty, ktora tak wielką Swiętobliwosci reputacyą zostawiła, ze iá dwoch Papieżow, jeden po drugim, Bonifacius Dziewiąty, y Marcin Piąty, zwyczajną kościoła Rzymskiego Ceremoniá kanonizowali.

UWAGA DZIEWIATA.

§. IO.

Wiemy y widzimy, że, pod czas Święta tey Tajemnicy Niepokalánego Poczęcia, niezmierna moc Ludzi, nabozeństwem wielkim się wzbudza, przez widok y uwagę tak wielkiey czystości, y nigdy nie-
naruż

naruszoney nieskazitelnosci Panny Najswiezszej; z tad
wzbudzeni Ludzie niewinnoscia Iey, zmazy grzechow
swoich oplakuią, y komunikuią.

Ztad oczywista jest konsekwencya, ze nauka o Nie-
pokalany m Poczeniu, jest prawdziwa; a nabozenstwo do
niego pochodzi od samego Boga, iako to obserwowal
uczony y pobożny Ksiadz Jan de la Penia Professor w
Univerſitatem Salamanki. I bez watpienia tak wierzac
potrzeba, ze, gdyby Diabol Oyćiec kłamstwa, fałszu, y
bledu, byl Autorem tego Nabozenstwa; widzac on, od
postanowienia tego Swietą, iak wiele dobrego dzieie się
z tey okazyi, iak wiele chwały Panu Bogu y Naj-
swiezszej Pannie, a pożytku duszom swoim czynią
Wierni: pewnie by ie wywrocil. Tak iako, gdy byl
przywiodł ludzi, na Umęczenie Zbawiciela, a postrzegł
szkodę swoię z Smierci Zbawiciela idącą; to, co ieno
mogl czynil, aby tey smierci zabronil, straszac we śnie
Zonę Pilatową. Ale iako nie jest tego nabozenstwa Czart
Autorem; tak tez nie jest w iego mocy, aby ie zeplo-
wal: lubo wielką ćierpi strate, kiedy widzi, ze Krolowa
Niebą, Naywieksza iego po Bogu Nieprzyaciolka, w
tey sentencyi jest uczczona, ze on nigdy nie miał nad
Nią mocy y prawa; a Nabożni do Niey, tak wielkie
w cnotach y nabozenstwach czynią pod czas Swietą
tego, progressa.

20
UWAGA DZIESIATA.

§. II.

Dwie racye, ktore przywiodły niektórych dawnych Doktorow, że się niechcieli zupełnie determinować ná Sentencyą Niepokalánego Poczęcia, już obie ustały. Pierwsza była, iáko zrozumiemy z Świętego Bernarda, z S. Tomasza, y z S. Bonawentury, y z subtelnego Szkota: że Kościół Rzymski ieszcze był nie pozwolił na ten czas Święta Niepokalánego Poczęcia; ale teraz Kościół nie tylko pozwolił, ále y owszem rozkazał zkomponować *Officium proprium* ná to Święto; toż samo Święto nie tylko naznaczył, ále go uozdobił wielkimi Indulgencyami ná tych ktorzy go czcić będą; iáko y Zakon Niepokalánego Poczęcia potwierdził. Druga była racya: że ná ten czas Ludzie nie bardzo byli uczeni, y trzymając Sentencyą Niepokalánego Poczęcia, nie dobrze wywodzili tę Tajemnicę; y zdało się w ich explikacyi, że coś niby uymowali Panu Iezusowi, iákoby nie był Iey ledney Odkupicielem: ponieważ Panna Nayświętsza przed Narodzeniem Chrystusa się poczęła. Ale teraz, kiedy iawnie jest wiwedziono, y tak się trzyma y wierzy, że Syn Boży był Iey Odkupicielem, zachowując Ią od grzechu; iawna jest, że się nic nie uymuie Chrystusowi z tytułow Iego Odkupiciela Mátki Nayświętszey: Ale y owszem przeciwnie, większa dzielność Iego Odkupienia w tym się poka-

pokazuje; Ponieważ nie tylko jest Odkupicielem wszystkich Ludzi, odkupując ich z grzechow aktu ná nich będących, y będąc uwolniającym z actualney Niewoli Czartowskiey, w ktorey się rodziemy; Ale ieszcze jest zácniey Odkupicielem Mátki swoiey, kiedy iá od grzechu pierworodnego y od teyże Niewoli Czartowskiey, w ktorey się rodziemy, Wszecmocnością iáko Bog, á przyzrzanemi zasługami iáko oraz człowiek, zachował.

Niechay nikt zá rzecz y termin nowy niebierze to jest Odkupiciela przez zachowanie; bo S. Bernard zażywał go w traktaćie swoim, *super Cantica*; iáko to obserwowal dobrze Ambrosius Catharinus. A y my sítu mieyscach Pisma Świętego podobne terminy znajdujemy: *DEus liberásti animam meam ex inferno inferiori*. Boże uwolnitéś duszę moję z piekła naygłębszego. A to mowi Dawid, choć sam nigdy niebył w piekle; że go Pan Bog uwolnił z piekła, kiedy go od niego zachował, żeby wniego nie wpadł.

W księdze *Judicum Cap: 3tio*; w Biblii, według Tłumaczenia, za którym poszedł S. Augustyn, Duch S. mowi: Ze Samgar ten sławny Wodz zbawił y uwolnił Izraela. Święty Augustyn tedy pyta się w Qwestyach ktore napisal ná tę Księgę, iáko to Pismo mowić może, że Samgar zbawił Izraelitow? Ponieważ przez cały czas życia Iego, Izraelitowie niebyli w niewoli? Ná

to tedy odpowiada: Ze ich zbawił cnotą swoją y dobrym rządem, bez czego wpadliby byli Izraelitowie w niewolę. Tenże Święty w Księdze drugiey *Confessionum*, Cap. 7. mowi do Bogá: Wyznając Pánie, żeś mi odpuścił grzechy nie tylko te, ktoremem dobrowolnie popełnił; ále y te w ktoremem niepadł przez twoją Łaskę. Dowodząc przezto, że Bog może odpuścić mu grzechy, ktore on nieuczynił, kiedy mu dáie łaskę tę, ktora go zachowała, áby w grzech nie wpadł.

A ná koniec, áby pojąć y zrozumieć, że tá Nauká ieszcze przyczynia tytuł y qualitatem Odkupiciela w Pánu Chrystusie, nie mowiąc tu o potępionych, (ktorzy byli przez Chrystusa odkupieni sufficienter álbo dostátecznie, lubo przez ich winę nieskutecznie) ia dokładam: że Pan Nasz JEZUS jest Odkupicielem Świętych y Zbawionych, we cztery sposoby. Iednych odkupił zbawiając y uwalniając ich, od grzechu pierworodnego, w ktory áctu wpádli przy poczęciu swoim; iáko uczynił że Świętymi poświęconymi w Zywoćie, y iáko czyni z dziećmi co po krzćie zaráz umieráją. Drugich uwolnił od grzechu pierworodnego, y grzechow tylko poszednich. Trzecich uwolnił od pierworodnego, powszednich, y śmiertelnych grzechow; iáko to Świętych ktorzy pokutowali. Czwarty zaś sposob jest, iedney tylko Máłce Boskiej przyzwoity, ktorym Bog wsiystkę

moc

moc y dzielność odkupienia zebrał, że Ią przez za-
 sług swoich, y krwie, którą miał wylać, drogość y sza-
 cunek, zachował nie tylko od wszelkiego powszedne-
 go y śmiertelnego, ale y od pierworodnego grzechu;
 Tworząc (iako mógł y pewnie chciał) Nayświętszą
 Ię Dufę bez żadney skazy; to jest zdobiąc Ią, więk-
 szą y barziesy poświęcającą Laską, niżli była niewin-
 ność Anioła nayświeźniej stworzonego, w momencie
 stworzenia Ięgo.

§. 12.

Między temi Konsideracyami, może mieć miejsce
 Dekret Concilii Basileensis, którym Kościół Na-
 bożeństwo do Niepokalánego Poczęcia ogłasza; Nie
 tylko dla powagi tam zgromadzonego Kościoła, ale
 y dla osob wyśokiey świątobliwością, które ná niem
 były, wedłuk świadectwa Papieża Piusa Drugiego, kto-
 ry ná niem assistował z Ludwikiem Allemandem Fráncu-
 cuzem Biskupem Arlu tegoż *Concilii Praesidentem*, A
 tenże sam jest uznany zá Świętego dla wielkich cudow
 po śmierci Ięgo, iako ie tenże Papież Pius *Lib. de Euro-
 pa Cap. 42.* namienił. Mamy y to w pismach godnych
 Ludzi, że ieszcze Roku 1450., Papież Mikołay Piąty
 pozwolił celebrować Święto Niepokalánego Poczęcia
 w Diecezji Arlu naypierwey.

E §. 13.

I To trzeba uważać, że tak siła Osob świątobliwością
 y nauką sławnych, które w przeszłych y terażniejsz-
 zych wiekách za najmędrsze są uznane, tegoż o Nie-
 pokalánym Poczęciu są zdánia y opinii. *S. Laurentius*
Justinianus Pátriarchá Wenecki, który od Clemensa
 Siodmego Beatifikowány, od Alexandra Osmego kano-
 nizowány jest, lubo przed tym w generalnych termi-
 nách zdał się być przeciwnym zdániu temu, po tym
 cale á cale przyjął naszą Sentencyą, co wyrażił w Książ-
 szce Siodmey *de Casto Connubio*; y wdrugiey, *Fasciculus*
amoris; y w pierwszym rozdziele *Graduum Perfe-*
ctionis; iáko y w kazaniu ná Zwiástowanie Nayświętszey
 Panny, w którym iásnie y żarliwie probuje Niepokalá-
 ne Poczęcie. Błogosławiona Angelica Paula toż mowi
 w Listách swoich, które ia wielce szacuję, y dla świąto-
 bliwości tey osoby, y że te listy potwierdzili swoją ap-
 probacyą Deputaci z Concilium Tridenskiego, X. Gil-
 les Toulquier Biskup Modeny, Leonard Marin Arcy-
 biskup Langrawu, X. Ferrier, (á ci wszyscy Dominika-
 ni) X. Jakob Laynez Jezuita; á po tym pod Grzego-
 rzem Trzynastym Kardynał Tenaetz, X. Páweł Consta-
 ble Dominikan Magister Sacri Palatii, Ferdinand de
 Talavera Arcybiskup Granady Człowiek bárzo Świąs-
 tobliwy, Błogosławiony Ficher Kardynał, Męczennik
 za Wiarę w Anglii, Marcin Nawarra Zwierciadło świą-
 tobli-

tobliwości, X. Mikolay Factor jeden z Nayświętzycy
Synow S. Franciska. Ci wszyscy, y innych bez liczby
trzymáli y uczyli publicznie Niepokaláne Poczęcie
Mátki Bozey. §. 14.

A że teraz w Hiszpániach, w Indyách, we Francyi, (zámomniál álbo niewiedziál ten Hiszpan, że w Polsce nayzarliwiey) y w całej prawie Europie, uczyć, piśać y kazać, przeciwko tey Sentencyi y Nabożeństwu iest rzecz albo śmiechu albo gniewu godna; y ktoby to chciał czynić, byłby podobny temu, ktoryby chciał młynski kamień, ná przykrą y wysoką gorę rękoma wtoczyć; bo im silniey się popycha, tym bardziey się ná doł stacza; y takiemu służy Terencyusza Sententia: *Frustra niti, & laborando, nihil aliud quam odium quarere, extrema dementia est.* A po Polsku: Daremno się kuścić, y pracuiąc, onic nie się starać tylko o nienawiść. Zaprawdę bowiem, ci ktorzyby się ná to kasali, nigdy tego nie dokazą, áby to Nabożeństwo iuż znieśli; á tylko ludziom Pobożnym się naprzykrzaią. Powinni tedy według rozumu, tey imprezy niepobożney y nierozumney zaniechąć.

Iáko Ludzie ostrożni uciekaią z domu, ktory się ma obalić, tak iuż teraz w Kościele Bożym każdy uciekać powinień, ktoryby wprzeciwney chciał trwać Sentencyi, żeby się ná niego wstyd y hańba nieobalifa, przy ták generalney approbácii Niepokalánego Poczęcia. Iá-

koż go bowiem nie mają trzymać Doktorowie, Profes-
 sorowie, y Kaznodzieje; kiedy Papieże, Kardynali, Cez-
 farze, Krolowie z ludem Katolickim, go trzymają, á ná-
 wet ostatnie Concilium Tridenski protestowało się oso-
 bliwie y iáwnie, że nigdy niema myśli y intencyi, zam-
 knąć Nayświętszą Pannę, y kłaść ją między wszyst-
 kiemi Ludźmi, którzy są w Adamá grzechu Poczęci;
 co y Dekretem stwierdziło; á tego żadne przed tym
Concilium Oecumenicum, to jest powlzechne całego Ko-
 ściotła zgromadzenie tak solennie nie uczyniło. Prze-
 ciwną tedy trzymać Sentencyą, jest to z wielką nie-
 uwagą, pracować ná wiatr, y mordować się nadares-
 mnie, á tylko zarabiac ná nienawisć u ludzy. Nie-
 mając ci żadnego Świętego, ná ktorego náuce mogli-
 by się wesprzeć; dopieroż żadnego cudem potwierdze-
 nia, iáko zwykła Nayświętsza Panna, y inśi Święci cu-
 dami potwierdzac tych, którzy ich czczą, y pracuią
 ná honoru ich pomnozenie. Iáko się zá dni naszych
 stało Roku 1582; to jest: że przeciwko Papieżowi
 Felixowi Drugiemu, sílu poważnych Doktorow ostro
 pisali, z kąd sílu mało szacunku y Nabozeństwa do nie-
 go mieli, lubo S. Athanazy (ktory żył zá Iego wieku)
 bronil go iáko wielkiego Świętego; tedy za Grzegorza
 Trzynástego kiedy się wielka stała dysputa, czy tego
 Świętego Felixa wymazac z Martyrologium Rzymskie-
 go, czyli nie? Ten Święty otrzymał od Bogá Cud,
 kto-

ktorym utwierdzony Grzegorz Trzynasty, kazał go
 ná nowo wpisać ná dzień 29. Julii licząc go między
 Świętych Męczennikow; ktorego Cudu opisanie nie
 jest tego mieysca, tylko pokazanie, że Świętych swo-
 ich sławy Bog, broni cudami; iáko Nayświętzey mię-
 dzy Świętymi Mátki swoiey Niepokaláne Poczęćie po-
 twierdził Cudami; á econtra, żadnego nigdy nie u-
 czynił dla tych, co przeciwnie trzymaia.

§. 15.

ROzumieni tedy, że się dobrze wypróbowało, co się
 ná początku tego pisma położyło; to jest: Ze nasz
 S. Ludwik Bertrand miał dostateczne racye, trzymać
 y mówić, że gdyby Święci dawni żyli zá czasow teraz-
 neyszych; to by powszechnie trzymali, co teraz cały
 prawie Kościół bez wiaćpienia o Niepokalánym Po-
 częćiu trzyma. Z tym wszystkim; prześladowanie kto-
 re przeciwko Zakonowi naszemu (to jest Dominikań-
 skiemu) z rey okazji czyniono, temu Świętemu Lud-
 wikowi zdało się niesprawiedliwe, ile że, ich za tę Sen-
 tencyą przeciwną, strasznie y publicznie ná Ambonach
 wexowano; á w Naywiększych zebraniach y zgroma-
 dzeniach, urażliwemi terminami z krzywdą traktowa-
 no. Ná co, My niektore tu położymy reflexye ku o-
 bronie Zakonu naszego.

Náprzod ze wśzytkich Zakonow Mendicantium, kto-
 re są Dominikani, Franciszkani, Augustiniani, Kármeli-

ci; żaden Zakon chlubić się niepowinien, żeby to uroczyste Święto Niepokalanego Poczęcia y o niem naukę, miał pierwszy do kościoła wprowadzić. Ponieważ (iako to *in tabulis Liturgia Graeca* znajdujemy) Kościół wschodni, to Święto celebrował pięćdziesiąt lat przed S. Dominikiem, y S. Franciszkiem. Co dowodnie pokazuje Baronius w swoich notach nad Martyrologium Rzymskim. A zaś w Rzymskim kościele toż samo Święto celebrować poczęto dwieście lat przed Narodzeniem tychże Świętych Fundatorów, w kościołach Angielskich. We Francyi także, Kánonicy Lugdunscy odprawowali je daleko przed temiż Świętymi, za żywota S. Bernarda, iako jest List tegoż Świętego o tym, do tychże Kánoników. I więcej jeszcze mówię, że to Święto żaden Zakon *Mendicantium* aż do czasu *Sixti quarti*, iako czytamy w Pismach S. Bonawentury, Alwara Pelága uczonego Biskupa, S. Bernardyna, y siłu innych Zakonników S. Franciszka.

§. 16.

DRuga jest uwaga. Doktorowie Kościoła S. pisząc zwawie przeciwko niektórym Herezyom, tak się pod czas uwodzą, że y niechcący dają okazywać błędom, nauce świętey przeciwnym. Baronius mądrze pokazuje w swoim Martyrologium na 17. Novembris, że S. Dionizyusz z Alexandryi, Doktor wielki kościoła, chcąc wykorzenić pismami swemi, błąd Sabelliusza Kácerza, dał

dał okazyą przeciwko woli swoiey, do przeklętey nauki Ariuszá. A S. Grzegorz Cudotworcá chcąc potłusmić Bałwochwalcow, do błędow Sabelliuszá. I gdy S. Hieronim bronił cnotę Pánieństwa, przeciwko Jowiniasnowi y Wigilancyoszowi (ktorzy ją potępiali) tak się afektem do tey cnoty uniośł, że się zdał być przeciwnikiem Matzeństwu, ktore jest Sakramentem w kościele Świętym. Tak dálece często się trafia, że gdy ná wadze, iednę Szalkę bárziesy pociągamy, tedy nád wolą naszą drugą wywyższamy, álbo e contra ponizamy.

Toż się stało w tey naszej Nauce Taiemicy. Postrzegły bowiem niektorzy Doktorowie *Mendicantium*, że siłu ludzi, z wielkiego Nabożeństwą ku Niepokalanemu Poczęciu, w znaczne niektore wpadáli błędy; iáko to, że Nayświętsza Panna nie potrzebowała być odkupioną Krwią Syná swoiego; potym że nie była poczęta z SS. Rodzicow swoich naturalnie, ále przez stápienie Bogá Ducha Świętego; Te mowie błędy, samey Nayświętszey Pannie przeciwne, tak się były rozsiały, że ieden Święty z Zakonu S. Franciszka barzo się żalił, iż w siłu Oltarzach widział obrazy, ná ktorych wyraźnie było napisano: Ze Nayświętsza Panna była z Ducha S. poczęta. Te błędy wielką zadawały pracę y żalóść Ludziom gruntownie uczonym; y bojąc się oni w nich ludzi potwierdzać, niechcieli wyiawiać nauki o Niepokalanym Poczęciu, lubo ie w sercu trzymali;

ani

ani Święta tego celebrować ile że go ieszcze ná ten czas Kościoł S. nieobchodził. I lubo go odprawować pozwolił, zostawił to do woli Wiernych, y do Nabożeństwa ich.

§. 17.

O Puszczając tu inne Zakony, niewiem dla czego zwyczajnie, á niesłusznie mówią, że Zakon S. Dominiká jest przeciwnym Krolowy Niebá. Ponieważ jest widoma, że nasz Zakon służbę Iey promował, á wzajem od Nayświętzey Panny Łask y faworów doznawał.

S. Patriarchá Dominik pociągnął niezliczoną moc ludzi do nabożeństwa Panny, przez instituowany S. Rozaniec. Aże zá dni tego Heretycy Albigenles procz wielkich innych błędow, brzydką bezbożnością bluźnili Nayświętzą Pannę; tedy on pierwszy przyjął urząd Inkwizytora Apostolskiego, to jest Sędziego Duchownego, y przez moc urzędu tego, niesłuchaną aplikacją, pilnością y nieustanną pracą, wygnał tych Heretyków z Prowincyi Francyi Tuluzu, y sítu ich mocno pokarał. *S. Piotr Martyr, y S. Raynier de Placencia*, będąc także Inkwizitorami, tąż Surowością poszli przeciwko drugim Heretykom, ktorzy niechcieli dawać Imienia Mátki Boskiey Nayświętzey Pannie. *S. Raymund de Pegnafort Inkwizitor*, tąż żarliwością prześladował Heretyków Sabatianow, taką bezbożnością zaráżonych.

A małaż to była przysługą? którą sprawił *Tomasz de Turrecremata*, ktorego pamięć będzie záwsze w błogostáwienstwie, kiedy wielkim swoim stárániem dokazał, że Zydów y Maurow z Hiszpánii wygnano iáwnie bluźniących Nayświętszą Máryą. Mogłbym tu y więcy naliczyć y innych Inquizytorow Dominikanow, którzy podobne dali dowody zárlivosti swoiey ku czći y honorowi Matki Boskiej.

Kto z dawnych Scholástykow w Szkołach y Nauce więcy nápisal ná chwałę Matki Boskiej jako *S. Albertus Magnus*, *S. Tomasz de Aquino*, *S. Antoninus* Arcybiskup Florenski, *S. Wincentius Ferrerier*, Wszyscy Dominikani. Ten zaś ostatni Święty pierwszy wniósł aby ná początku Kazań mawiano Pozdrowienie Anielskie. *S. Jordan* drugi Generał Dominikański toż Pozdrowienie dowćipnie skomponował z Imienia Máryi, y postanowił, áby kozdy wieczor spiewano *Salve Regina*, Modlitwę barzo nabożną skomponowaną przez Księdza Benediktyná. *S. Piotr* Martyr przyłożył się pracą ná fundowanie Zakonu Serwitow Máryi. Długogoby potrzeba dyskursu, aby pozbierać y innych sług Máryi z Zakonu Naszego.

To polożywszy. Gdy się pytamy; w czym się znajduje przeciwność w nas Honorowi Krolowy niebieskiej? Odpowiadaią nam: że w materyi Niepokalánego Poszczćia ley. A to ztego, że niektorzy z Naszych pisali,

fali, trzymając przeciwne zdanie, y że aż we trzydzieści lat po postanowionym winnych Zakonach Święcie tym dopierośmy ie przyięli. Ale miuiąc to, coby im usta zamknąć mogło, odpowiadam: że siłu zrożnych Zakonow, tylo y więcey, ale z większą energią y śmiałością, pisało przeciwko Niepokalanemu Poczęciu, niż Naši niektorzy Dominikani. Co zaś do celebrowania Święta tego. Ieżeli Kościół Grecki który siedmąset lat to Święto obchodził przed Rzymskim, nie jest dla tego poz czytany za pobożniejszy od Rzymskiego, który zwykł zdaleko większą ostrożnością chodzić w Tajemnicach Wiary y Religii. Toć y tę trzydzieści lat pozniejszy, nie mogą uiąć sławie żarliwości Naszey ku temu Nas bożeństwu.

Ile że wdobrey Theologii nikt niemoże być nieprzyjacielem Nayświętszey Mátce, żeby oraz niebył y Boskim; ani też nieprzyjacielem Boskim przez to tylko, że w náuce zawisley opuszcza się Iey trzymać, dla swoich przyczyn, przez co niegrzeszy śmiertelnie. I Sixtus Czwarty w Bulli swoiey, zaczynaiącey się *Grave nimis*, (krorą ponowiło y potwierdziło Concilium Tridentkie) przykazuje pod Exkommuniką nazwaną *Major*, aby nikt niemowił, że ci ktorzy trzymają przeciwnie, grzeszą śmiertelnie.

ALe żeby się poznało lepiej, iák mało mają raćyi ci, którzy zokazyi Niepokalánego Poczęcia publicznie ná nas gadaia. Ia się protestuię z wszelką prawdą, zem sam síła słyszał cudownie pięknych kazań, sílu y nagodnieyszych Oycow naszych, którzy ná fundamencie Písm Świętych, niezmyślaiąc textow, y *Authoritates Patrum*, nie inwentuiąc cudow, nieobrażaiąc nikogo, dopieroż żadney nieprzypuszczaiąc lekkości, gruntonie dowodzili, że Nayswiętsza Panna iáko mogła być, ták y actualnie była zachowana koniecznie od grzechu pierworodnego, przez Dzielność, y moc, y obfitość zasług Odkupiciela Syna Bożego; który nie tylko umiał, mógł, y chciał nas odkupić od grzechu, w którym się rodziemy; ále y Mátkę swoje zachować od tegoż grzechu w tymże momencie, w którym iá tworzył.

Taż sama Nauka iest cudownie wywiedziona y probowana w skryptach Ambrożego Kátaryná Arcybiskupá de Conca Dominikaná, we Czterech Traktatach; Przez X. Janá Wigwiera. *In Institutionibus Catholicis*; Przez X. Leonarda d' Urino w Księdze Sanctoral; Przez Xsiędza Janá Taulera, w Księgách Iego przed lat 230. wydanych, á od wszystkich Doktorow szácowanych, którzy to Dominikan w Kazánie ná Święto Purificationis te słowa mowi: Ta wielka piękność ktorą Mária miała

przed Bogiem, z tąđ ley iáko ze zrodła pochodzi, że zawsze y ná wieki była zachována od grzechu pierworodnego, od ktorego Syn ley ták Ią dzielnie zachował, że y ná ieden moment, nigdy á nigdy nie była Corką gniewu, albo naczyniem nieczystem, albo Czartowi poddanym, iáko my wszyscy ludzie iesteśmy. Bo Mądrość Boska Przedwieczna, Niepokalanie ią tworząc, y od grzechu pierworodnego Ią zachowuiąc, niemogła tego chcieć, áby ta miała być choć ná moment zmazana, którą taż Mądrość Boska ná Kościół sobie wybrany od wiekow naznaczyła.

Nierozumiem áby w żadnym dawnym Autorze, y w Kazaniach tych, ktorzy ták źle trzymają o szkole S. Tomasz, można znaleźć, tak iásnych slow y zdania o Niepokalánym Poczęciu Nayświętszey Panny.

*Petrus Canisus Jesuita lib. 5. Cap. 27. Libri Maria-
lis* powiada, że *Albertus Magnus* w Książce swoiey, w ktorey zamknął Chwały Nayświętszey Panny, napisał, że te słowa S. Páwła: *Omnes in Adam peccaverunt*, to jest: Wszyscy grzeszyli w Adamie, nie mogą być do Nayświętszey Panny aplikowane, y ta reguła niema meysca w Niey żadną miarą. A *S. Tomasz de Aquino lib. super Ave Maria*, y znowu *lib. Sententiarum*, powiada y uczy: Ze *MARIA* była wyięta y uwolniona od wszelkiego grzechu, tak pierworodnego, iáko y actu-

y auctualnego za Zywota. Nie wniem wktorym inszym Zakonie *Mendicantium* znajdzie się Dwoch Doktorow Kościelnych ták dawnych iáko ci, żeby toż sámo tak iásnie napisali. W Lekcyach zaś starego Brewiarza Rzymkiego niemasz zmianiki inszego Zakonnika *Mendicantium*, tylko Świętego Dominika y Świętego Tomasz.

Wpráwdzie że Kościół Rzymski (ktorego S. Tomasz iedynie miał przed oczyma) ieszcze się był niedeklarował, ták oczywiście iáko teraz za Niepokalánym Poczęciem. Wten czas mówię pisząc S. Tomasz zdał się trochę oddalić od naszego zdania, w Summie swoiey. Iednak nie ták żebym y ia sam niemogł wypróbować, że ten Święty ták wtym explikował swoje zdanie, iáko my explikuiemy síła textow Pisma S., ktore się tyczą Mátki Boskiej, do práwa tylko, nie do sámeo skutku; to jest co Bog może á nie czyni.

Ná koniec, w sílu Kłasztorách nászych Święto Niepokalánego Poczęcia w ták Solenney Celebruią Uroczystości, iáko w żadnych innych bárzies nie może. I w Krolestwie Andaluzyi, kędy ták sílu uczonych jest Dominikanow, obchodziemy Święto Niepokalánego Poczęcia z Solenną Oktawą, lubo to pod czas Adwentu. A w Naydawnieyszym kościele nászym tamże, mamy dzwon wielki, z napisem tákim: *Virgo Maria ab omni*

peccato Originali Immunis fuit. Panna Mária żadnemu grzechowi pierworodnemu nie była podległa.

I to niech będzie dosyć, ná doświadczenie y wyprobowanie, że S. Ludwik Bertrand, sprawiedliwe zdanie swoje dał tey materyi nabożeństwa do Niepokalánego Poczęcia. (iakośmy ná początku tego małego Traktáćiku położyli.) Day dobry y Wielki Boże! áby, czytájący to Pismo, odebráli pożytek y skutek, ktorego z tercá prágnę. A ten nie jest inszy, tylko w nich wmożwić, iáko nayzarliwsze nabożeństwo do Niepokalánego Poczęcia Panny Przenayświętszey; idąc za Świętym przykładem Wielkich Papieżow, zá zdánienm wszystkich práwie Kościołow, Zakonow, Univerfitatum, y Doktorow w Kościele Rzymskim; iáko ná pokazanie dystynkcyi y sprzećiwienia się Heretykom, ktorzy bluźnią y Niepokaláne Poczęcie Nayświętszey Panny Máryi; y tych, ktorzy Iá wzywáią, y trzymáią mocno, iáko y ja trzymam, że Nayświętsza Panna Maria Mátka Boska, jest bez grzechu pierworodnego Niepokalánie Poczęta.

LAUS DEO.



EDYKT

EDYKT

Nayiasnieyszego Janá Pierwszego
Krola Aragónu y Wálencyi, sła-
wney Pamięci, ná Uczczenie
NIEPOKALANEGO POCZĘCIA
NAYSWIĘTSZEY PANNY MARYI.

*Wzięty z Originálu Księgi Przywileiow Krolestwa,
y Miasta Wálenskiego.*

MY Jan z Bożey Łáski Krol Aragónyi y Wálencyi
&c. Czego się niektore Osoby dziwuią, że Nay-
błogosławieńsza Panna Mária Iedyňa Mátka BO-
GA poczęta jest bez grzechu pierworodnego; kiedy ciż
fami nie niewątpią, że S. Jan Krzciiciel był poświęcony
w Zywoćie Matki swoiey przez Syná Bożego Świętego
Świętych, który przychodząc z wysokości Niebá y z
Tronu Nierozdzielney Troycy, zamknąć się ráczył w
Panińskich Nayświętszych Wnętrnościach Teyże Pan-
ny, staiący się Człowiekiem, niepoiętą y niewymowio-
ną Taiemnicą. A co my rozumiemy, za Łaskę miał
Bog zachować dla swoiey Świętey Mátki, ná początku
dzieła swoiego, to jest ley Poczęcia: kiedy táiemnicę
natury Ludzkiey formował, coż miał inszego uczynić,
tylko

tylko to coby mogło być godno Honoru Maiestatu Ie-
go Boskiego; Ten Bog, który jest Oćiec wszystkich
rzeczy, Stworca Niebá y ziemi, y który mógł spráwić
y spráwił, żeby ráz Panna została Panną przed Uro-
dzeniem, w Urodzeniu, y po Urodzeniu. A zaż to nie
on sam jest, który wszystkie rzeczy zniszczego czy-
ni; y który osobliwe Przywileie y nieporównáne z dru-
giemi Ludźmi Świętości ozdoby, zachował dla poczę-
cia, Narodzenia, Żywota, y obyczajow własney swo-
iey Mátki, á Panny zawsze.

Ná co powątpiwać o Naychwalebnieyszym y Nie-
pokalánym Poczęciu tey Panny ták wysoko wynieśio-
ney; o ktorey Wiara Katolicka wierząc pozwala, Wy-
sokościach nieporównáných y cudach Iey niepoiętych?
A zaż to nie większa podziwienia materia Chrześcia-
nom, wierząc że jedne stworzenie Stworcę swego wćie-
lonego poczęło, y że Człowiek stał się Mátką Bogá, nie
tracąc Pánięstwa nieskazitelności! Iákoż tedy dowcip
Ludzki wystarczy chwalić tę Naychwalebnieyszą Pan-
nę, ktorą Maiestat Boski wybrał, y przeznaczył od wie-
kow; áby bez żadney skazy dostąpiła chwały Máćie-
rzyństwa Boskiego, á nie utraciła sławy Pánięstwa swe-
go; przez co ná wieki jest wywyższona nad Świętych,
y nad wszystkie Chory Anielskie, iáko ich Krolowa y
Pani. Zdałoby się że coś niedostaie wyborności, czy-
stości y Łaski Boskiej w tey Nayświętzey ze wszystkich

Panię, przy Poczęciu Iey, gdyby się wierzać mogło, że była w grzechu pierworodnym poczęta; Tey mowie Pannie cośby niedostawało; do ktorey Anioł po-
kiu S. Gabriel Posel Niebieski te od Bogá mowił y przy-
niośł słowa: Pozdrawiam cię Mária, Łaskis Bożey peł-
na, Pan z tobą.

Niechże tedy, te Osoby, ktore ladaiák o Poczęciu
Nayświętzey Panny gadaią, nechay milczą y ci, kto-
rzy miewaią prożne, głupie y báyne rácye, y argu-
menta przeciwko Niepokalánemu Poczęciu ták iálnym,
iáko czystym Panny Nayświętzey. Niech się mowie
wstydzą publikować ie; ponieważ tak należało według
Honoru Boskiego, żeby to Poczęcie było ták wielkiey
y niezmazaney Czystości; Zeby po Poczęciu niepoię-
tym Syná Bożego niebyło rownego, podobnego Po-
częcia Poczęciu Mátki Bogá. Iákoż ták prawdziwie trze-
ba było, żeby ta Panna, ktora miała Syná, Stworcę y
Oycza rzeczy, była od punktu stworzenia swojego ná
wszystkie wieki nayczystsza y naypięknieysza, y nay-
doskonálsza. Ponieważ przed wszystkiemi niezamierz-
nemi wiekami, przez dekret wieczny, w radzie mądro-
ści Maiestatu Boskiego, była obrana, y między wszyst-
kiemi Stworzeniami wybrána ność w Panięńskich
swoich wnętrznosciach zamknętego tego, ktorego
świat y niezmierność Niebios obiać y zamknąć nie-
mogą.

Ale my, ktorzy między wszystkiemi Krolámi Kátolickiemi, od Tey Matki Boskiej, niezliczone miłosierdzia łásk y dobrodzieystw otrzymáliſmy skutki; czego się niegodnymi y nie zasłużonymi oświadczaemy: Wierzymy mocno, y státecznie trzymamy, że tey Panny wybráney Poczęćie, było zupełnie y cale Święte, y dla tego Niepokaláne. Tey Panny, w ktorey Syn Bogá prawdziwy obrał mieszkanie swoje aétualne; y przez nieskończoną dobroć swoię rączył się stáć Człowiekiem. I dla tego, tę Táiemnicę Błogostáwionego y Niepokalánego Poczęćia Nayświętszey Panny, częciemy y szánuiemy; I my Krol, y wszyscy Domu nášzego Krolewskiego obchodziemy, y obchodzić chcemy co Rok Święto Niepokalánego Poczęćia, ták iáko Antecessorowie Náſi S. P. Krolowie toż Święto obchodzili, y wieczne Bráctwo ná to postanowili. A z tych przyczyn, my postanáwiamy y rozkázuiemy ná zawżę; áby to Święto było co Rok celebrowáne ze wszelką možná rewerencyą, y uroczystością, we wszystkich Krolestwach Panowania nášzego, przez, y od wszystkich wiernych Kátolikow; czy to Xſięży y Zakonnikow, czy Swieckich, bez żadney excepcyi, iákieykolwiek kondycyi y płci będą. Zakázuiemy przy tym surowo, áby od tego czasu niewolno było żadnemu Kaznodźiei, y z tych ktorzy professiá czyniá, uczyć y tłumaczyć słowo Boże, mowić y uczyć, y publikowác żadnym kztáltem nay-

mniey-

mniejszy Słowo, ktoreby choć naytáiemniej miało być przeciwne náuce y prawdzie Błogosiáwionego y Niepokalanego tego Poczęcia. Przykazuiąc, áby Kaznodźzieie y Professorowie, ktorzy przeciwne Iemu mogą mieć zdanie, wieczne w tym zachowali milczenie. Ponieważ Wiara Kátolicka żadney nie ma potrzeby trzymać y publikować zdanie temu naszemu przeciwne. Ale ci drudzy, ktorzy idą za naszą Świętą, y zbáwieną náuką, całym sercem ją konserwuiąc, y znami trzymając; Ci niechay dyskursami swemi ie publikuią. Ponieważ tym pokázuia ochotę y żarliwość w Nabożeństwie winnym Máryi; á przez to wynoszą chwałę Naywyższego Bogá, y dzieło Iego nieskończoney wyborności, w Chwale y w Honorze Nayświętszey Mátki Iego, ktora Iedna iest Krolowa Niebá, Forta Ráiu; ktora ma Dusz y Zbáwienia naszego Staranie, iest Portem Zbawienia, y Kotwicą szczegulna nadziei grzeszników, do niey się ućiekaiących.

Tenore presentium, y tego Pisma mocą postanawiamy na zawsze, My Krol, y wyraźnie rozkázuujemy, że (ieżeli by się trafiło) áby ktorykolwiek z Káznodźziow y ktokolwiek wszelkiego Stanu y Kondycyi z Poddanych Naszych, tego Mandatu Naszego nieuważał, y posłusznym mu być niechciał; żeby táki zaraz wygnany był z Klastoru y domu swego; tak, że ná to, dekretu inszego ani Edyktu niepotrzebá będzie, I po ty,

poki tacy w swoim zdaniu Naszemu przeciwnym trwać będą, żeby im się niegodziło przebywać y mieszkać w Państwach Naszych, iako wierutnym nieprzyjaciółom Naszym.

Chcemy y rozkázuiemy, z pełney mocy, po dłu-giey deliberácii, stateczną Naszą rezolucyą; aby wszyscy za Morzem y tu w Kráiach Naszych mieszkający, obserwowáli y wypełniali ten Edykt nasz, pod surowością kar, y wielkiey naszey Nielaski y pomsty. A ci ktorzy po swoich Powiatach rząd mają nad drugimi, aby iak nayprędzey solemnieten Akt pisma naszego wszędzie ogłaszali, y publikowáli, y do skutku przywodzili. A to żeby się nikt wymawiać niemógł niewiadomością. I żeby Nabożeństwo do Niepokalanego Poczęcia Najswiętszey Panny, ktore dobrzy Katolicy z dawien dawno w sercach swoich chowaią, mogli w słowach y skutku publicznie pomnażać, y obiawiać. I żeby więcey ci Ludzie, ktorzy przeciwnie trzymają, nieważyli się gęby otworzyć. Przykázuiemy, aby ten terazniejszy Mandat Nasz Krolewski, zaraz był expediowany, pod Pieczęcią Naszą Wielką, do Pisma tego przyłożoną.

Dan w Wálencyi zda Februarii, ktorego celebruiemy Święto Purificationis Teyże Panny MARYI Mátki Boskiej. Roku Narodzenia Pańskiego 1394. á Osmeo, panowania Naszego.

ZEBRA

ZEBRANIE

Wielkiey liczby Autorow Zakonu Dominikańskiego, którzy trzymáli y probowáli Niepokaláne Poczéćie Panny Nayświętszey. Wyięte z Księgi wydrukowáney pod Tytułem: OBRONA POCZÉCIA NAYCZYSTSZEGO Y BEZ ZMAZY ZADNEY, NAYSZWIÉTSZEY PANNY. Przez Pána de Cabiac. A tu przydane ná utwierdzenie tego, co Xsiądz Antyft, Autor Traktatu wyžey położonego, w Parásgrafie ostatnim napisał. To iest, że Doktorowie Dominikańscy iaśnie y iáwnie trzymáli y publikowáli: Ze Panná Nayświętsza zupełnie y cale była ochroniona, y uwolniona w Poczéćiu swoim Niepokalánym, od grzechu y skazy Pierworodney.

Swięty Dominik Fundator tego Zakonu, w Księdze, którą napisał o Nayświętszym Sakámenćie Ciało y krwi Zbawiciela, przeciwko Albigentes Heretykom. (iáko iest cytowany przez Wincentego de Bowe, przez S. Antonina, y Innych) w Księdze tey cudowney, którą Bog zachował; kiedy iey Oryginał wrzucony w ogień y płomienie, á nie zgorzał; ná Chwałę Máryi zażywa słow S. Apostoła Jędrzeia, y z nich formuie to zdánie. Iáko pierwszy Adam był wzięty y uformowany z ziemié czystey, y iák by Panny, która

ieszcze niebyła od Bogá przekłęta; Tak dopiero, nowy y drugi Adam, to jest JEZUS Christus, uformowany jest z MARYI Mátki, która nigdy niebyła przekłęta. *Leonard de Nogarolis*, y *Bernardinus de Busto* śila Textow S. Dominika przytáczaią do Officium Niepokalánego Poczęcia, approbowáných przez Papieża Sixta Czwartego.

2. *B. Albertus Magnus* w Księdzie, którą napisał Chwała Máryi, Między dwanásta Przywileiow ley od Bogá, ten za nayprzednieyszy rachue, Ze była ona ledyna, y szczeguina, zachowana od powszechnego Práwa ná Ludzie, przez ktore spływa ná każdego poczynaiącego się Człowieka grzech pierworodny. Co cytuje *Petrus Canisius* Jesuita lib. 5. de *Maria*, Cap. 27. Salazar świadczy, że tey Książki B. Alberta widział Oryginał, y w niem ten text allegowany.

3. *Hugo*, Kardińał *de sancto Tender*, *supra Caput 10.* S. Lukátza, między dześiącią przywileiámi Máryi, ten kładzie: Ze Nayswiętsza Panna była záwsze wyięta od wszelkiego, to jest pierworodnego grzechu. Tenże ná *Caput 10.* tego Ewangelisty, mowi: Ze Panna między wszystkimi Niewiástami była záwsze uwolniona od troiákiego przekłęstwa; Od winy, od kary, y od ządzy. Toż samo uwolnienie znowu tenże potwierdza, explikuiąc te słowa Psalmu: *Sanctificavit Tabernaculum suum Altissimus*. Bog poświęcił Przybytek swoy; w
Kázaa

Kázaniu swoim ná text Ewangelii *Missus est*. Co sámó cytuie *Pineda Sermone de Concept*.

4. S. Tomasz de Aquino: *Sententiar. 40. quest. un. d. 3. ad 4.* Wyrażnemi słowami mowi: Ze Czystość Poczęcia Máryi była taka, że była uwolniona od grzechu aktualnego y pierwородnego. Tenże mowi *Opusculo 8. de expositione Salutationis Angelica*, iáko iá cytuie *Turre-Cremata, Salmeron, y Canisius*, iáko też y *Henriquez* toż świádczy, ktory w starych drukách ieszcze przed Papiestwem Piusa Piątego ie widział; á ktore to *Opuscula S. Tomasz* o Niepokalánym Poczęciu iuż w starości swoiey pokomponował, w ktorych nieraz to co w Summie y w inszych powydawał pismach, niby rewokuie y popráwuie. A z tąd dowodnie iá probuie, że niestufznie S. Tomasz cenzoruiá, áby miał przeciwné zdánie Niepokalánemu Poczęciu Nayświętzey Panny trzymać.

5. S. *Wincenty Ferrerier serm. de Concept*. Upewnia y dowodzi: Ze wraz y tegoż momentu Nayświętza Panna poświęcona y Niepokalána się stała, ktorego się poczęła. Tenże *Sermone 2. de Nativit.* powiáda, Ze wraz poświęcona Dusza y Ciało ley się stało, kiedy Dusza w Ciało wchodziła; Co tłumaczy y bierze ze słow *Genesis: Fiat lux, & facta est lux*: Niech się stanie Swiáto, y stało się Swiáto. I znówu w drugim Kázaniu *de Nativitate*, te słowa mowi: Nie ták się z Pánną Máryą

ryą stało, iáko się z nami staie, ktorzy się poczynamy w grzechu; ále wraz stworzona, y poświęcona została; y wprzód w Niebie Aniołowie celebrowáli Święto Niepokalánego Poczęcia Máryi, niż się Oná urodziła ná ziemi.

6. Błogosławiony Ludwik Bertrand, iáko świádczy *Vincentius Justinianus* ktory y Zycie lego napisał; ten zawsze tego iednego był zdánia; Ze Nayswiętsza Panna byla bez grzechu pierworodnego Niepokalanie poczęta. Tenże Święty zawsze mawiał, iáko się ná początku tego Tráktatu polożyło: Ze gdyby dawni Święci Oycowie y Doktorowie żyli, tedyby pewnie potzli za zdániem iuz práwie powszechnym teraz Kościoła, który y Naukę tę trzyma, y Święto Niepokalánego Poczęcia celebruie.

7. *S. Raymund de Pennafort* Generał Dominikański, statecznie toż zdánie trzymał, iáko go sítu Autorow cytue.

8. *Vincentius de Bove* tegoż był zdánia.

9. *Hervés Natal* Generał Dominikański *Epist. 2. Cap. 5.* także dowodzi, że iáko wszyscy Ludzie poczynają się w grzechu pierworodnym, tak ledyna Márka stworcy Ludzi Bogá, byla ná wieki od tey zarázy uwolniona.

10. *Jan Taulerus*, w pismach swoich też excepcyą Panny Nayswiętszey iáwnie y żarliwie probuie,

11. *Wincencius Justinianus Antist*, w Traktaćie, kroyśmy świeżo przetłomaczyli, czternastą Consideracyami probuie, Ze iest Niepokalanie Poczęta Panna Przenayświętsza.

12. *Ambrosius Catharinus*, Sławny iest siłą traktatami, ktore wydał ná Obronę Niepokalánego Poczęcia.

13. *Dominik Sotto lib. de Nat. & grat.*: formálnie uczy y twierdzi Niepokaláne Poczęcie.

14. *Robert Holcot* potwierdza y uczy toż zdánie, *in 3. Sent. dist. 3; in Cap. 4. Sap; & in Proverb. Lect. 140.*

15. *Jan Bromiard, in Summa Prædicant; Virg. Maria.*

16. *Baltazar Sorius* w swoim *Mariale*.

17. *Bartłomey Pisanus Tract. de Virg DEipar. fructu.*

18. *Jan Wignier, In Institutionibus Catholicis.*

19. *Gwilhelm Pepin, super Psalmũ 4tũ Pœnitentiãlẽ.*

20. *Jakob de Voragine, serm. 134. de B. Virg.*

21. *Ludwik de Grenade, Conclus. ima de Sanctis, & Conclus. 2. de Concept.*

22. *Philippus Dore*, w książce nazwáney *Obraz Cnoty*

23. *Alfons Giron, serm. 1. & 3tio de Concept.*

24. *Sanches Porta Magister Sacri Palatii*, w swoim *Mariale*, w Kázaniu o Puczęciu; y w drugim o Chwałach Panny Máryi, iáko go *Pineda* cytuię.

25. *Thomas Georgius Kardynał* w Ksiedze *super Psalm.*

26. *Piotr de la Palud* w Ksiedze *de Assumpt. B. Mariae*

27. *Jan de Sancto Geminiano, In Summa Przykła-*

down lib. 2. Cap. 21.

28. Hieronymus Almonak w Księdze *super Cantica*.
29. Claudius Rota, w Zywotach y Legendach Znaczniejszych Swiętych.
30. Leonardus d' Utin, w Kázaniu o Niepokalánym Poczęciu; iáko go cytuię wyżey X. Antyfst.
31. Joannes Pegna tákże w Kázaniu ná toż Swięto.
32. Alfons de Cabusa, tákże w Kázaniu ná toż Swięto.
33. Hugo de Plessuri w Kázaniu ná Zwiastowanie.
34. Jan Weri, w Retraktácii publiczney, ktorą w Páryżu uczynił, 16. 7bris Roku 1499. To iest, że ten Zakonik trzymał przeciwnie przed tym; y to zdanie, swoje rewokuiąc wyznał publicznie Niepokaláne Poczęcie.
35. Carbonel Biskup y Coadjutor Arcybiskupstwa Wáslenskiego.
36. Baltazar Arcas, w Księdze nazwanej Notata ná Przywileie Króla Iana Aragońskiego, dáne tym, ktorzy Niepokaláne Poczęcie czczą y trzymają.
37. Stephanus Mendec, Tomo 1. de Excellent. Virginis.
38. Montaphorus Dis. 3. de triumpho Christi.
39. Martius Lib. de Confirmatione, Cap. 2.
40. Michælis, Lib. de triumpho Virginis.
41. Nicolaus Coeffeto Biskup Dardánii; á potym Biskup Marselski, w Księdze de Innocentia Virginis.
42. Ignatius de Contingno lib. de Solen. V. ser. de Concep.

43. *Laurentius Gwitierec, Serm. de Concept:* ktore Kázanie miał w Madrydzie publicznie przed Krolew Hiszpańskim Philippem Trzecim.

44 *Abraham Bzovius* Polak, *in suis Annalibus.*

45. *Melchior Canus*, Biskup Kánaryiski, I innych siłu Autorow Dominikańskich. Co iáwnie pokázuie, że ten Zakon trzyma Niepokaláne Poczęcie; iáko ci Wszyscy odemnie wyżey teraz położeni, ktorzy byli Dominikanámi, trzymali.

PRZYDATEK

O NIEPOKALANYM POCIĘCIU
NAYSZWIĘTSZEY PANNY,

Do Tráktatu X. Wincentego An-

tysty Dominikana; ktorego przydátku Autor imienia swego niepołożył, supponitur przecię, że y On był Dominikan.

IAko jest rzecz chwalebna y nader sławna, nie tylko Zakonowi Dominika Świętego, ále y Wsyztkim Chrześcianom y Kátolikom, trzymać y bronić Przywyleiu Niepokalánego Poczęcia Nayświętszey Pány Máryi Mátki Boskiej; ták rozumiałem rzecz pożyteczną, przydác ná Końcu Traktaćiku tego niektore Uwági moje; ábym y ia miał honor z strony twoiey probowác, że Nayświętsza Panna niemogła być nigdy nie-

wolnicą Czartá: Iże ten okrutny Nieprzyaciół Iey y ludzki (ktorego to pycha znieść nie może, áby mowiono ná świecie, że ta Mocárská Dziewica Ieb iego starała przy Niepokalánym Poczęciu swoim) że ten mowie Czárt niemogł nigdy miec mocy y przystępu do tey Naiásnieyszey Świątnicy Iámego Bóstwa. Tego przywileiu niepozwalác y nieprzyznawác nayczystszy y naydoskonalszy ze wszystkich stworzeń, nikt niemoże, żeby niepociągnął ná siebie tę censurę, że więcey za uporem y za osobliwym swoim idzie zdánim, niż za całym práwie Kościołem, ktory teraz generalnie trzyma Niepokaláne Poczęcie.

Iákoż? po tak wyraźnych Dekretach y Sentencyach Papieżow, Kardynałow, Biskupow, Krolow, & Universitasum; potym kiedy Kościół S. Kátolicki zupełnie zgromadzony ná *Concilium Tridentiskim*, *positivè* y iásne deklarował y napisał ná Sesslyi piątey: Ze w Sentencyi y dekreće tyczącym się grzechu pierworodnego, niema intencyi kłásć Nayświętszą y Niepokaláną Pannę Maryą Mátkę Boską. Ale y owszem tenże kościół approbuie Constitucye Papieża Sixta Czwartego S. P. chce y przykázuić, áby były obserwowáne pod karami tamże naznaczonemi, ktore on sam ponawia. Po tey mowie Concilii Tridentini tak iáwney declaracyi y potwierdzeniu Niepokalánego Poczęcia; Niejest żeto rzecz nierozumna opierać się przyięciu zdánia tego? A przeto opierać

rac się chwale y uczczeniu Krolowy Nieba y ziemi.
 Co przywiodło Iednego sławnego Biskupa Abelli, że w
 Księdze názwaney Obrona Honoru Nayświętzey Pán-
 ny, przeciwko Nieprzyaciółom Niepokalánego Iey
 Poczęcia, ták mowi: że kiedy Concilium Tridenskie de-
 kláruie, że w Dekrećie tyczącym się grzechu pierworo-
 dnego, niemyśly żadną miarą zamykáć Nayświętzą
 Pannę, tedy przez to samo dekláruie, że wszystkie tex-
 ty Pisma S. probujące grzech pierworodny we wszyst-
 kich ludziach, nie są przeciwne Niepokalánemu Po-
 częćciu; ktore to wszystkie teksty, wprzod długo y mo-
 cno examinowáło Concilium, y z nich samych wydało
 ten Dekret, że generalne práwo ná ludzi grzechu pier-
 worodnego, nieściąga się áni pada ná Iedną Mátkę Bo-
 ską.

Kiedy to Święte Concilium daie Nayświętzey Pán-
 nie tytuł Niepokaláney, to iest, wyiętey od wszelkicy
 zmázy y skaży; łatwo każdy poymie, iák wielkie do
 tey Táiemnicy było Nabożeństwo Oycow tam zaśia-
 dających. A ponieważ ciz Oycowie Trydenscy trzy-
 mali, że ta Naydoskonalsza Panna naymnieyszym de-
 fektem, áni powzednym grzechem Bogu się niesprze-
 ciwila (iáko toż Concilium zá Artykuł Wiary to po-
 dało) Tedy ciz Oycowie byli wyperśwadowani, że y
 grzech pierworodny, ktory od powzedniego dáleko iest
 brzydszy y Niebezpiecznieyszy, niemogł y ná moment

paść ná Najswiętszą Pannę. A iezeli Niepokaláne Po-
 częćcie niby zá Artykuł Wiary acz nieznacznie podáią,
 kiedy wierząc absolutè kaza, że naymnieysza skaza po-
 włzednia ná nią niepadła; tedy wiedzieć potrzeba, że
 Kościół nigdy nienaznacza Artykułu Wiary, tylko kie-
 dy nieodbita przymusza potrzebá, Niewidział zaś po-
 trzeby, widząc że prawie wszyscy Kátolicy sami z siebie
 tego są zdánia; y spodziewali się, że ich pobożność, zma-
 że powoli zdanie przeciwné z większym ieszcze hono-
 rem Mátki Boskiej; iakoż teraz widzimy, że Pospól-
 stwo ma prawie zá heretykow tych, którzyby niemieli
 trzymać Niepokalánego Poczęcia.

Ná koniec, ponieważ Concilium Tridentskie przyka-
 zało Dekretem áby *Constitutiones Sixti A'ti* były obser-
 wowane od całego Kościoła pod winami tamże nazna-
 czonemi; tedy przez to nie tylko Autorizuie y approbu-
 ie dawny zwyczaj solenizowania Święta Niepokaláne-
 go Poczęcia; ale y owszem potępia proceder tych, kto-
 rzy usiłują utrzymywać zdanie przeciwné ná przeciwko
 zakazom Kościoła, uwodząc się szpetną passją w przy-
 mawianiu Nabożeństwu Wiernych do Niepokalánego
 Poczęcia, pozwolonemu y approbowánemu od Kościo-
 ła. Drugie Concilium Nicenskie, Drugie Concilium
 Toletanskie; Szosty generalny Synod pod Papieżem A-
 gatonem; Concilium Francofurtensie; Siódmy Synod
 pod Adrianem, Synody Oflonski y Bazileenski, tegoż
 są

szą zdania co y Concilium Tridentinum; to iest: Ze Panna Najswiętsza iest Niepokalanie Poczęta (lubo to w Artykuł wiary niepodali.)

A tak obaczywszy iawnie, iako Kościół S. w Conciliach zgromadzony, trzyma y potwierdza, y samo Niepokalane Poczęcie, y Nabożeństwo do Niego; patrzamy y ná wszystkie rácy, że tak wierzać należy; bacząc y ná zdania Oycow, które nas wiodą do tej Wiary, zdania, y Nabożeństwa tego.

Syn Bogá Zywego będąc z siebie y przez siebie samego Świętym, niekonczoney, niepoiętey y niewymowney Świętości, chcąc złączyć swoje Bóstwo z naszą Ludzką naturą, rodząc się z Panny; Oczywista iest że chciał aby Mátka Jego była zupełnie całą Świętą, całą Niepokalaną; á przeto y ná moment zmazą grzechu ni pierworodnego ni aetualnego nienaruszoną; żeby się stała być godną Mátką takiego Niepokalanego y Najswiętszego Syná. Mowi bowiem Bog Duch Święty: *In malevolam animam non intrabit Sapientia, nec habitabit in corpore subdito peccatis.* To iest: Ze Mądrość Niestworzona, iako był Syn Boży, niemoże mieć spółki ani złączenia z duszą ludzką zarazoną grzechem; áni sobie obróć ná mieszkanie ciało, któreby było kiedykolwiek w poddaństwie iakiego kolwiek grzechu. Tego textu y argumentu zażywa S. Tomasz, ná dowiedzenie, Ze Najswiętsza Panna niemogła popełnić grzechu

chu y powszedniego. Dopierosz teyże samey racyi
 dołożyć możemy, że y pierworodny grzech dotknąć
 się ley niemogli. Uczony *Bailus 3. part. Theol. affect.*
Medit. zda dowodzi: że tenże Doktor Anielski *supra*
Magistrum Sententiarum pisząc, uczy iawnie, że Nay-
 świętsza Panná była zachowana od grzechu pierworod-
 nego. A náwet ná tym mieyscu, kędy się ten Święty
 zda być przeciwnym Niepokalanemu Poczęciu, prze-
 cie mowi: Ze ponieważ Kościół S. pozwala, áby nie kto-
 re Kościoły celebrowaly to Święto, że się niegodzi
 tego Nabożeństwa odrzucać (te słowa dokładaiąc)
Unde talis celebritas non est totaliter reprobanda. A my
 ztąd konkludować możemy, na obronę tego Święta:
 że ieżeli on tego Święta, y Nabożeństwa nie odrzucał,
 kiedy go Kościół S. tylko cierpiał; tedyby go teraz,
 sam zupełnie trzymał, kiedy go Kościół sam trzyma
 przez nakazanie, nie przez tolerantią. Przydaymy y
 tę racyą do tegoż Białá: że S. Tomasz, będąc nayzac-
 nieyszym członkiem sławney Universitatis Sorbony
 w Paryżu; nie byłby teraz przeciwnym Dekretowi, kto-
 ry ona wydała ná trzymánie y uczczenie Niepokalaná-
 nego Poczęcia; ale by się ley poddał, będąc ten S.
 tak pokornym, iáko był uczonym.

Sponda, wielki, y dawny Pismennik, świadczy, że w
 naystarszych exemplarzach S. Tomaszá, nie znalazł
 tych słów, ktore mu przypisują, niby przeciwne Przy-
 wileiowi

wileiowi Niepokalanego Poczęcia. A zaś przeciwnie Salmeron upewnia, że Kárdynał Turrecremata dowiódł, że teksty Świętego Tomasz, probujące Niepokalane Poczęcie, są lego prawdziwe. Toż probują Kommentarze *super Magistrum Sententiarum S. Thoma*, wydrukowane w Lugdunie u Iakubá Mitt. Roku 1520. którą Książkę exactissimè rewidował X. Lombard Dominikan. W pierwszej zaś Książce S. Tomasz te wyraźne są słowa: *Puritas intenditur, per recessum à contrario; Et ideo potest aliquid creatum inveniri, quo nihil purius inveniri potest in rebus creatis; si nullà contagione peccati inquinatum est. Et talis fuit Puritas Beatissima Virginis, qua à peccato Originali, Et actuali fuit immunis.* To jest: Czystość y Świętość, większą się czyni, przez oddalenie się od nieczystości y grzechu; y dlatego może się znaleźć rzecz stworzona, nad którą, nic czystsze między stworzeniami, znaleźć się nie może, kiedy nie jest zarazą grzechową pomazana. I taká była Świętość Najswiętszey Panny, która od grzechu pierwotnego, y actualnego była wolna y zachowana. *Ex S. Thoma, in M. Senten: Distinct: 44.*

Theophilus Raynaudus Jezuita upewnia, że w starej iedney Edycyi, *Comment: S. Thoma super Epist. Sc. S. Pauli* (którą Książkę Jezuita Konserwują w Mieście Wienu w Delphinacie Franczey, znajduję się *in Lect. 6. sup. Cap. ad Galatas*) że Najswiętsza Panna, jest

doskonale wyięta, od wszelkiew skazy grzechowey, pierworodney y actualney. Też same słowá tego Świętego znayduią się w Księdze barzo starey Edycyi u OO. Franciszkanow w Arlu w Francyę; y w Edycyi Pażryskiew Roku 1529., y Roku 1541. Dowodzi Bondon, że S. Tomasz też słowa powtorzył w Książczce, pod tytułem Nabożeństwo do Niepokalánego Poczęcia Nayświętszey Pánny.

S. Augustyn *lib. de Gratia, Cap. 36.* dawšzy swoje zdánie, że niemasz żadnego ludzkiew stworzenia, ktorze by było bez grzechu, zaraz te znaczne przydaie słowa: *Exceptá Sanctířsima Virgine Mariá, de qua propter honorem Domini, nullam prorsus, (dum de peccatis agitur) habere volo quařtionem;* to iest: Wyiáwřzy Nayświętszáz Pannę, o ktorey dla honoru Páná Boga, ani queřtyi czynić chcę, kiedy o grzechach mowię.

Kto chce uczynić głębokáz uwážę, nad tymi słowami S. Augustyna, latwo osądzi, że ten Święty, tak rozumiał, że Mária nie tylko od actualnego, ále y pierworodnego grzechu wolna była. Ponieważ, gdy on, o grzechu actualnym y pierworodnym mowi, ani queřtyi czynić chcę, żeby iakomkolwiek grzechem zarážona kiedy była.

Ile że wiedzieć potrebáz, że ten Święty, w ten czas dysputował przeciwko Pelagianom, y mowiąc o grzechach, razem mowil o actualnym y pierworodnym grzechu;

Trzy

Trzymając przeciwko niemu, że dzieci skoro się rodzą, są w grzechu pierworodnym poki ich nie okrzyszczą. Kiedy tedy S. Augustyn excypuje Najświętszą Pannę generalnym słowem y terminem od grzechu wszelakiego; tedy oczywiście rozumieć, być ją wolną, tak od pierworodnego, iako y actualnego.

Druga: gdyby S. Augustyn w tych swoich słowach rozumiał mówić tylko o grzechu actualnym, a nie pierworodnym, nie miałby być racyi, Iedyną Najświętszą Pannę wyimować; ponieważ tak siłu jest stworzeń ludzkich, które były uwolnione od grzechow aktualnych, nie iedna Najświętsza Panna; (iako trzymamy o S. Ianie Krzyścielu, o S. Niewinniątkach przez Heroda pozabianych; y zgoła o wszystkich dzieciach pokrzcie umierających).

Trzecia Tá racya ná ktorey S. Augustin exceptyą, od grzechu Iedyney Mátki Bożey czyni, y między wszystkiemi stworzeniami ludzkimi koniecznie probuje to, że była wolną y od pierworodnego grzechu, bo tę racyą funduje, ná tych słowách *propter honorem Domini*, to jest dla respectu y honoru Syna Iey, a Pana Nászego. Iakby chciał mówić, że to jest nie czić y niby dyshonorować JEzusa Chrystusa, kroby chciał rozumieć y trzymać, że Syn Boży, mógł wziąć ciało y z tey się urodzić, ktoraby iakąkolwiek skazę grzechową choc ná moment pomazana była. Bo jeżeli jest

dyshonor czynić Zbawicielowi, wierząc że Mátka Jego od Niego wybrána mogła być skazona, by najmniejszym powszednim grzechem; Tedy daleko więkſzyby był dyshonor temuż Zbawicielowi, wierząc y trzymać, że była dotknięta zarażą grzechu pierworodnego, który jest daleko ſzpetnieyſzy, infamia jego więkſza, niż proſty grzech powszedni, który grzech powszedni nie odbiera Łaski Boſkiej, duſzey, ani ſwiątobliwości; y nie przefzkadza, aby duſza była z Bogiem złączona przez miłość. A zaś grzech pierworodny, będąc grzechem ſmiertelnym, odeymuie duſzy ludzkiej wszelką łaskę Boſką, y Świętość; odłącza od Bogá, y czyni ją winną, y godną wiecznego przekłéctwá, y potępienia.

A co nas barzicy potwierdzać powinno, że to było zdánie, nauka, y Sententia S. Auguſtyná; to jest że ten Święty Doctor, w rożnych Księgách: ktore pokompozował przeciwko Pelagianom Heretykom, á oſobliwie przeciwko Julianowi Biskupowi Kapuy, nayżwawſzemu ich Heretykowi; kładzie za fundament niewzruſzony tę naukę: Ze, ktoby od Bogá miał taką wielką łaskę, żeby cały wiek życia ſwego, przy rozumie y wieku doyrzałym, żadnego ni powszedniego, ni ſmiertelnego grzechu nigdy niepopęłnił, tedy taki powinienby być miany że od pierworodnego grzechu jest uwolniony. A z tad, że iáwnie, powſzechnie, wſzytkich Oycow Świętych y całego kościoła jest zdánie, że Nayświętſza Pan-
ná

ná jedná y szczegulna, nigdy á nigdy żadnego, ni powszedniego grzechu, dopieroż śmiertelnego grzechu nie popełniła; tedy według nauki S. Augustyna, nie wpadła w grzech pierworodny.

Iáko nikt wątpić niemoże, chyba głupi y Heretyk, że Syn Boski mógł wszechmocnością swoją zachować Nayświętszą Márkę swoją przez Niepokaláne Poczęcie od grzechu pierworodnego: Ták nikt wątpić także niemoże, żeby nie miał chcieć tego uczynić, iáko mógł; y per consequens, żeby niemiął uczynić, dla honoru swego: *Propter honorem Domini*, iáko mógł, y chciał. S. Augustyn mówiąc do Manicheuszow, w Osobie JEzusa Chrystusa do nich mowi: *Hac, quam tu despicis Manichae, Mater mea est, & de manu mea fabricata.* to jest: Tá, którą ty Manicheuszu wzgardzasz, Márká moia jest, y ręką moją własną wyrobiona. A jeżeli to ták jest; tedyć bez wątpienia ukoronował ją sprawiedliwością pierworodną; uozdobił ją naywyborniejszemi doskonałościami Łaski; ubogacił ją, y wylał ná nią wszystkie skarby niebieskie; ták dalece, że Syn Boski nic niestracił nie tylko z wielkości swojej, biorąc ciało Ludzkie w Zywoćie Iey Panińskim; ále niemógł nigdy chwalebniey się urodzić; nieskázonym rodząc się z Tey Pánny nieporownaney, iáko ją nieskázoną stworzył przez swoje niekończoną wszechmocność.

Tenże S. Augustyn, mowi o niey Imieniem Chrystusa: *S. potuit inquinari cùm facerem; potuit inquinari*

cum ex illa nascerer. To jest: leżeli ona mogła być skązona, kiedym ją tworzył; tobym y iá mógł być skązonym, kiedym się z niey rodził. Ponieważ sam Bog jest iákoby Rzemieśnikiem tey naydoskonalszey Kreatury, niemógł ley tylko w naywyższym doskonałości stopniu uformować; y ták ją świętą stworzyć, że niebieskie Duchy Tronu lego naybliższe, nic porownanego z nią niemaia. I on to jest, który położył pierwsze fundamenta Niepokalanego ley Poczęcia, ná gorach wyfokości niedościgley, y niedostępney od Świętych. *Fundamenta ejus in montibus sanctis.* Fundamenta ley ná gorach świętych. Ták dalece; że Máryi poczęła się Świętość tam, gdzie naydojrzałsza Świętość Świętych, doysć niemoże; gdyż iá Syn Boży, y Laską nápełnił, y pierwżego momentu existencyi álbo wiania Ducha, oddalił wszystkie cienia niedoskonałości; iáko było winno y należyto honorowi Syná Bożego, w honorze Mátki Bożey; wedłuk słow Augustyna S. *Propter honorem Domini.* Tá jest maxima, Nauká, y Sententia generalnie przyięta w Teologyi, podana od S. Augustyna, S. Bernardá, S. Tomaszá d' Aquino, y innych Świętych Oycow; To jest: że Bog, Laskę swoię wlał w Máryią wedłuk proporcyi urzędu y godności ná którą ją wywyżzył. A że, godność być Mátką Bogá, jedna y szczegulna ley, jest ták wielká y wyloká, że przewyższa wszystko, cokolwiek wielkiego y godnego w Aniolach

y Ludziach pomyślic się może; dla tego ci Święci powiadają: Ze Łaska Boska dana Máryi, była niepoięta; á prze to, ta ley Łaska przechodziła wszystkie Łaski, ktore Bog mógł dáć Aniołom, y Ludziom.

Dotknąwszy tu Zdánia S. Augustyna y S. Tomazsa; trzebá nam posnać zdánie S. Bernardá w tey mierze; á ná to, trzebá wiedzieć, że za iego wieku Kanonicy Lugdunenses przyprawieni Nabożeństwem ku Najswiętszey Páninie, y za przykładem niektórych Kościołow, ktore solenizowały Święto Niepokalanego Poczęcia, zaczęli y oni celebrować toż Święto; O czym dowiedziawszy się S. Bernard nápiisał do nich List, w którym pochwaliwszy dobry porządek y mądre ich do tąd obchodzenie w Kościele, dziwuie się że *propria Autoritate* niedolożywszy się Stolicy Apostolskiej, nowe Święto sámi wprowadzili; á zadawłzy im niektore trudności w tey materyi, doklada, że ieżeli táki ich było o Niepokalanym Poczęciu zdánie, tedy nim przyšli do publicacyi tego Święta, trzebá się było wprzod poradzić Stolicy Apostolskiej: *Si sic videbatur, consulenda erat Apostolica Sedis Autoritas*. Na koniec, ták swoy list koncluduie, protestuując się, że cokolwiek w tey mierze nápiisał, powinno się brác y rozumieć *sinè prajudicio* lepszego zdánia w tey materyi Ludzi oświecénszych; á ofobliwie Kościoła Rzymskiego, ktorego decyzi poddaie zdánie y opiniá swoię, będąc gotowym ták trzymać,

mąć, iáko Kościół osądzi.

Te ostatnie słowá Listu S. Bernarda pokazują iawnie, żeby on niepochybnie teraz trzymał Niepokaláne Poczęcie; kiedy kościół go approbował, y Święta jego obchodzenie; y kiedy wieczne nakazał milczenie przeciwnego mu zdánia. Do czego my przydác ieczce możemy: że S. Bernard nie tylko by był odmienił zdánie swoje teraz, kiedy Kościół S. trzyma Niepokaláne Poczęcie; ále że ieczce za Zowota swego po nápisanyym tym liście, y po głębszey uwadze tey Táiemnicy Boskiej, zda się retraktowác opinią swoią, á ráczey trzyma Niepokaláne Poczęcie; bo wroźnych mieyścach pism swoich, á osobliwie we dwóch, wyraża: że Nayswiętsza Panná była zachowana w Poczéciu swoim od grzechu pierworodnego.

Pierwsza ta jego Sententia znayduie się *in serm. 13. de Cana Dom.* Kędy mówiąc o grzechu pierworodnym, mówi: że niemasz nikogo z Ludzi rodzących się, wielkiego y małego, áni ták wiskiey świętobliwości, któryby nie miał być poczęty w grzechu pierworodnym; wyiawszy Mátkę tego, który sam będąc Niepokalánym, niemogąc grzechu popelnić, przyzedł gładzić grzechy światá. O Tey Mátce ia (mowi S. Bernard) áni zmiankowác się wazę, kiedy o grzechu mówić chcę.

Druga jego jest Sententia *Serm. 4. sup. Sal. Reg.*
kędy

kędy obracając słowa swoje do Najswiętszey Panny tak mowi: Ty iestes o Pani Najswiętsza, Wieża Libanu; bo gora Libanu, na ktorey ta wieża stoi, y ktora znaczy białosc, znaczy twoię niewinność, naybielszą nád wszelką Świętosć wszystkich stworzeń nád świecie; boś Ty iedyna była wyięta od wszelkiego pierworodnego y aktualnego grzechu. I dla tego S. Augustyn kiedy mowil o grzechách, niechcial y zmiánki czynić o Najswiętszey Pannie Máryi. Wierzać bowiem musimy, że oná od Bogá odebrála osobliwszą nád inszych łaski obfitosć, nád przełománie we wszystkich sposobách, y ze wszystkich stron, iákiegokolwiek tylko iest imienia, grzechu; kiedy zasłużyła, y godną się stála począć y urodzić tego, ktory był zwycięscą grzechu. Wczym trzeba uważać, że S. Augustyn mowil: że Mátká Boska była Zwycięscą grzechu ze wszystkich stron, to iest pierworodnego, y aktualnego grzechu.

Dla tego, Kościół S. y SS. Oycowie, y Doktorowie zażywáią rożnych textow Pisma S. z starego testámentu, *secundum sensum mysticum*, to iest według tajemnicy tey wystawienia nád wyrażenie czystosći y swiátosći osobliwszey nád inne Mátki Boskiej, y exempcyi álbo wyięcia ley od iakieykolwiek naymnieyszey zakáty; ktora by z kádkolwiek, y iakimkolwiek nád świecie mogła wynisć sposobem. My się kontentować będziemy kilką tych textow, ktore Swięci Oycowie z Pisma S. wzięli

iáko dowodne Symbolá Niepokalánego Poczęcia.

A naypierwey: iáko Adam był uformowány z Ziemi czystey, od żadnego ieżcze stworzenia nieruszoney, która dopiero była wyzłá z Rąk y mocy Stworcy swego Boga, y która to Ziemia odebrała pochwałę wyborności swoiey y błogosławieństwo Boskie ná obfitość. Ták y Mária była dziełem y robotą Bogá zupełnie czystą y bez naymnieyszey skazy, ziemia poświęcona, y tym bárziej godna pochwał y błogosławieństwá Stworcy swego, że tamtá, to jest Adámowa ziemia, była tylko Materia do uformowania Ludzkiego ciała; A Mária była materya do uformowania Ciała Bogá. I z tąd o Niey może się mowić: *Benedixisti Domine Terram tuam.* Pobjogostławiłeś Pánie Ziemię twoię. I iáko zázwsze powinna figurá albo obraz ustąpić samey rzeczy, y umbrá albo cień samey prawdzie; ták zasługi nieporównane, drugiego Adámá to jest Chrystusa, potrzebowały bez żadnego porownania więcey Nieskáz telności w Materyi, to jest w Máryi z ktorey Duch S. uformował Ciało Chrystusowe; A niżeli miała ziemia, z ktorey Bog Adámá pierwszego uformował.

Arká, álbo Korab Noego który szczegulny salwował się, y wyszedł z Wod zátapiających wszystkie mieszkánce ziemi; znaczyła tę Swiętość y Czystość Máryi, która szczegulna salwowała się z potopu y z powszechnego zálánia grzechu pierwszego Oycá Nászego; kto-

ry się bez excepcyi wylał ná każdego rodzącego się ná świecie, y idącego z Adamá,

Arka przymierza, zá roskázem Bogá wyrobiona z drzewá zepsować się niemogącego, pobita we Wnętrż y po wierzchu złotem, figurowála Nayświętszą Pannę; ktora skazytelnością grzechu pierworodnego dotknięta być nie mogła; ále raczey drogością nieskazitelnego Złotá, to jest łaski poświęcaiącey, była we wnętrż y po wierzchu uozdobiona; to jest ná duszy y ná cieie.

Runo Gedeoná; Kościół Salomoná, Zwierciadło bez skázy; Fortá zamknięta Ezechielá; Studnia wod żywych; Ogród zamknięty w ktory wąż piekielny nie miał nigdy weyścia; Zródło zápieczętowane, ktorego wody zawsze były czyste y klarowne; Lilia między ćierniami, ledyna Maria uozdobiona białością niewinności, między wszystkimi ludźmi, ktorzy się rodzą w ćierniach przekłętwa pierworodnego; Jutrzenká świecąca o pułnocy, á nic w sobie nie zawieraiąca ćiemnic grzechowych; Tabernakulum álbo Przybytek Naywyższego, ktory sam poświęcił ná godne swoje w Niem mieszkanie; Tron Bogá Lśnący iáko Słońce promieniami Łask Boskich; Obłok lekki, ná którym Pan był zaniešiony do Egiptu; Mały obłoczek pokazany Eliafzowi, wychodzący z Morza, wielkości stopy człowieczy, ktory miał ikropić obfitością deżczu całą ziemię uschlą; Te są wszystkie figury, y prawdziwe ty-

tuly Niepokalanego Poczęcia Panny Máryi.

S. *Methodius* Biskup *de Patras*, á potym Tyrku, który wedluk S. Hieronima podiał za Chrystusá Męczeństwa tertio Sæculo, to jest we trzechsetnym Roku po Narodzeniu Chrystusowym, w Homilii jedney, álbo Kázaniu ktore miał *festo Purificationis* Nayświętszey Panny; Uczy: że Święty Eliafz w tym wyzyey obłoczku, przeyzrzał w Bogu Niepokalanie Panny Máryi, oraz y Czystość iey, którą postanowił naśladować, dziewięć lat przed Narodzeniem Iey. Ian zaś Patriarcha ierofolimski dokłada: że wedluk dawnych tradycyi, cztery rzeczy były obiáwione od Bogá S. Eliafzowi: Pierwsza, że Nayświętsza Panná pokazana pod postacią tego małego obłoczka, miała być Mátką prawdziwego Messiasza. Druga, że iáko Obłok wychodzący z Morza nie bierze ze słońcości lego y ciężkości; tak y Nayświętsza Panná lubo wychodząca z Plemienia Ludzkiego, nie miała nic wziąć skazy grzechu pierworodnego, w którym się rodzi każdy człowiek. Trzecia, że iáko ten obłoczek miał postać pięty Ludzkiej, á przećie nie był podeptany; tak y Mária miała być Mátką Boską, bez straty Panieństwa swego. Czwarta, że iáko deszcz wychodzący z tego obłoczka oblał wyschtą wstysktą ziemię; tak y Nayświętsza Panná miała być niewyczerpanym nigdy zrzodlem, ále zawsze obfitym Błogosiáwienstw y Lask Boskich, wstelkiew pćci y kondycyi Ludziom.

Nie

Nie tylko się znajduie bez liczb takich podobnych figur, przez ktore (według zdania SS. Oycow) Bog Duch S. chciał w Biblii znaczyć Niewinność y Świętość doskonałą zupełnie, w Stworzeniu y w całym Życiu Tey nieporównaney Panny; ale znajduie się we wszystkich wiekach od Narodzenia Chrystusowego, że wierzo y trzymano Niepokaláne Poczęcie Nayswiętzey Panny.

Primo saculo po Chrystusie, mamy czterech Apostołów, Dwóch SS. Iákubow, S. Marká, y S. Iędrzeia, którzy y Liturgiach swoich, to iest w Nabożeństwach publicznych, celebruią z Pospolstwem y ogłaszaią Pannę Máryą Niepokalaną. Osobliwie *S. Jacobus Major* (według świadectwa Tesifona) iáwnie mowi: Ze Mária nie była dotknięta, od pierwszego grzechu, to est pierworodnego.

Allacius tę samę dawność tey Liturgii probuie; á S. Ian Chryzostom ieden z nayuczeńszych y Nayswiętszych Doktorow, w swoiey także Liturgii nazywa Máryą całą Świętą, bez żadney zmazy, y więcey ieszcze niz Błogosławioną. Co pokazuie, że nauką y prawdą Niepokalánego Poczęcia, od Narodzenia zaraz Chrystusowego była wiernym dośyc napomkniona, y iásnie objawiona; á ztąd może się mowić: że ta prawda dośyc iest ugruntowana ná Tradycyach Świętych, ktore dawnieysze są niz wszystkie Piśma, co niżej obaczemy.

S. Justinus Martyr ktory żył w drugim wieku po

Chryſtuſię, á S. Hypolit y S. Cypryan w trzecim, wſzy-
 ſcy ſławni, w ſkryptach ſwoich toż ſamo zdanie o Nay-
 ſwiętſzey Pánńie wyrażają. Ale S. Iuſtinus Naydaw-
 nieyſzy, który ſkomponował Traktat o Naypryncipal-
 nieyſzych Dzielach Pána IEzufa, tak mowi o Nayſwięt-
 ſzey Pánńie: *Non ſinebat iuſtitia DEi, ut illud Vas Ele-
 ctionis communibus laceſſeretur injuriis; quoniam pluri-
 mum à cateris differens, Naturá tantum communicabat
 non culpá*; to ieſt: Ze Spráwiedliwoſć Boſka dopuſcić
 niemogła; áby to náczynie wybrania powſzechnymi
 ućięmżeniami, (to ieſt grzechu pierworodnego) mia-
 ło być kiedy zarażone, ponieważ daleko od drugich ſię
 różniło, nie będąc Ludziom podobne żadną winą y
 ſkazą, tylko ſamą Człowieczeńſtwa Naturą. Potym
 znowu mowi tenże, te ſłowa: *Matri plenitudo gratie
 debebatur; & Virgini abundantior gratia, qua mentis
 & carnis integritate eſſet inſignis.* to ieſt: Pełnoſć Láski
 Boſkiej należyta była Máryi iáko Mátce; ále ieſzcze
 obfitſza Láska Boſka należyta Iey była iáko Pánńie;
 áby była całoſcią Duſzy y ciała nieſkazitelną wyſtá-
 wiona. Bo iáko całoſć ciała zamykała ſię w nie naruſzo-
 nym Iey Pánieńſtwie; tak całoſć Duſzy potrzebowała
 zupełney niewinnoſci: to ieſt, zachowania od wſzelkicy
 y pierworodney ſkazy.

■ *Tertio ſeculo*, w Koſciele Greckim S. Grzegorz *Tha-
 maturgus ſerm. I. de Annunt. Virg.* mowi: S. Archanioł
 Gabriel

Gabriel pozdrowił Máryą, pełną Láski; bo w Niey lez dney y szczegulney, zachowany był skarb wszystkich Lásk Boskich; y ona była Nayświętsza ná ćiele y ná Duszy, nad wszystkie ludzic.

Quarto seculo, S. Ambroży in Comment. super Psal. 118, nazywa Nayświętzy Pánnę. *Ab omni labe peccati integra,* to iest: Od wszelkicy zmazy grzechowey cała y Nienaruszona. S. Hieronim *super Psalm. 77.* tłumacząc słowa Pśalmu tego: *Eduxit eos in nube diei,* to iest; Wyprowadził ich w obłoku dniowym; applikuie te słowa w sensie allegorycznym do Nayświętzey Pánnny y mowi: Ze Mária była tym obłokiem, ktora przyniosła Syná Bożego do Egiptu światá tego, to iest do domu niewoli, ná uwolnienie lego; ále była obłokiem iásnym y dniowym, ćiemnotą grzechową, od stworzenia ley nigdy niezacmionym; y ktory był zawsze w niedoyrzonym światle nietykaney niewinności, y Láski niepoiętey.

Sophronius Patriarcha Ierozolimski, ktory żył za wieku Świętego Hieronima, w Liście swoim Synodyckim, pisząc o Mátce Nayświętzey, mowi: Ze od wszelkiego czasu byla wolna, y wyięta od wszelkicy zaraży grzechu ná Duszy y ná ćiele.

Szoste Concilium generalne miane w Konstantinopolu, z wielkim applauzem List tego wielkiego Patriarchy przyięło, w którym nazywa Nayświętzą Pannę, za-
włze

włze Niepokalaną, zupełnie Świętą, nieńarufzoną nã Dufzy y nã ciele, ani dotkniętą od żadney zarazy grzechowey. Co nietylko znaczy że była wyięta od aktu alnego, ale y od pierworodnego grzechu; ktorego, przez iednę zarazę, bez woli, nabywają ludzie, kiedy się poczynają.

Drugie Concilium generalne Nicenske, nazywa Nayświętszą Pannę Czystszą y Świętszą niż cała natura *sensibilis* & *intellectualis*; to jest Natura czująca y rozumiejąca. Przez naturam *sensibilem*, Theologowie być rozumieją Ludzy, a przez *Intellectualem*, Aniołow. Gdy zaś Pannę Maryą czystszą od Aniołow to Concilium sądzi, ktorzy żadnego y pierworodnego grzechu niemieli. Aż to Concilium tym samym nie dekretuje, że jest Niepokalanie Poczęta?

S. Maximus Arcybiskup Turynski żyjący Quinto sæculo, w iedney Homilii o Narodzeniu Pańskim (ktora nam podał X. Mabilion) mowi o Nayświętszey Pannie, że była przyzwoitym mieszkaniem Słowa Przedwiecznego, będąc czysto stworzona w łasce pierworodney. *S. Fulgentius* tegoż wieku, toż samo mowi. *S. Andreas de Creta* ktory kwitnoł sexto sæculo, zmiankuie o Uroczystości Święta Niepokalanego poczęcia Nayświętszey Panny. A z tąd, nietrzebá się dziwować, że siłu Autorow trzymają, że to Święto Niepokalanego Poczęcia z dawnego nader czasu było celebrowane w Kościele

Kościół wschodnym Greckim.

Ale y w Zachodnym Rzymskim, S. Idelphons Arcybiskup Tholetański, Septimo saeculo, te słowa napisał: *Virgo Maria ab omni pressura maledictionis, non ex se, sed ex Virtute Altissimi immunis & aliena fuit.* To jest: Panná Mária od wszelkiego uciemżenia przekłętwa, nie przez się, ale dzielnoscią Naywyższego Bogá, wolna y daleka była. A w tych słowách uważac trzeba ten termin, przekłętwa; to jest: że *pressura maledictionis*, pierworodny grzech znaczy; ponieważ ten grzech po przestępstwie Adama zprzekłętwa Boskiego na ludzi pada; iako aktualne grzechy nasze z włączney zley woli pochodzą. Radbert Opat Korbieński, który Roku 772, za Wieku Karola Wielkiego y Papieża Adriana żył, Naukę Niepokalanego Poczęcia podaje iako rzecz Nabożeństwa pełną, y od Kościoła Bożego już na ten czas przyjętą; y mowi: że niemoże być rozumnieysze Chrześcianinowi zdanie, iako trzymać, że ta była od grzechu pierworodnego zachowana, przez którą nie tylko przekłętwo pierwszey Mátki naszej Ewy było zniezione; ale y Błogosławieństwo Wieczne przez Nią nam jest dane *lib. 1 de Part. Virg.* Ktora to stara Księga znajduie się w Bibliotece S. Germana w Paryżu; cytue ją Abelli Biskup de Rode *lib. de tradit. Veter. Eccl. Circa devotionem Fidelium erga Sanctissimam Virginem Mariam.*

S. Jan Damascen *in Menologio Græcorum*, to jest w Rubricelli Swiät rocznych, wpisał Swięto Niepokalánego Poczęcia. Ten Swięty żyjąc *octavo sæculo*, nazywa ją wszędzie zupełnie y zawsze czytą. Tenże o ley Poczęciu dyszkuruiąc w kazaniu *de Nativit. Virginis*, ślicznie temi conceptuie słowami: *Natura gratiam antevertere non est ausa; sed expectavit tantisper, dum gratia fructum suum produxisset.* To jest: Natura uprzędzić łaski nieśmiała; ale poty czekała, aż łaská owoc swoy wyprowadziła. Ktoremi słowami iawnie pokazuje, że pierwey niż natura ludzka Ciało Máryi uformowała, łaska Boska owoc swoy przez Niepokaláne Poczęcie Maryi, w Niey uprzędziła poświęcając ją przed stworzeniem ley. A ná drugim mieyscu, o tymże Poczęciu Panny, przyrownaiąc ją do Raiu ziemskiego, mowi: *Ad hunc Paradisum, serpens aditum non habuit.* W tym porownaniu, większey przywilei przypisuiąc Matce Bożey, że do Niey iako do Raiu ziemskiego, przekłęty wąż czart przystępu nigdy nie miał. Dla tego też, gdy ten wielki Swięty, honor Maryi w Obrazach ley pismami swemi bronił, á zato *Leo Isaurus* Cesarz Grecki uciąc mu Rękę kazał, modląc się przed Obrazem Nayswiętszey Panny, zrosła Rękę odebrał, cudem znamenitým, y nadgroda tey Hoyney Pani, ná ktorey honor ták pieknie y siła pisał, *Vide in Martyrologio 6. Maji.*

Oktavo saculo. Jedna S. Osobá, ktora dla pokory w pismach swoich Imię swoje zataiła, á Idiota się názwała, ktorego jednak odkryto, że to był *Raymundus Jordanes* Opat *de Selle* we Francyi, człowiek Święty y Uczony, te słowa do Nayświętszey Panny obraca: *O Virgo Gloriosissima, pulchra es non in parte, sed in toto; & macula peccati sive Originalis sive mortalis, sive venialis, non est in Te, nec unquam fuit, nec erit.* To iest: O Naychwalebnieysza Panno, piękna iestes zupełnie y cale, á nie wczęści tylko; y skaza czy pierworodnego grzechu, czy śmierteltego, czy powszednego, nie iest w Tobie, y nigdy niebyła, y niebędzie.

Nono saculo. *Theophanes* Opat *de Grand Grancham*, także trzyma y wystawia Niepokaláne Poczęcie. Tenże sam Opat affystował *Concilio Generali Septimo*, á umarł ná wygnaniu, prześladowány zá cnotę ná wyspie *Samotrachu* Roku 918.

S. Fulbert Biskup *de Chatre*, żyjący *Decimo saculo*, pisząc nad pozdrowieniem Anielskim, te słowa mowi: *Ave Maria, Electa & insignis inter omnes Filias, quae Immaculata semper exististi ab exordio tuae creationis; quia paritura eras Creatorem totius Sanctitatis;* To iest: Zdrowaś Mária, wybraná y nayzacnieysza między wszystkimi corkami, ktora Niepokaláná zawsze á zawsze trwałaś, od Naypierwszego punktu stworzenia twego; boś miała urodzić stworce caley Swiatobliwości.

S. Anzelm Arcybiskup Kanteberski, żyjący zaraz po Fulbercie, *super Caput 5. ad Corinth.* mowi: Wszyscy, niewyjąwszy y iednego, oprócz iednak samey Mátki Boskiej, umarli po grzechach, albo pierworodnym, albo własney woli. Ná drugim zaś mieyscu, tak: Przyzwoito, y cale należyćie trzebá było, áby ta S. Panná, ktorey Bog Oćiec od wiekow postanowił dác we wnętrzości Iednorodzonego Syná swego, áby była obdarzona ták zupełną Niekážitelnością, żeby nad Nią więkzhey y wyższey niebyło, tylko ta, która iest sázmemu Bogu przyzwoita. Kárdynał *Petrus Damianus*, tegoż wieku, w Kázaniu ná w Niebo wzięćie Najswiętszey Pánny mowi: Lubo ciało Pánny Máryi wzięte iest ze krwi Adamowi; ále Ona przeto żadney skázy áni zarazy Adamowe niezaćiagnęła ná siebie.

S. Bruno Fundator Kárthusianow, tegoż wieku żyjąc, explikując te słowa do Najswiętszey Pánny z Psalmu 101. *Dominus de celo in terram aspexit.* Pan z niebá na ziemie wyrzał: Ta to iest, (mowi) Ziemia wyięta y wolna od wszelkhey skázy, ná ktorą Pan wylał wszystkie Błogosławieństwa swoie; y która będąc od wszelkhey zarazy wszelkiego grzechu nienaruszona, dała nam poznanie drogi życia.

Błogosławiony *Iwo de Charp*, naypięknieysze światło *seculi noni*, nad słowami S. Pawła *ad Rom. Cap. 5. In omnes homines mors pertransiit.* Na wszystkich ludzi

dzi śmierć przeszła. Bóg (mówi) zmazał w Máryi rodzay wszelkieu skázy, tak grzechu pierworodnego, iáko aktualnego. Przez ktore słowa, ten mądry Święty nierozumie, żeby Nayświętsza Paná miała wpaść w grzech pierworodny; bo by szło za tym, żeby rozumiał y o grzechu actualnym (coby było błędem y Herezyą) ále on rozumie, że była wyięta tak od grzechu pierworodnego, iáko aktualnego, z ktorych żaden iey nie dotknął.

S. Bonaventura Kárdynał w *Kázaniu de Nativitate Virginis* mówi: Pani nasza Mária, była od Boga napełniona *Gratiá preveniente sanctificationis*; to jest Łaską uprzedzającą poświęcenia, preferwującą y zachowującą przeciwko zarazie grzechu pierworodnego, ktoryby była zaciągnęła przez skazitelność natury Ludzkiej, gdyby nie była uprzedzona y zachowana przez Łaskę Boską, iey tylko osobliwą y specjalną.

Albertus Magnus *saeculo 13.* pisze, że Mária, iedynd była wyięta od tey reguły y prawa Ludziom powszechnego, *Omnes in Adam peccaverunt.*

S. Laurentius Justinianus, Patriarcha Wenecki Roku 1274. dyszkurując o grzechu pierworodnym, w ktorym się każdy człowiek poczyna. To to jest mówi Kara grzechu pierworodnego, od ktorey nikt y Nayświętszy nie jest wyięty; bo ktokolwiek bierze Życie ze krwi pierwszego człowieka, ten podpada skazie grzechu pierwszego człowieka; wyjąwszy tylko Chrystusa potzredni-

ka naszego, y Mąkę lego Najsświętszą.

S. Bernardyn Syenski mowi: Najsświętsza Panna jest wyięta *de tyrannide concupiscentia peccati originalis*, z tyraństwa żądzy grzechu pierworodnego (y daley mowi) uczy nas tego sam Salomon w Kantykach swoich, ponieważ o Niey tak mowi Prorockim Duchem: *Tota pulchra es amica mea, & macula non est in te*. Cale y zupełnie jesteś piękna Przyjaćiolko moja, z żadney zmazy niemasz w Tobie. Iakby mowił: że y zmazy grzechu pierworodnego niemasz w tobie.

Subtelny Doktor Szkot *saeculo 14.* przy bytności Legatow Stolicy Apostolskiey, do Paryża na to ~~zestanych~~, aby byli Sędziami Solenney Dysputy o Niepokalánym Poczęciu Najswiętszey Panny, zawoławszy te pamiętne słowa: *Dignare me, laudare te, Virgo sacrata; da mihi virtutem contra hostes tuos*. Obdarż mię Panno Najswiętsza, abym cię chwalił, Day mi moc y dzielność przeciw Nieprzyjaćiolom twoim; Otrzymał Cud od Tey dobrej Pani swoiey, ktorym pokazała, że się ley podoba żarliwość ku Niepokalánemu Poczęciu. Bo dwieście Argumentow, ktore zdaniu lego przeciwne podano, z pamięci nieuchybiwszy żadnego y porządku, ktorym szły nieodmieniwszy; tak iasnie y dowodnie rezolwował, że się stał podziwieniem tych Legatow, y najsławnieyszey w świecie szkoły Sorbony; za co go uczęca Doktorstwem Teologii; lubo tylko miał lat dwa

dwadzieścia, a on już był promowowanym w Oflonie. Świat mu zaś nadał Imię y tytuł Doktora zwycięzcy, y subtelnego. I tak Szkot, prawdę Niepokalanego Poczęcia, niezbitemi ufundował racyami, że *Universitates*, Paryska, Wiedeńska, Lwańska, Koleńska, y Wálencyi, y drugie inne, za przykładem tych, dekretowały, nikogo nieprzypuścić do Gradum Doktorstwa, poki nieprzyśleże, nigdy się nie sprzeciwić Sentencyi o Niepokalanym Poczęciu; a rączey go trzymać. Tak dalece ten Doktor subtelny wyniósł sławę tey Sentencyi, że tyle zostawił na potomne wieki obrońców Niepokalanego Poczęcia; ile dobrych Kátolikow Rzymskich.

Biskup de Pamier X. Sponde czyni relacją rzeczy dziwney, którą znaczni Autorowie ieszcze przed niem napisali, to jest Henricus de Hassy Karthusian, Langius y Meier; Ci się zgadzają, że Roku 1350 ieden Mnich Paweł, w Krakowie w Katedralnym Kościele mając zuchwałność na Kázaniu, mowić y probować, że Najswiętsza Panna była w grzechu pierworodnym poczęta, niewidomą Ręką Boską, ale widomą pomstą uderzony na Kázalnicy, pádł y umarł, niedokonczywszy Kázania swego. Którą autentyczną Historią ten uczony Biskup tak konkluduje: A ja bym gotow był umrzeć, gdyby można, przy wyznaniu y obronie Niepokalanego Poczęcia Panny Mátki Boskiej. Co z naypokorniejszym serca mego wyznaniem piszę, w sam dzień Niepokalanego

*Terni Bibl.
Historia*

nego Poczęcia Roku 1632.

Niemam ja intencji, wszystkich zbierać, y tu kląć Autorow, ktorzy ostatnich tych trzech lat, aż do dny naszych pisali, trzymając y probując Niepokalane Poczęcie Najswiętszey Panny. Dość będzie ná tym, to tu powiedzieć, że jeden Autor terazniejszy, wyrażował po imieniu więcey niż czterysta; między ktorymi jest siedmdziesiąt Biskupow, a wszyscy inși są Doktorowie sławni w pismach swoich, y od wszystkich Univeritates przyięci y approbowáni. A to oczywiście pokazuje, iak mocną ufundowane y upewnione jest zdanie wszystkich wiernych o Niepokalánym Poczęciu. Ale najbardziej to konwinkować każdego powinno; że tak siłu, tak Świętych y mądrych Ludzi zdanie, podpira Kościoła Świętego approbacya.

A że Błogosławiony Kościół (bo go tak nazywa S. Cyprian) głośno y publicznie spiewa w Officiach swoich *Gaude & letare Virgo Maria, cunctas herefes sola interemisti in universo mundo.* Ciesz się y raduy Panno Mária, boż ty wszystkie herezye sama jedna zniszczyła, y zwyciężyła ná świecie. Dla tego dziwować się nie trzeba, że Heretycy są tak przeciwni Tey Pannie Zwycięscy; y dla tego skoro czart zarazi myśl ludzką iaką złą nauką, tedy zaraz wluwa niby w serce Ludzkie oziębłość w Nabożeństwie do Panny Najswiętszey, która potym nieznacznie rośnie, y co raz to bardziej odda-

oddala pod różnemi pretextami człowieka; A ná koniec całą y publiczną wybucha przeciwność ku uczczeniu y nabożeństwu do Najswiętszey Panny.

Jeden wielki Kalwinista Sarcerius powiedział, że ta kwestya o Poczęciu Mátki Bożey, jest małej konsekwencyi; ponieważ nic nie przynosi do Zbawienia duszy; y inne bluźnierstwa tu położył, których ia nietłumaczę.

Na to tak się odpowiada: leżely kwestya bezcznego Elwidiusza, á bezbożnego bluźnierce Mátki Boskiej, od Kościoła potępiona, przywiodła S. Ildefonsa do tego zdánia, że tykać by najmniey honoru Najswiętszey Panny, jest to tykać honoru Bożego; y że wszystkie błędy tykające się Mátki Boskiej, są błędy Hereetyckie, przeciwko Wierze; tedy y kwestya o Niepokalánym Poczęciu, iako tykająca się honoru Iey, tyka się samey Religii naszey Kátolickiey. A za tym, ta kwestya nie jest małej konsekwencyi, iáko ten Kalwin sustynował; chyba u takich bluźniercow iáko on był, którzy ni samey Mátki Boskiej Osoby, ni Niepokalánego Iey Poczęcia za nic bezbożni niemają. Ale prawowiernym Kátolikom, Iezusa w Mátce Iego doskonale kochającym, wiele ná tym wiedzieć należy, ieżeli Mária dotknięta była *execrabili corruptione*, obmierzła skazą grzechu pierwородnego (iáko ją S. Cyryl nazywa) Czy też zawsze była niewinną. Nieżeli od pier-

wżego momentu stworzenia swego była przez Świętość
 złączona z Bogiem, czy też była zozdzielona od niego
 przez grzech pierworodny? Ieżeli była zawsze uznana,
 y przyięta od Bogá za najmilszą y niepomazaną Cor-
 kę; czy też choć na ieden moment w pierwżym poczę-
 ćiu swoim była winna *crimine lese Majestatis Divinae*,
 y niewolnicą szatana? Na koniec, ieżeli zawsze była na-
 czyniem wybrania y Łaski, czy też choć na moment,
 naczyniem gniewu y przeklęctwa? Nie tylko tedy ta
 questya iest główney importancyi; ále trzymanie Nie-
 pokalánego Poczęćcia iest pożyteczne do pobożności Lu-
 dowi Chrześciańskiemu; á ieszcze bardziej do znieście-
 nia w nas żądż grzechowych; ponieważ z tego nabożeń-
 stwa pochodzą silne y z godne pobudki ná umartwienie
 onych; ile pychy, y chciwości rozkoszy zakazanych.
 Czy bowiem Chrześcianin uważać tę Łaskę extraordi-
 naryną, którą Bog obdarzył Nayświętższą Pannę Nie-
 pokalánym Poczęćciem: to się łatwiey utrzymywać bę-
 dzie w żądżach swoich. Czy się też uda do wzywánia
 Panny Nayświętżzey przez Nabożeństwo do tey Tajem-
 nicy, tedy Bog za przyczyną Mátki swoiey, przez niez-
 iakie udzielenie teyże Łaski, umocni serce y duszę ludz-
 ką przeciwko rebellii apetytu żądżowego y nierządne-
 go, iako y na przeciwko pokusom czárta tego, ktore-
 mu Nayświętżza Panna łeb starła w Niepokalánym
 Poczęćciu swoim.

Kálwin wiedznyim Liście swoim Roku 1543. exhortuie swoich Adherentow, áby státeczenie odrzucáli Świętá Pá-pistow Kátolikow, zákázuiąc naybárziefy Świętá Niepokalánego Poczęcia, y Wniebowzięcia, ktore (pisze ten bluzniercá) z Naywiększą Uroczyśtością obcho-dzą Kátolicy. A z tąd widzieć się może, że iáko ten bezbożnik był Nieprzyiacielem honoru Nayświętszey Panni; ták naybárziefy tych świąt zákázywał. Co samo pobudką być powinno pocziwym Kátolikom, do tego zarliwzego Nabożeństwą do Niepokalánego Poczęcia.

Ci Heretycy, ktorzy lubo się zdádzą w Chrystusa wie-rzać, gdy uymuią Nayświętszey Mátce Jego przywile-siu Niepokalánego Poczęcia, są daleko gorśi od Nie-wierzących w Chrystusa. Ponieważ Machomet w Alko-ranie swoim wyraźnie te słowá pisze: *Nullus de Filijs A-dam nascitur, quem non tangat Satan, prater Marian* & *Filium ejus.* Zaden z Synow Adama nie rodzi się, áby go nie dotknoł Szatan; oprocz Máryi y Syná ley. Co samo wyraża grzech pierworodny, y uwolnienie od niego Nayświętszey Pánny.

Ale porzućmy tych Heretykow Diabelskim Duchem natchnionych; trzy maymy się raczey Świętych Boskim Duchem oświeconych; y mowmy z Świętym Bernardem Ep. 174: Ze Kościoł S. poblądzić niemoże, gdy uro-czyste Święta naznacza y dokłada: Trzymam zape-wne com się od Kościoła nauczył, y to drugim podáię.

S. Augustyn Ep. II 8. nazywa głupstwem y zuchwałością.
 S. Thomasz de Aquino Part. 3. Qua. 68. Art. 10. §
 22. y w siłu innych mieyscach, za fundament Theolo-
 gii kładzie: że zwyczaj Nabożeństwa iakiego od ko-
 ścioła pozwolony, jest więkzey Wagi y powagi, niżli
 nayuczeńszego Doktora zdanie. Oczywista zaś, że ko-
 ścioł obchodzi po wszystkich mieyscach Święto Nie-
 pokalánego Poczęcia Panny Maryi z wielkim uszanowa-
 waniem; á iakże my go niemamy obchodzić z osobli-
 wszym Nabożeństwem? Niemoże się żadną miarą mo-
 wić, żeby kościoł miał cierpieć tylko to Święto, pozwa-
 lając go *per tolerantiam*; bo oczywista jest, że do Na-
 bożeństwa tego pobudza Kátolikow, kiedy Nabożnych
 do Niepokalánego Poczęcia ták wielkimi łaskami od-
 puştow rekompensuje. Zawołaymyż tedy z S. Janem
 Dámascenem to, co on o wszystkich Świętách Uroczy-
 stych Mátki Bożey mówił. Zawołaymy mowię ná Nie-
 pokalánego Poczęcia Uroczystość: Zbiegaycie się wszy-
 stkie Narody światá; Schodźcie się wszyscy mieszkań-
 cy Ziemie, wszystkich ięzykow, wszystkich stanow y
 godności, wszelkiego Wieku, młodzi y stárzy ludzie!
 Wystawiajmy y celebrujmy wkupie z wesołością, Świę-
 to y Uroczystość Tey, ktora czyni wesołość ná Duszy
 y ná Ciele Plemienia ludzkiego.

A że Kościoł w Święcie Świętego Poczęcia (bo tym
 imieniem nazywa *octavo Responsorio ad Matutinum*)
 exhor-

exhortuie y wzywa *in Officio ad Laudes*, abyśmy celebrowali, to Święto z weselością, y wystawiali IEzusa Chrystusa z duszy y z serca, w tey uroczystości Naychwalebniejszey Mátki Iego. Tedy słuchaymy Kościoła Świętego, y iak z naywyższym szacunkiem y z osobliwszą serdecznością obchodźmy Święto Niepokalánego Poczęcia. Nieszczęśliwy Marćin Luter wściekły furyami złego Ducha, ktore w Życiu Iego, matały go, mawiał y pisał, że między wszystkimi Świętami Naybłogosławieńszey Pánny Máryi, naywiększy horror y obmierzliwość miał do Święta Niepokalánego Poczęcia; ktora to osobliwsza przeciwność czárta wtym wściekłym Herezysarze, tym bardziey y oczywisciey pokazuje, że to Święto jest przyjemnieysze IEzusowi y Mátcce Iego, im jest obrzydleyse czártowi y naśladowcom Iego. A przeto práwdziwe dzieci Kościoła, za powodem Duchá Świętego, tym bardziey do tey więkshzey żarliwości wzbudzić się powinny, kochać y obchodzić Święto Niepokalánego Poczęcia Pánny Máryi. Ile że mamy za pewnie, że ta Nayiasnieysza Niebios Krolowa, objawiła Świętey Brigitcie, że ci ktorzy osobliwe do Niey mają Nabozeństwo, przesadzają się niby nad drugich powinni wiarą, miłością, y nabozeństwem do tey Táiemnicy.

I wtym to duchu, y wtey żarliwości, nasz niezwyćżony Monárchá Krol Fráncuski Ludwik czternasty, naz

zwany *Ludovicus Magnus*, wyrażając tytuł *Regis Christianissimi*, y Syná Pierworodnego Kościoła Świętego osobliwą żarliwość Nabożeństwa ku Niepokalanie Poczętey Pánnie pokazywał, idąc za przykładem pobożnego Oycy swego Ludwika trzynastego, który ją obrał za osobliwą Protektorkę Krolestwa swego, y chciał ley poświęcić Osobę y Poddanych swoich, przez Solenny Edykt, 10. *Febr. Anno 1638.* ofiarując y kładąc ná wielkim Ołtarzu Katedralnego Kościoła Páryskiego, Koronę swoją y sceptrum. Tymi zaś słowy w Edykcie tym ten Krol wyraził wolę swoją. My tedy deklarowaliśmy y deklarujemy, że biorąc Nayświętszą y Naychwalebniejszą Pánnę Máryą za Osobliwą Protektorkę Krolestwa naszego, poświęcamy ley także osobliwiey Osobę naszą, Państwo, Koronę, y Poddanych; Supplikując ley, iáko najpokorniey, áby nam natchnęła rząd święty y sprawiedliwy, y żeby broniła Krolestwa naszego przeciwko Nieprzyjaciółom, takim swoim Laskawym staraniem, żebyśmy (czy się Panu Bogu podoba, abyśmy wojnę cierpieli, czy nam zechce dáć pokoy, o który go serdecznie prosimy) nigdy nie wykroczyli z drogi y powodu łáski; ktora prowadzi do chwały wiekuiſtey. A za tym wzywamy Arcybiskupow, y Biskupow naszych, aby pobudzali wſzystek lud, do osobliwego Nabożeństwa Panu Nayświętſzey, y do wzywania Opieki ley; áby pod tak mozną Patronką, Krolestwo nasze zaſtonione było
od

od najazdow Nieprzyjaciół naszych; y cieszyło się długo dobrym pokojem, żeby Bog był chwalony y uczczony wszędzie; ábyśmy, y my, y Poddani Nași, mogli szczęśliwie przyść do ostatniego końca, dla ktorego iessteśmy stworzeni.

Nasz zaś sławny Monárchá Ludwik 14. w Edykcie swoim 25. Martii Anno 1650. temi się explicuie słowy: Niemożemy dłużej się utrzymać, ábyśmy niemieli odnowić podobne Oycu Naszemu Vota, ná cześć y honor Nayświętszey Pánny; Wierząc że Iey przyczynie powinniśmy przypisywać, wszystkie Błogostáwienstwa Boskie odebrane we wszystkich znaczneyších Akcyach Panowania Natzego, w Batałiach nád Nieprzyjaciółami wygranych, za ktoremi poszło zawoiowanie sílu wielkich Míast, we Flandryi, w Niemczech, y we Włoszech. Chcemy tedy wyrázić tę samę wdzięczność, y uczynić submissyą, y poddanie Osoby, y Korony nászey Nayświętszey Pánnie, spodziewáiąc się długo cieszyć ze skutkow tey Świętey Iey Opieki. Nie tylko zaś ten nasz Krol pobożność do Nayświętszey Panny w tym Edykcie pokazał, ále y wielką żarliwość wyiawił ná Utrzymanie sławy Mátki Boskiey, y tego iednego Iey szczegulney Przywileiu, że jest Niepokalanie Poczęta. Sam bowiem otrzymał od Papieža Clemensa Dziewiątego Bullę, áby celebrowano cum solennitate Oktawę Niepokalánego Poczęcia, wielkiey Krolowey Aniołów

łow y ludzi. Iakoż niebyły płonne nadzieie tego Kro-
 lá, które położył wopiece Páni Niebá y Ziemi; ponie-
 waż we wszystkich okazyach doznał nader mocnego
 fukkursu ley; tak, że wszystkie szczęśliwe successa usta-
 wiczne Panowania lego, tak go szczęśliwym uczyniły,
 iakiego nigdy niebyło; które się przypisać nie mogą
 tylko służbie y czci Tey iedyney Mátki Boskiej, które
 y sam ley oddaie, y do niey Poddanych przywodzi; y
 ktorey to Pánny godność, nigdy dośyć uczczona od za-
 dnego stworzenia być nie może.

Synod śiodmy Generalny Kościoła Świętego, *Sessio-
 ne septimá* pokazał żarliwość swoię do Mátki Nayświęt-
 szey; aż do przekłęctwa tych, którzyby naymniey
 wymowác mieli Nayświętszey Mátki honoru; y tak
 mowi Kościół tam zgromadzony: *Si quis non confitetur,
 sanctam semper Virginem Mariam sublimiorem esse o-
 mni visibili & invisibili creaturá, anathema sit.* Kto by
 niemiął wyznác, że Święta zawsze Panná Mária iest wy-
 bornieysza nad wszystkie w dome y niewidome stworze-
 nia; niech mu będzie przekłęctwo. S. Grzegorz mo-
 wi: że præminentia y wysokość Máryi, wyiáwzy Bo-
 gá iest znacznieysza nad wszystkie Święte. Toż samo
 Święty Epiphaniusz *Serm. de laud. Maria. DEi pa-
 ra solo DEo excepto, cunctis aliis superior existit.* Mat-
 ka Boska, wyiáwzy Bogá iednego, nad wszystkich in-
 szych iest wyższa, S. Ephrem nazywa iá wyższą od An-
 iołów

iołow, uczczeniſzą od Cherubinow, Świętſzą od Serafinow, y daleko wyższą nad wszystkie woyska Niebieskie.

S. Tomasz Opusc. 8. *Super Ave Maria. Excedit Angelos quantum ad puritatem.* Przechodzi Aniołow, co do czystości. Tenże: *Sub Christo, maxima fuit Beata Maria Virginis puritas.* Po Chryſtusie naywiększa była czystość Nayświętſzey Panny Máryi. S. Dionysius Cap. 3. *de Nomin. Divinis,* nazywa ją Świętſzą niżeli wszystkie Duchy Niebieskie; y tyle podobną Bogu, ile Nayczystsze stworzenie podobne być może Bogu. *Andreas de Candia Patryarcha Jerozolimski;* w dyskursie o Smierci Panny Nayświętſzey mowi: Ze ta Panná nieznayduie tytułu rownego wielkości swoiey; y że jest nád tym wszystkim, cokolwiek nie jest Bogiem. To jest zdanie powszechne wszystkich generalnie Świętych Oycow y Doktorow Kościoła Bożego.

Niechże mi teraz kto powie: iáko te wszystkie texty SS. Oycow o Nayświętſzey Pannie, y daleko ieszcze więcey (ktore dwuch sławnych Autorow Karthagena y Salazar w iedną Księgę pozbierali) iáko mowią ley chwaly skombinowác, y sławę salwowác, gdyby miała Nayświętſza Panná byđż poczęta w grzechu pierworodnym? Iáko, ta praferentia ktorą ley nad wszystkie stworzenia daią Święci Oycowie, stać będzie, ieżeli tylko w Zywoćie Mátki swoiey S. Anny poświęcona była, ánie Niepo-

kalanie stworzona? a zaż Aniołowie nie będą od Niey
 czystsí, którzy są nie wgrzechu stworzeni? toć tym spo-
 sobem byłaby tylko równa Świętemu Ianowi Krżcićielo-
 wi. A za tym, præferencia, którą ley dają Święci Oy-
 cowie nad wszystkie stworzenia, nie byłaby prawdziwa.
 O iáko tedy słuszniejszy jest! trzymać y czcić Niepo-
 kaláne Poczęcie, ktore ma tak gruntowne fundamens-
 ta, ktorých obalić trudno, chybaby kto chciał wszy-
 stkę naukę y powagę wywrócić Świętych Oycow.

Sixtus quartus Papież w Bulli swoiey zaczynaiącey-
 się *Cum Præfata*, wzywa y napomina wszystkich wier-
 nych temi słowy: *De ipsius Immaculata Conceptione Vir-
 ginis gratias ac laudes referant DEO.* to jest: Niech
 chwaly y dzięki oddają Bogu zá Tey Panny Niepokalá-
 ne Poczęcie. A żeby ich był tym skuteczniejszy do tego
 przywiódł, nadał wszystkie Indulgencye y Odpusty, kto-
 re Urban Czwarty y Márcin Piąty potwierdzili y nadali
 Wiernym asystuiącym y odprawuiącym Święto Boże-
 go ciała, zá approbowaniem całego Kościoła *in Con-
 cilio Viennensi*. Takież mowię Odpusty nadał y
 tym, ktorzy celebrować będą, y słuchać Mszy święty,
 y odprawować *Officia Divina* w Uroczystość Niepokal-
 ánego Poczęcia, y przez Oktawę. Tenże *Sixtus quar-
 tus* potwierdził Zakon instytuowany ná honor Niepo-
 kalánego Poczęcia. *Onuphrius Panurus* pisze w Życiu
 tego Papieża, że On będąc jeszcze Kárdynałem, napisał
 mądry

mađry traktat o Niepokalányu Poczęciu Nayświęt-
szej Pányy.

Paulus Quintus zakazuie surowo, żeby się nikt nie-
ważył pisać, uczyć, y kazać, żeby Nayświętsza Panna
kiedykolwiek była w Adamowym grzechu.

Grzegorz Piętnasty, ten sam zakaz wyciąga aż do
mow prywatnych, y dyskursow partykulárnych.

Pius Quintus Dominikan, y Święty, kanonizowany,
approbuie Bullę *Sixti Quarti*, nazwaną *Cum praelata*.

Alexander Siodmy wydał Dekret nowy o Niepo-
kalányu Poczęciu, *de data 8. Decembris Anno 1662*
w którym mowi: że ta jest starodawnych Wiernych pobo-
żność, wierząc, że Mátka Boska była wyięta ze skazy
grzechu pierworodnego. Sam extraordinarynie solen-
nizował to Święto w Rzymie; á potym Roku 1662 ten-
że Papież ná instancyą y suplikę Máryi Terefky Krolo-
wy Francuskiej (ktorey pobożność wieczney wenera-
cyi jest godna) wydał Bullę Mniszkom S. Franciszka w
Paryżu názwanym *Recollecta*, pozwalając im, áby par-
tykulárną professyą uczczenia Niepokalánego Poczę-
cia, y Nabożeństwą do Niego czyniły; Przypominá-
jąc łaski, ktore *Julius secundus* Roku 1511. nadał Za-
konnicom S. Klary w Tholedzie w Hiszpánii, zá to sa-
mo Nabożeństwo do Niepokalánego Poczęcia.

A w maluśkiey Książce intitulowaney Reguły Za-
konnice Niepokalánego Poczęcia Nayświętszej Pányy,

approbowane przez Juliusza Drugiego, a potwierdzone przez Alexandra Siodmego, napisano jest Cap. 7. Wszystkie Modlitwy służby Boskiej, które we wszystkie *festi simplicia* & *in Dominicis non privilegiatis* te Zakonnice powinny mówić *Officium majus Immaculatae Conceptionis*, według poprawionego ich Brewiarza; a *Officium minus* Niepokalanego Poczęcia, na dzień każdy Roku.

Na koniec, zda mi się, że nic nie jest sprawiedliwszego, ani rozumiejszego, iako y tey Materyi y w każdym punkcie naszey Świętey Religii iść za Duchem y zdaniem Kościoła. Gdyż nikt niepowinien przekładać słabe zdania swoje, zdaniu Kościoła świętego. A dopieroż nikt się ważyć niepowinien, publikować zdanie zakazane od Kościoła. (iako jest od tak siłu Papieżow)

Kościół S. który uznaje y czi w Nayświętszey Panie przywileiu Niepokalanego Poczęcia Iey, niemoże być w błędzie, który tylko iedne tradycye żądawać mogą. A kiedy zaś ten sam Kościół uautorizował, approbował, y instytuował Uroczyste Święto na cześć Niepokalanego Poczęcia, tedy Kátolicy, którzy idą w tym za kościołem, niemogą błędzić; ale idą drogą prawdy bitą, y nader pewną. Bo kto może lepiej wiedzieć, co tradycye dawnych wiekow o tym przywileiu Niepokalanego Poczęcia uczą, iako sam Kościół, który jest iedynym tłumaczem tych tradycyi w niem złożonych?

Nay,

Naypierwsza zaś prawdą wszystkich tradycyi jest, że każdy wierny powinien słuchać Kościoła, y w duchu posłuszeństwa z pokorą obrządki jego przyjmować; iako osądzenie y zdanie jegoż przekładać nąd swoje prywatne oświecenie; poddając się szczerze nauce Kościoła. I kiedy każdy zupełnie pewny jest, że będąc posłusznym Kościołowi, niemoże się pomylić; tedy idąc zaniem, niemoże pobyłdzić, y wierząc co on uczy, niemoże oszukaniu bydź podległy: Ponieważ Kościół jest kolumną y podporą prawdy, ktoremu Iezus obiecał asystencyą Duchá Świętego aż do skończenia wiekow, y iako Chrystus sam powiedział: ktokolwiek niechce słuchać Kościoła, áni się poddać powadze jego, powinien bydź miany zá niewiernego y Publikana.

Widzieliśmy w tym przydatku, pobożność Ludwika wielkiego do tej tajemnicy Niepokalanego Poczęcia. Czytaliśmy wtraktácie X. Antysta Edykt Krolá Aragońskiego. Teraz pokażemy; iaką Cezarz żarliwość swoię, w teyże wydał materyi.

Roku 1647. Cezarz Ferdynand Trzeci, widząc że Szwedzi siłą progressami nadeńci, zniszczywszy y ośiadłszy dobrą Część Niemiec, uderzyli ná Czechy, y inne dziedziczne Kraie Domu Rakuskiego; chciał się uciec do Pani Niebá y Woysk po Bogu Wodza Máryi, obierając ją sobie zá Patronkę y załogę Austrii. Ná znak zaś y pamiątkę tego, wystawił przepyszną y wspaniałą

kolumnę, ná ktorey postawił statwę Páni Niebá y zięmie; y przy poświęceniu ley tego słupá, uczczcił ją pod tytułem Niepokalanie Poczętey Panny.

Tá kolumná stoi ná wylokim quadratowym pedestále, á ná każdym iego rogu stoi uzbroiony Anioł depcący jedno Monstrum. Pierwszy ku wschodowi depce Smoká á ná tarczy ma ten napis: *Ipsa conteret*. Oná zdepcze y zetrze. Drugi ku Zachodowi depce Lwa, z temi słowy: *Conculcabit*, podepcze; Trzeci ku Południowi stoi ná Jaszpiku, ze słowami: *Ambulabis super*. Będiesz chodził po. Czwarty ku Północy stoi ná bazyliſzku, ze słowami: *Non pro te lex*, nie ná ciebie to práwo.

Tá bogáta y z iednego Marmuru kolumna stoi w pośrzedku zelazney przezroczyſtey kraty w kwadrat, rowna w Wyſokości z domami okolicznemi. Ná którym wierchołku stoi statua Marmurowa wybornie wyrobiona Panny Marki Bogá bez grzechu Pierworodnego Poczętey, ktora niezwyćiężoną Nogą depce Węża piekielnego, á obrocone oczy zda się mieć ná Miałto Wiedeń; iakoby strażnica uſtáwna doczeſnego y wiecznego ſzczęſcia Mieszkańców. To wspaniałe Opus, ieſt poſtawione wpoł rynku qwadratowego w Wiedniu, ná przeciwkoſciołá *Domus professe* Oycow Jezuitow. Znać w nadagrode y pochwałę tych Zakonnikow, nieuſtających w żarliwości y obronie Tajemnicy tey Niepokalanego Poczęcia. Za rozkazem zaś Cefarskim táki ná pedestále napisano Napis.

DEO

DEO, Optimo, Maximo,
Supremo Cali Terræq; Imperatori,
Per quem Reges regnant.

Virgini DEIparæ
Immaculatè Conceptæ,
Per quam Principes imperant;
In peculiarem Dominam,
Austria Patronam,
Singulari pietate susceptæ,
Se, Liberos, Populos, Exercitus,
Provincias,
Omnia deniq; confidit, donat,
Consecrat;

Et in perpetuam rei memoriam,
Statuam hanc ex voto ponit,
Ferdinandus Tertius Augustus.

A to jest po Polsku tak: Bogu Naylepszemu, Naywięk-
kzemu, Naywyższemu; Niebá y ziemi Cesarzowi, przez
ktorego Krolowie kroluią; Mátce Bogá Pannie Niepo-
kalánie Poczety, przez którą Pánowie panuią; zá oso-
bliwą Panią, Austrii Pátronkę, osobliwym Nabożeń-
stwem obránęy, Siebie, Dzieci y Narody, Woyska, Pro-
wincye, y zgoła wszystko, powierza, daruie, oddaie, po-
święca; I ná wieczną tey sprawy pamiątkę, tę statuę
ex voto wystawuie, Ferdinand Treći Cesarz.

Za tym Cesarz postanowił te idące punkta, stanom

Aus

Austryi, y Miasta Wiednia Biskupowi, Duchowieństwu, y Zakonom, aby nabożeństwo do tey Táiemnicy ugruntowane zostało, ktore iáko sam miał zá osobliwe, tak chciał, aby było trwałe wiecznie u ludzi.

Pierwszy Punkt był, że iego intencya jest pomnázić generalnym y powszechnym uiecznieniem Niepokaláne Poczęcie Pánný Mátki Boskiej, w którym Nabozęństwie on się sam kochał in particulari, y zawsze ie czcił. *Druga:* że ná ukazanie tego Nabozęństwa kazał wystawić Statuę, ktorą, ehce aby Biskup solenniter poświęcił. *Trzecia:* Ze chce, aby Edyktem publicznym ogłoszono było, aby ná potym 8. *Decembris* Święto Niepokalánego Poczęcia było obchodzone z Uroczystością, od wszystkich Poddánych iego, iáko bywało zá wieku Oyca iego Ferdinanda Drugiego Cesarza, z rozkazu iegoż; ále żeby poszczono Wigilią do tegoż Święta z przykázania. *Czwárta:* żeby Najswiętsza Panna Niepokaláne Poczęta była miana y czczona iáko Pátronká Austryi. Te wszystkie punkta z radością słuchane, y z ochorą przyjęte od wszystkich były.

Ná poświęcenie Tey Statuy, wzięto dzień 18. Maja, Roku 1642; ná ktore całe Miasto się zbiegło z rana, nie rák zá rozkázem, iáko zá przykładem Cesarza y Dzieci iego, Ferdynanda Czwártego Krolá Czelkiego á potym Węgierskiego, Máryi Anny Poślubioney Krolowy Hiszpańskiej; zá którymi szli, Legat Apostolski,
Postos

Posłowie Hiszpański, Wenecki, y wszystkie Dwor Cesa-
rza y Krola, Damy Krolowy, Szlachta, Zakony, zgo-
ła wszystkie Magistraty, Cechy, y Popolstwo oboiey płci,
ruszyli się porządkiem w Processyi o godzinie osmey
z rana; po ulicach mosty ztarcie porobiono, y do Ko-
ścioła Oycow Augustianow Bosych naybliższego, zam-
ku się zebrali; w którym z mieścić się nie mogąc, na
pełnili ludzie wszystkie poblizsze ulice. Ztramąd poszła
Processya ta wszystka do Kościoła OO. Iezuítow *Do-
mūs Professa*, kędy X. Ganz Iezuít, sławny Kazno-
dzieia y Spowiednik Cefarski, wyborny dykurs powie-
dział, ná wysławienie Táiemnicy Pánni Niepokalanie
Poczętey, y iáko zá to Nabożeńtwa nieomylnego spo-
dziewać się trzebá rárunku z niebá, w naycięższych
publicznych uciskach. X. Biskup Wiedeński, potym
Mszą spiewał; á gdy przyszedł do *Pax tecum*, przed
Kommunią Cefarz wytzedł ná Kościół z Twarzą peł-
ną Nabożeńtwa y pokory; y przyszedł przed wielki
Oltarz, klęczał aż po kommunii Biskupa. Potym
wkłá, y szpadę swą od boku oddał Grafowi de Puchain
Podkomorzemu Naywyszszemu, y postąpiwszy przed
sam Oltarz, odebrał od Xśiedza Ganzá Spowiednika
swege Formularz Voti albo ślubu, ktore miał uczynić;
wtedy się Biskup obrocił trzymaiąc Przenayświętzy
Sakráment, á Cefarz z pokorą klęczący, głośno mo-
wił te słowa:

O

Nay.

Naywſzechmocniejszy y wieczny Boże, przez którego Krolowie krolują, w którego Ręku ſą wszystkie Pánowania y Cefarſtwá. Ja Ferdynand, pokornie padający ná Twarz przed Maieſtátem Twoim, moim y wszystkich Naſtępcow moich imieniem, y Rakuskiej Prowincyi, wzywam y biorę dzisiaj Niepokalanie Poczętą Pánnę Máryą Mátkę Syná twoiego, zá Osobliwą Pánią y Pátronkę moją, y kraiu tego. Nad to przyſięgam y obiecuję ſwięcić z uroczyſtością Święto Niepokalánego Poczęcia, co Rak 8. Decembris, z poſtem y Wigilią, iáko Święto przykázané. Proſzę cię Naya wſzſzy Cefarzu Niebá y Ziemi, (Ty który przymuieſz iáko Tobie ſwiadczone, cokolwiek Mátcie Twoiey ſię ſwiadczy) ábyś łaskáwie przyioł to moje Votum, ktoreſmi ſam z łaski Twoiey natchnoł, y żebyś wyciągnół wſzechmocną y łaskáwą Rękę Twoię, ná ochronę y obronę moję, Domu mego, y wszystkich Poddańnych, Amen. Co czynię 18. Maji w Kościele OO. Iezuitow w Ręku Filippá Breniera Biskupa Wiedeńſkiego.

X. Spowiednik z Rák Cefarskich wziół ten przeczytany Formularz ná ſchowanie go w Domu Profeskim ku wieczney pamięci. Potym Cefarz z Rák Biskupá kommuni-kował, y złożywſzy Ręce ná pierſi, wyſzedł z przed Oltarza, y poſzedł do Oratorium ſwego, z takim nabożeństwem y ulzanowaniem tego Boga, którego przyiał,

ze

ze wszystkich patrzających skruczą przerażił. Po Mszy
 skonczoney, wyszedł z Kościoła Cesarz z pomienionemi
 Dziećmi swemi, z Biskupem, Duchowieństwem, y Dwor-
 rem, y poszedł ná plac gdzie trophazum wystawione by-
 ło Niepokalanie Poczętey Pánnie; ktore, (to jest kol-
 umnę) niezliczony lud obtoczył; á potym ją Biskup
 poświęcił, y dedykował Nayświętszey Pánnie. Uderzo-
 no zártym w kotły, y co jest Muzyk odezwało się, z nie-
 zmiernym odgłosem. Ná koniec Biskup spiewał Litá-
 nie do Nayświętszey Pánnny z odpowiadaniem Pospol-
 stwa aż do płaczu skruszonego. Ta uroczystość tak
 się z rana odprawiła. Ale Cesarzowa Eleonora Wdowa
 Ferdinanda Drugiego, w wieczor ją odnowiła. Bo za iey
 rozkazem y kosztem, caly plac kolumny tak był ognia-
 mi oświecony, że w nocy dzień uczyniły. Wszystkie ná
 koło okna w świecach były, między herbami Rákus-
 kiemi kolumna od gory do dołu niezliczonemi pocho-
 dniami była obtoczona, á nad samą Statuą z lamp y
 zświateł wyrobiono, ad vivum gorejącą tęczę; ktory
 widok, y oczy nasyczał, y serca do Nabożeństwa zapas-
 lał. Przy tey illuminacyi, grano y spiewano wyborną
 muzyką Lyránie, y inne Nabożeństwa, dwie godziny,
 przy bytności samego Cesarza, Cesarzowi Wdowy, &c.
 Biskup benedykcyą zakończył.

I tak się skończył ten dzień, ktory będzie w uczes-
 niu y w pamięci wszystkich wiekom; y w ktorym Cesarz

ná Nabożeńſtwa Ludu wystáwił obraz Naychwalebniey-
 zey Panny Niepokalánie Poczętey; á ſiebie ná przy-
 kład Nabożeńſtwa tego.

A żeby to Nabożeńſtwa prędko niezniknęło; uczy-
 nił ie Cefarz wieczne, funduiąc ná zawſze Lytánie Lau-
 retańskie do Nayſwiętſzey Pánny, áby ie co fobotá
 przez Rok, y co Rok ſpiewano, z iedną Collectą o Nie-
 pokalánym Poczęciu, drugą zá Cefarza z Domem Ie-
 go, á trzecią ná uproszenie pokoiu. Ná ktore Lytánie
 zbiegáli ſię wszelkicy kondycyi ludzie w wielkicy lic-
 bie. Do tego przydano y dni Świąt Nayſwiętſzey Pán-
 ny, z Wigiliami. Zaczęła zaś to Cefarzowa w Wigilię
 w Niebowzięcia Nayſwiętſzey Pánny; w ktory dzień
 ſama z Biskupem, Duchowienſtstwem, y Dworem, wie-
 czorną Proceſſyą z pochodniami do Kolumni Tey
 Nayſwiętſzey Protektorki poſzła, kędy odprawione ieſt
 nabożeńſtwa za Cefarza, będącego ná ten czas w Egrze
 Mieſcie naybliſzym Nieprzyaciela.

Nágrodził Pan Bog zá przyczyną Mátki ſwoiey ten
 Akt pobożności; bo w prętcie y Swedom odpor ieſt da-
 ny, y pokoy po ták długiey Woynie požądany ſtanał.

A ták, z tego wſzyſtkiego, co w tym całym piſmie ſię
 zebrało y podało, gruntowna práwda ſię wydał; y przez
 texty Piſma Świętego, ktore Koſciół applikuie do Nie-
 pokalánego Poczęcia Pánny: y przez całego Koſcióła
 afekt y inklinacyą, y przez Authoritatem Conciliorum

y SS. Papieżów, y przez uroczyłość Święta tego nazna-
czoną; y przez officia o Niem; y przez Kościoły, Of-
tarze, y Bractwa, Kongregacye, Zakony, pod tym ty-
tulem; y przez Naukę Doktorow, & Universitatum
ná wielkich rácyach ufyndowaną; y przez Rewelacye
y Cuda znamienite; y przez Nabożeństwo żarliwe Pa-
pieżów, Cesarzów, Krolow, Kárdynałów, Biskupow,
Miaśc y Państw rożnych; Zgoła iuż przez generalny
Konsens wszystkich Kátolikow, aż nazbyt iáwnie y gruno-
townie, wydaie się prawda: Ze Nayświętsza Panna Má-
ria Mátká Bogá jest zachowana od grzechu pierworo-
dnego, y Niepokalanie stworzona y Poczęta, przez
przywilej od BOGA dany ley szczegulney, zá przew-
zranemi zasługami y wszechmocną Laską Syná Bo-
żego, tego ktorego miała być Mátką; Abyśmy niero-
zumieli że ten grzech pierworodny był w Niey z inšzey
rácyi opuszczoni, tylko przez dobrowolną sprawiedli-
wość Bogá, który jest Panem y Dispensatorem prawa
swego, y który się z Niey miał urodzić.

A któż tedy, o Przenayświętsza Matko Bogá mego,
odda ci winny pokłon y dostateczną pochwałę, w tey
twoicy prerogatywie, Tajemnicy, y Imieniu Niepokal-
łanie Poczętey! A kto będzie mógł poiąć wielkie sprá-
wy y cudá, ktore w Tobie poczynił Wszechmocny!
Wyznamamy zaprawdę, że nieumieimy, y niemożem-
y nigdy pochwalić tę, którą sam Bog wywyższył ná

Maćierzyństwo Syna Iwego. A dla tego, Panno Najswiętsza, z całego serca te do ciebie obracamy słowa, które sam Kościół do ciebie mówi: *O Sancta & Immaculata Virginitas, quibus Te laudibus efferam nescio; quia quem caeli capere non poterant, Tuo gremio contulisti.* O Święte y Niepokaláne Panieństwo, iákiemi wynieść cię mam chwałami niewiem; bo ktorego Niebá obiać niemogły, Tyś w Pánińskim Twoim nośiła Zywocie. A ták, w tey nálzey nieudolności, przyjmij Páni Święta powtorzenie tych słow, ktore S. Cyryl, o Tobie, do zgromadzonych Oycow Świętych, ná iednym ze czterech Conciliow generalnym Epheskim, ktore S. Grzegorz czcił iáko Czterech Ewangelistow. A ten dyskurs S. Cyrylla, S. Celestynus Papież w Acta tegoż Concylii włożyć kazał. Kościół zaś Święty nie przestał go publikować po całym świecie, kiedy go położył w Officium Święta Narodzenia Najswiętzey Panny. Te zaś S. Cyrylla słowa są takie: Radość y weselość, którą widzę ná twarzach w tym zgromadzeniu wiernych zwolánych y zbránych ná obronę Honoru Matki Bogá, á zawsze Panny Maryi; z wielkiego y niezmiernego smutku w którym byłem, prowadzi mię do rozradowania Serca mego; patrząc ná ták sílu SS. Oycow, ktorzy weselość swoię we mnie przelewiają. Wypełniają się teraz w nas, Plalmisty słowa: *O quam bonum & quam jucundum Fratres habitare in unum.*
O iák

O iak dobra y miła widzieć Braći w iedności. Wszy-
scy cię tedy o Troyco Przenayswiętsza pozdrawiamy;
ktorychś Boże sprowadził do tego Kościoła Matki Bo-
żey. Pozdrawiamy y Ciebie S. Matko Boga; Ciebie
ktora iesteś prawdziwym Skarbem całego świata, Lam-
pą nigdy niewygassą, koroną nienaruszonego Panień-
stwa, Berłem y podporą prawdziwey nauki, kościołem
nigdy niepodległym obaleniu, mieszkaniem tego, kto
tego nie ogarnąć y obić niemoże, Panną y Matką o-
raz, y zawżę. Ciebie w ktorey jest Błogosławiony w E-
wangeliach, y który przychodzi w Imię Pańskie; Jesz-
czeraz Cię pozdrawiamy Panno, któraś w Panińskim
Twoim Łonie zamknęła Tego, który jest nigdy nie-
poięty Bog. Ciebie, przez którą Troyca, Ieden Bog, jest
uczczony y błogosławiony. Przez którą Krzyż Świę-
ty staie się nam drogim, y od całego świata uczczo-
nym. Ciebie, przez którą Niebo się raduje, Aniołos-
wie y Archaniołowie się weselą. Ciebie, przez którą
Czarci są odpędzeni, y Diabul pokuśiciel z Nieba
strącony. Ciebie, przez którą Człowiek zabrnąwszy w
błędy Bałwochwaltwa, przyszedł do poznania prawdy
wieczney. Ciebie, przez którą Wierni otrzymuią Chrzest
y Oley rozradowania. Ciebie, przez którą rozmno-
żone są Kościoły Wiernych, a niewierni prowadzeni są
do pokuty.

Na koniec coż nam po siłu słowach! Ciebie, po-
zdra-

zdrawiamy, eżciemi y chwalemy Panno Naydrozsza,
 przez którą Syn Boży, Swiatło z Swiatłości, oświecił
 tych, ktorzy w ecienu śmierci były, przez którą prze-
 powiadali Prorocy, y przez którą Apostołowie opowia-
 dali Zbawienie Narodom. Przez którą umarli są
 w krzeszeni, Wierni żyją, y Krolowie krolują, ná więk-
 szą Chwałę Troyey Przenayświętszey Iednego BOGA.
 Ach! Ach! Ach! ktorzyż jest Człowiek ná Swiecie, kto-
 ryby mógł doścć kiedy mówić Chwały Naychwaleb-
 nieyszey Panny MARYI, Amen.

NB. Temi wybornemi Cyrylla Świętego słowami,
 całą tę Książkę zakończył Fráncuski Author bez Imie-
 nia swego. Ná tym tu mieyscu także położone są
 dwie Approbacye; Iedná Swieckiego X. Garso á Pro-
 boszeza de San Laadig: A drugá X. à S. Vincentio
 Dominikáná, obie w Páryżu dáné.

PRZYDATEK KROTKI

DRUGI, AUTORA POLSKIEGO,

Ktory tę Książkę z Fráncuskiego
 Ná Poltkie przetłumaczył; O teyże Táiemnicy Nie-
 pokalánego Poczęcia Nayświętszey Panny; y po-
 budka Polákom, áby nie ustáwáli w ták pożyte-
 cznym Nabożeńitwie do Nayświętszey Panny,
 iáko Niepokalanie Poczętey,

Czy?

Czytales Pobożny Kátoliku to, co o Táiemnicy
 Niepokalánego Poczęcia Nayświętszey Mátki Bo-
 gá, y o Nabożeństwie do niego, o ozdobie y pos-
 trzebie iego, Hiszpán y Fráncuz nápisali, á ia Polák
 przetłumaczył. I zdác ci się będzie, że po tak wysoce
 mądrych Sentencyách, po aplikowáných textách,
 zgoła, po wszystkich tych dwóch Authorow pismach,
 niemasz co wtey materyi przydác. Dobrze tak są-
 dźisz, y ia tak rozumiem. Z tym wszystkim, niewyczer-
 pana moia ku Nayświętszey Pánnie miłość, ieszcze y
 mnie przydác co do tych traítatow każe. Iáko bo-
 wiem S. Hieronima budźila dzień y noc owa straszna
 Trąba: *Et si edam, si ve bibam, si ve dormiam, si ve vi-
 gilem, audire mihi videor: Surgite mortui.* Czy iem,
 czy spię, czy czuię, zawsze mi się zda slyszec: Wsta-
 waycie umarli. Ták y mnie z ulzy y z serca niewyni-
 dzie pieśń S. Kazimierzá: *Quamvis sciam, quod Ma-
 riam nemo dignè pradicet; tamen vanus & insanus est,
 qui illam reticet.* Lubo wiem, że Máryą nikt godnie
 niepochwali; iednak nierozumny y próżniak, *ktoby ley*
schwał y zamilczal. Ia, lubo dobrze sítu moje znam, że
 w tym przydatku moim nic rownego tym Autorom
 wymyślic niezdolam; mając przecie czas, w tę okazyą
 do wychwalenia Páni moiey Dźiedzicznej, nie zamil-
 czę ley. A za tym, choćbym nayostrzeyszą Censurę,
 zpiorem iáko z mieczem, ná siebie widział; iednak

puklerzem przyięgi moiey Sodaliskiey pokryty (*me
 nunquam te laudare cessaturum*) że cię nigdy chwalić
 nieprzełtanę, idę in arenam Chwały Páni moiey. Ufa-
 iąc naprzód pokorze tey Pánny, ktora, przez swoje po-
 niżenie Mátką Boską wywyższona być zaśluzyta, że
 y naylifsze chwały, od lichego, ale od swoiego, przy-
 mie niewolnika. Druga, ufaiąc y twoiey Kátoliku po-
 bożności, że czytać y przyiąć ráczyysz, cokolwiek y
 rakolwiek o Nayswiętszey Pánnie się piszę. Ty o
 Swiatło Niebá, oświecenie siedzących w cieniach śmier-
 ci. Ty o Mátko Słońca spráwiedliwosci, oświeć y mnie.
 Dałas wszystkimu stworzeniu materyą kochać cię, czcić,
 wielbić, y wychwalać ná wszystkie wieki, day y mnie siłę,
 też samę Materyą wywieść w Niepokalány m Poczęciu
 Twoim: *Dignare me, laudare Te Virgo sacrata*. U-
 racz mię poświęcona od wiekow Panno, ábym był gos-
 dzienychwalenia Cie. Idę w nobożny zawód Świę-
 tą Emulacyą z Hiszpánem y Fráncuzem przetłuma-
 czonymi Autorámi, nie zprużności, ábym ich kon-
 ceptem wygonił; ále żebym z niemi biegł, y żebym
 z niemi sług twoich Ciebie chwalaących liczbę przy-
 czynił. Tyś o Pani, w sławnym twoim kantyku *Ma-
 gnificat*, spiewála: *Beatam me dicent omnes generatio-
 nes*; Błogosłáwioną mnie mówić będą wszystkie poko-
 lenia; kiedy cię tedy wtey Książce Hiszpan y Fráncuz
 błogosłáwią: Niechże się y Polskie odezwie Pokole-
 nie,

nie, ná uwielbienie y wywyższenie twoie, o Márya we
wszystkim y osobliwiey w Niepokalánym Poczéciu
twoim.

Wywodzić, co jest przed Bogiem Nayświętsza Pan-
na, y iáko mu jest miła, rozumiem że rzecz jest tak
Kátolikom niepotrzebna, iáko dla wielkości tey Mate-
ryi mnie trudna. Ani bowiem opisać podobna, iako Iá
Bog od Wiekow ná wieki ukochał; áni tá prawda wia-
ry Chrześciańskiej, dowodu potrzebuie. A z tą, ieże-
li Bogá ze wżyskch miar y zá wżyskko kochać, pier-
wszy jest koniec stworzenia naszego, y iedyna naszá
szczęśliwość; Tedy Tę Máryą kochać, którą Bog tak
ukochał, zaraz nam należy po kochaniu Bogá, y nie-
tylko Máryą kochać, ále Bogá zá Nie kochać czło-
wiek powinien, nietylko z Wiary y poyinności, ále z
nátury nálezey. Imainuię bowiem ia sobie, że iáko my
Krolow y Pánow kochamy, kiedy z podłego ná przy-
kład stánu naszego weźmie Krol Oycá álbó Mátkę, y
ná naywyższym stopniu honoru y urzędu Państwą swe-
go postáwi; Tak ráż samą lubo nigdy nieporównaną
komparacyą, my liche stworzenie y przez grzech Oycá
naszego Adáma Bogu obrzydłe, powinniśmy Bogá z na-
tury Ludźkiew y zá to, że z naszego rodu Nayświętszą
Pánne krew ze krwi naszey, y kość z kości (á nie inze
stworzenie) Bog wybrał ná Mácierzeństwo Syná Boże-
go. Pierwszy y szczegulny fundament miłości naszey

ku Bogu powinien wychodzić z wdzięczności, że nas Bog zgubionych zbawił; y z czárta niewolnikow, Synami y dziedzicamy Niebá uczynił. Drugi fundament miłości zaraz idzie, że nie inszym sposobem nas zbawił, tylko biorąc ná siebie Ciało nasze Ludzkie; A że to wcielenia Boskiego dobrodzieystwo sprawił przez Człowieka iákiego iáko my, Nayświętszą Pánnę Máryą: tedy tymże fundamentem, którym Bogá kochamy, że Ciało nasze Ludzkie wziął; kochać go powinniśmy, że to ciało niepoiętą Duchá Świętego Táiemnicą, z ciała Máryi Człowieka wziąć raczył. I nad tym myśląc, zda się, że Człowiek zá wszystko Bogá iáko Bogá kochać powinien; Zá Máryą zaś, iáko zá siebie, to jest zá swoy honor, y zá swoje dobrodzieystwo kochać go winien. I iáko jeden Dworzanin Krolowi Dobrodzieiowi swemu wielkiemu mawiał: Krolu kochając się w tobie, kocham się sam w sobie; ták (przepuść Páanno Nayświętsza odważnemu podobieństwu) y ja w Bogu zá ciebie się kochając, kocham się niby sam w sobie.

Protestuię się ia Boże moy, że dla nieoszacowanych przymiotow twoich Boskich szacuiąc Cię iáko Bogá nad poięcie naydoskonalszego, kocham Cię nad wszystkie Wyrażenia. Ale pozwól Panie moy, ábym Cię zaraz potym, kochał y zá Máryą, y w Máryi. Zá Máryą mo się, boś iá obrat, zem Cię z ley okazyi (to jest z aktu Dobrodzieystwá twego, ktoremeś iá Mátką Boską uczynił)

nit) żem Cię z tego Aktu naydoskonaley poznał, y z
 tego poznania do kochania twoiego przyszedł. Kościół
 śpiewa we Mszy S. ná Boże Narodzenie: *Quia per In-*
carnati Verbi Mysterium, nova mentis nostra oculis
Lux tua claritatis infulsit. Ze przez wcielonego słowá
 Táiemnicę, Swiatło twoiey iasności oczom myśli ná-
 tzych zaświećło się. Twoia światłość nieprzystępna
 ciemnym y stworzonym Oczom rozumu nášzego, do-
 tknąć się nie dała, aż iá Ciałem z Máryi Wcielonego
 Słowá pokryłeś, *ne opprimamur à gloria,* żebyśmy nie-
 byli przytłomieni od zbytney wielkości Chwały Two-
 iej, á nie proporcionalney poięciu nášzemu. Tamże ko-
 ściół śpiewa: *Ut dum visibiliter Deum cognoscimus, per*
hunc in invisibilium amorem rapiamur. Zeby, gdy
 teraz oczywiście Bogá poznawamy, do niewidomych
 przymiotow twoich miłości byliśmy zachwyceni. Win-
 niśmy tedy przez łaskę twoię Nayświętszey Maryi, że
 Cię Boże *visibiliter cognoscimus,* ze Cię oczywiście, to
 jest w Ciele twoim Nayświętzym z Panińskiego Ma-
 ryi Ciálá wziętym poznawamy, *Et in invisibilium amo-*
rem rapimur, y że do niewidomych miłości jesteśmy
 powolani. Tenże kościół ná Święto Świętych Trzech
 Krolow ták śpiewa: *Quia cum Unigenitus tuus in sub-*
stantia nostra mortalitatis apparuit; nová nos immor-
talitatis tua luce reparavit. Bo gdy lednorodzeni Syn
 twoy w istoćie śmiertelności nášzey się pokazał; zaraz

nas światłem nieśmiertelności Twoiey Boskiey naprawi, Wziąłeś Boże moy istotę śmiertelności natzey ze śmiertelnego Ciała Maryi, abyś nas nieśmiertelnością twoią Boską udarował. Jakoż tedy Tey Panny niekochać, która przy śmiertelności swoiey, godną się stała nieśmiertelność twoię ná świat zwabić, y nam iey udzielić. Jakoż Tey w Tobie Boże niekochać człowiekowi, która *Virginitalis gloriã permanente, lumen aeternum mundo effudit.* Przy zachowanej Panieństwa swego stawie, wieczne Swiatło światu wylała. Przez Maryą, podobáło ci się Boże, ábym przyzrzał; iakoż mam milczeć ley chwały, poki mi oczy śmierć niezarze? Jáko się wzbíiáć do ley miłości páłaiącym niemam sercem, przez którą: *Usq; ad contemplandam speciem tuae Celsitudinis perducimur.* Aż do poięcia twoiey Boskiey wyłokości my ludzie iesteśmy przyprowadzeni: *Adhereat lingua mea faucibus meis!* niechże język moy wprzod do podniebienia przylgnie; niżeli przestane, Ciebie Bogá mego kochać y chwalić; wprzod zá Ciebie y zá wszystko twoie; A potym zá Maryą, to jest zá to dobrodzieystwo, że y Bog stał się Człowiekiem przez niepoięte Włzechmocności y miłości twoiey Cudo; y że przez toż cudo Maryą wraz Pannę Matką uczyniłeś Syna twoiego; y żeś człowieczeństwá nášego skazy do Niey nieprzypuścił przez grzech pierworodny. Niechże będzie nayspierwsze motiyum, racya,

cy, y źródło naszego kochania, y czenie BOGA w Maryi za to, że BOG chciał, aby wprzód była Panna Niepokalanie Poczęta sama; niż się Laską Boską stała Niepokalanie Panną wraz y Matką BOGA Wielkiego.

A iako, Niepokalane Poczęcie Máryi Pánny jest pierwszym z rzodłem wszystkich Lask od Bogá ley wyświadczonych, á przez nią Swiatu udzielonych; tak powinno być w naywiększym od Nas uczczeniu y Nabożństwie. Ze zaś w tey táiemnicy Niepokalánego Poczęcia skarby swoje zamknął, oraz y dla nas otworzył, tym probuję: że trzy przymioty Boskie, to jest Dzielność, hoynność, y miłość lego, naywyżey się nam pokazują w tey Táiemnicy.

Primò. Dzielność y wszechmocność Boska, przez którą Bog Máryą ieszcze Niepoczętą uwolnił od grzechu pierworodnego, każdy przyznać musi, że była w naywytzym Stopniu. To pewna z Theologii y z rozumu, że Bog z natury swoiey Boskiey jest tak dzielny y wszechmocny, że rzecz iaką stworzyć, y zniszczyć go ią wyprowadzić, nic go ni práci ni roboty niekosztuje; y tylko jedna aplikacya woli lego, samym skutkiem zaraz się wypełnia: *Fiat & factum est.* Niech się stanie y już się stało. I tak ná przykład słońce stworzyć, iako naymnieyszą mrowkę, jednakowey Bogu było roboty, przez jednę exekutią woli swoiey w samym

chcesz

shceniū. Iednak u nas Ludzi dzieła Boskie, gdy ie w-
 dziemi przez wielkość twoie podziwienie y szacunek
 czynią, I lubo, u mocy Bogá, iedno iest Bogu stworzyć
 słońce iák mrowkę; tudzież: lubo tak łatwo Bogu spu-
 ścić deszcz iako całe Państw Monarchie wywraeać y
 przenosić; my iednak ze skutku piękności słońca,
 szacownieysze słońce od Mrowki trzymamy, y dzi-
 wnieysze rewolucie Krolestw kładziemy, niż deszczu
 spadnienie. Toż samo, y o Tajemnicy Niepokalánego
 Poczęcia Pánny Mátki Boskiey mówić się może. Kie-
 dy BOG przed Wieki postanowił, aby w Swoim Cza-
 sie Druga Osoba Troycy Przenayświętszey, Słowo
 Przedwieczne, Naturę Ludzką na się wzięło. Gdy ten-
 że Bog Pánnę Máryą między wszystkiemi naywyszsze-
 mi stworzeniami na Macierzyństwo Boskie wybrał; to
 przeznaczenie Bogá na Wcielenie, y to wybranie Má-
 ryi, było cudem wszechmocności y Laski Boskiey; by-
 ły cudowne y wszystkie akcye Máryi, iako od Boga w
 doskonałości y w cnoty uozdobione; á przeto były
 te akcye dowodami wszechmocney dzielności Boga.
 Ale że Niepokaláne Poczęcie tych cudow był począt-
 kiem; y że z nim moc y dzielność Boska iest naypięka-
 nieysza; tedy u nas Ludzi zda się być szacownieyszy
 ten Akt Bogá, y ta iego sprawa, przez którą ieszcze
 nie poczętą y nim stworzoną Máryą, od niewoli pie-
 kielnicy grzechu pierworodnego uwolnił; przez którą
 od

od wszystkich ludzi chciał ją odroźnić, aby temu powszechnemu ludziom nieszczęściu, pomazaniu, y prawu niepodległa. Przez którą chciał Bog, aby nie tylko się niepokalanie urodziła, (iako siłu Świętych) ale y niepokalanie się poczęła; dla tego ten Akt Boski sprawujący Niepokalanie Poczęcie, lubo rowny wszystkim Aktom ozdobiającym Máryą; zda się być szacowniejszym; że jest nayspierwszym, y że jest forą do drugich Cudów Boskich, które znią poczynił. Jest nam ludziom iasnieyszą pochodnią do uznania Dzielności y wszechmocności Boskiej, lubo zawsze iednakiey y rowno wielkiey. Bo (po ludzku mówiąc) mnieyszym się zda być cudem, żeby Bog co iuz stworzonego, przez Wszechmocność swoię uczynił y poświęcił, (*subintellige* Dekretem y Przywileiem nadanym) niż ieszcze nie poczętego, Niepokalánym stworzył (iako trzymamy że Máryą uczynił.) Kiedy zaś to mówię, że większym zda się być cudem; mówię to po ludzku, wedluk imainacyi naszej; bo Dzielność y wszechmocność Bogá zawsze rowna y iednaka jest w samey rzeczy, y w samey sobie. Ale w naszym poięciu zda się być dziwnieysza, kiedy wierzymy, iż ją Niepokaláną stworzył, niż gdyby ją stworzoną w zamie grzechowey, od Niey oczyścił. A tak mi się zda po prostu, że zawsze iednaka dzielność Boska, naysławniey y naysdziwniey wydaie się w Niepokalánym Poczęciu

częciu

częściu Najświętszey Panny. I ta iest pierwsza proba,
pierwszey Dzielności Bolkiey, w tey Taimnicy.

Secundò. Idzie Hoyność Łaski Bożey ku Máryi, á
przez Nią ku całemu światu w Niepokalányim ley Po-
częściu; ktora to hoyność (*quò ad substantiam, etsi non
quò ad intensiorem*) nie może być większa: ponieważ
wtedy włał w Nią Bog wszystkie Łaski y doskonałoś-
ści. A naprzod, iáko to, co ludzką duszę uozdabia,
iest nieporównanie drozsze, niż to, co ciało ludzkie.
Rozum bowiem, pámięć, Nauká, y inne duszy
przymioty, są drozsze, niż uroda, moc, zdrowie, y
inne przymioty ciała. Znowu, iáko tę duszy przy-
mioty, ktore nam Bog daie w Cnotach wszelakich, w
miłości lego, y w złączeniu się z Niem; znowu są szas-
cownieysze, niż Duszy ozdoby, iáko to rozumu, pá-
mięci, dowcipu. Tak, lubo te wszystkie duszy przy-
mioty, y w cnotách wszelkich, y w rozumie, y w pię-
kności Ciała, włał BOG w Máryą przy Niepokalá-
nym Poczęściu ley; iednak nieoszacowanszą hoyność
swoię ley pokazał, że ley to wszystko nádał (*subintelli-
ge per Decretum*) nim ją stworzył, kiedy ją uwolnił od
pierworodnego grzechu, nim się poczęła. Uczynił bo-
wiem Bog Máryą *moraliter impeccabilem*, to iest: że za-
dną miarą zgrzeszyć niemogła; kiedy grzech wszyst-
kim ludziom poczynającym się powszechny zniost z
Niey, nim się poczęła. Uczynił ją wolną nietylko od
áktu grzechowego ná całe ley życie, ále y od żądy

grzechowey, którą Theologowie zowią *fomitem peccati*; która żądza z grzechu pierworodnego pochodząca w naturze naszej skazitelney, trwa w nas ludziach zawsze, chocia y my niegrzeszymy, chyba tylko, kiedy się iey przez konsens woli naszej poddajemy; y tá żądza jest w nas iáko drożdże piwne ná dnie beczki, które klaru y smaku piwu nieodbierają, poki ich niepomęcą. W tymże momencie, Bog uozdobił Máryą, łaską swoją utwierdzającą skuteczną, y tak ią do niey ná wieki przywiązał, że nigdy odstąpić od niey niemogła: bo właś w Niechęć wolą y zawsze aktualnie przytomną moc praktykowania y czynienia Cnot wszelkich rodzajow. Które to wszystkie doskonałości zawiązał Pan Bog w Duszy y Ciele Máryi przy Niepokalánym Pozęciu, iáko w węźle iákim; które potym przy Narodzeniu ley rozwiązane zaiásniały y świeciły w całym życiu śmiertelnym Maryi, iáko gwiazdy ná firmamencie Niebá, podczas nocy. W tenże moment, Hoyność Boska wlała w Maryą wszystkie ozdoby (co jest przed Bogiem mnieysza) Dowcipu , Rozumu, Nauk, y mądrości. Mówię: że te dary mądrości są mnieysze przed Bogiem; bo ie właś y w Adama, który z niemi y siebie y nas zgubił; właś ie y w Salomona, który ie bałwochwaltwem oszpecił; á ná ostatek, te dary y samemu przeklętemu Czartu zostawił. Jednak Bog, te same doskonałości Rozumu y Nauk wlać chciał w Maryą, w naywyższym nad wszystkie

stkich stopniu, dla ukazania zupełney Hoyności swoiey ku Niey, áby nikt mówić niemógł, że cokolwiek by co naymnieyszego niedostawało temu Sworzeniu, które On Niepokalánym stworzył, y które Stworzyciela swego, y Mądrość przedwieczną urodzić y światu wydać miało. I iako Maryą w cudownym Poczęciu ley chciał wystawić cudem Wszecmocności swoiey; tak ją w tymże Poczęciu chciał pokazać Cudem Hoyności y darow swoich, gdy w Niey zmazał prawo pierworodnego grzechu (*subintellige per Decretum*) przed Poczęciem, á uczynił ją Cudem w Poczęciu, w oddaleniu od Niey ná Wieki aktualnego grzechu, w Umorzeniu żądzy *ſ* *fornicis peccati*, y w nadaniu ley wszystkich przymiotow Duszy y Ciała, y wszystkich Cnot rodzajow. I żąd Niepokaláne Poczęcie Panny, jest skrzynią násdáných skarbow Maryi, które iakiekolwiek naydoskonalsze stworzenie miało álbo mieć będzie od Boga; y jest Zwierciadłem naydoskonalszym Hoyności Boga.

Tertiò. Miłość Boska, nie tylko ku Máryi, ale ku całemu Narodowi Ludzkiemu, y Niepokalánym ley Poczęciu nayiasnieysze się pokazuje. To jest pewna, że Zacność ludzka naypierwszy fundament bierze z godnych Rodzicow y krewnych. To nasze szlacheństwo y Zacność Plemienia Ludzkiego skazili y stracili Pierwsi Rodzice naši Adam y Ewa, kiedy z wolnych (iako ich Bog był stworzył) stali się czárta niewolnikami,

z Dziedzicow Raiu, wygnańcami y tułaczami; z nieśmiertelnych, śmiertelnymi. Bog zaś, chcąc nam przywrócić pierwszą Zakość y dawną wolność; á na to dzieło chcąc Chrystusa nowego Adama ná swiat zesłać, nową Ewę á Mátkę nas odradzającą Máryą, tak chciał uformować, áby iáko nowy Adam syn ley dawną grzechu infamią z nieść miał; ták y Márya zakość Plemienia swego Ludzkiego w Niepokalánym Poćęćiu swoim przywrócić nam mogła. Dla tego Bog, y nowego Adama Chrystusa, nad wszystkie wyrażenia wyszszego, doskonalszego, nayzacniejszego; y Mátkę lego nayzacniejszą uformował, z ktorey Tey Syn, naszey zakości sprawca, wynić miał. Aże do uozdobienia Tey Ewy nie piękniejszego Bog znaleźć niemógł, iáko stworzyć ją w Niepokalánym stanie y Poćęćiu; tedy, tą sprawą swoią Boską, którą ją Niepokaláną stworzył, y całe Plemienie Ludzkie Bog utłachcił, uzacnił, y uozdobił; bo nie tylko, Instrumentem Zbawienia Ludzkiego ją czyniąc; z niewolniczego Stanu wyciągnął Narod Ludzki; ále go oraz w naywyszszym stopniu sławy przez Nią wystawił: kiedy się chwalić możemy, że Bog z naszego Plemienia nayzacniejsze między stworzeniami stworzenie Máryą uczynił, gdy żadney zmazy w Poćęćiu ley, do Niey niedopuscił. A jeżeli całe Narody z tego się chlubią, że z pomiędzy nich wielcy Ludzie y Monarchowie wychodzą, y urodzenie ich za

naywiększą rachuią sławę. O! iáka nieporownana chlu-
 ba Narodu Ludzkiego, że Bog z miłości swoiey ku nie-
 mu, Máryą, Człowieka iáko my, Niepokalánego Po-
 częćcia cudem uraczył, A iezeli, większa Chrystusa do-
 skonatość, wprzycięciu ciała naszego przez Ducha Świę-
 tego, się świeći; ta, że z Bóstwem złączona, z żadnym
 stworzeniem w komparacyą wchodzić nie powinna. Má-
 rya zaś merè y szczegulnie człowiek, á nadLudzkie po-
 stanowienie, przez wszechmocność Boską będąc Niepo-
 kalánie Poczęta, wszystkie stworzenia y Naturę Ludzką
 przewyższa, uszlachcia, y uzacnia Iá nadLudzkim poczę-
 ćciem swoim. Ktore to wszystkie Cuda Miłość Boska ku Má-
 ryi y nam sprawiła; y do tych darow, Dzielnosc y Hoynosc
 niby Boską pociągnęła. Naywiększy bowiem tey Miłości
 Bog dał dowod ku ludziom; kiedy Maryą tak ukochał,
 że y ná moment grzechem pierworodnym pokalána Iá
 mieć niechciał. Ukochał y Narod ludzki, że dla chwaz-
 ły ciała swojego ludzkiego, chciał áby ieden człowiek
 Márya, nie ludzkim trybem, y prawem, Niepokalánie
 się poczęła. A zá tym, Miłość Boska do Máryi, jest
 miłość do nas ludzi; Sława Niepokalánego Iey Poczę-
 ćcia, jest sławá naszá. Co tedy Izraelitowie wołali do mę-
 żney Uwolnicielki swoiey Judythy: *Tu Gloria Ierusa-*
lem; Tu latitia Israël, Tu honorificentia populi nostri.
 Ty Sławo Jerozolimy, Ty Radości Izraela, Ty Ucza-
 szenie Narodu nášzego. To my, lepszym ieszcze pra-
 wem

wem, toż wołaymy do Máryi, którą Bog, z Dzielności, z Hoyności, y Miłości swoiey, uwolnił od grzechu pierworodnego w Niepokalánym Iey Poczęciu; żebyśmy czcząc Święto uwolnienia Máryi, obchodzili y náfze uwolnienie: y Bogá kocháli za to, że tak dzielnie ukochał Máryą.

Z tych probácyi Dzielności, Hoyności, y Miłości Boskiey, w Niepokalánym Poczęciu, konkludować się może, że to Święto jest y powinno być miáne za Święto Dzielności, Hoyności, y Miłości Boskiey ku Máryi. A przeto, kto te przymioty Boskie uznáie, czci, y kocha; tenże y Niepokaláne Poczęcie, iako skarbnicę y złożeni tych przymiotow Boskich czcić, kochać y obchodzić powinien, z Wiarą, z Nabożeństwem y Uroczyfnością, godną Boga, który to Niepokaláne Poczęcie sprawił; y godną Máryi, która to Cudo Łaski Boskiey extraordina ryneiy przyięła.

Uważywszy zaś, że wtym Święcie Doskonałości Boskie iako w Zwierćiedle bez skazy nam świecá; każdy uważy, że to Święto Bogu nader jest przyjemne, a Nayo świętszey Pannie nader sławne y miłe. I że Sentencyą Niepokalánego Poczęcia trzymać, a Święto tego obchodzić, jest rzecz sławna, pożyteczna, y zbawienna każdemu Katolikowi, w Honorze Bogá y Máryi się kochającemu.

Tu mi przychodzą niektóre texty y uwagi, do probowá-

bowania iefzcze Niepoklanego Poczęcia, ktore chce mi się położyć nie tak dla skonwinkowania tey prawdy iuz wyprobowaney; iako dla moiego własnego ukontentowania: żeby y ia cokolwiek położył ná wychwalenie tey Tajemnicy, zá którą Bogá nigdy dosyć pochwalić, áni mu dosyć podziękować zá oświecenie moje w Niey nie-mogę.

W Psalmie 44tym. *Eructavit cor meum &c.* Ktory Kościół S. applikuje do przyścia Chrystusowego ná świat, y Nayświętszey Mátki lego, znajduią się słowa: *Omnis gloria ejus Filia Regis ab intus.* Wszystkie sława y chwala ley Corki Krola, jest zewnątrz; ktore do obiasnienia prawdy Niepokalanego Poczęcia zdąć się mogą. Na przod bowiem nikt wątpić niemoże, żeby S. Dawid uz znany zá Proroka od Kościoła, ktory w Psalmach swoich, y Trojcy Przenayświętszey nieznana ná ten czas Tajemnicę, y Narodzenie Chrystusa z Panny w Berlehem przepowiedział, żeby on o kim inszym mowił tylko o Máryi, gdy mowi o Corcę Krola y sławie ley. Bez wątpienia tedy Nayświętsza Panna jest ta Corka Krola Krolow, Krola wszystkich wiekow, y wszelkich rzeczy stworzonych Bogá. Tey tedy Corki Krolewskiej sława jest wielka powierzchowną; to jest sława cnot y przymiotow doskonałych niezliczonych. Ale wszystkie sława Tey Corki jest pochodząca zewnątrz, dla tego nay-pierwsza y naywiększa; że pochodzi z niepojętego dzie-
 ta

ła wszechmocności Bogá, którym Ią w Niepokalányim
 stanie y Poczęciu wolną od pierworodnego grzechu
 stworzył. Ktore to Dzieło Boskie, było wewnątrz Má-
 ryi, á z niego iáko ze zródła pochodzi wszystka sława
 Tey Corki. Bo Nayświętsza Panná, powierz chowną
 sławę Cnot, miała powszechną z drugimi wielą Świę-
 tymi, ktorých Bog jednych w żywocie Matek poświę-
 ćił, drugich przez całe życie w niewinności zachował.
 Ale sława Niepokalánego Poczęcia, jest sława samego
 Ciała IEzusewego, ktore Ciało z Ciała Máryi Mátki
 swoiey wziąć miał, y raczył. A zatym, ta sława, ie-
 dney Máryi przyzwoita, y iey szczególnym przywile-
 iem dla Macierzynstwa Boskiego nadana, jest wnętrzna;
 o ktorey Dawid mowi, y ktory sławy żadne inne stwo-
 rzenie od Bogá mieć niemogło. Aby iáko szczegulna
 Mária, godną się stała u Bogá; być obraną y powoła-
 ną ná Mátkę Boską, tak też áby ona iedynd była Nie-
 pokalánie poczęta; Wczym, nie tylko ludzie rodzące
 się w pierworodnym grzechu, przewyższa Mária przez
 Dzielność wszechmocności Boskiey; ále przewyższa y
 sámych SS. Aniołów w kreacyi ich albo stworzeniu. Bo
 lubo te Nayczyłsze Duchy Pan Bog stworzył, bez žá-
 dney skazy, zmazy, y zaraży; jednak przy stworzeniu
 ich nie dał im *gratiam confirmantem*, albo Łaski utwier-
 dzającej, to jest: żeby Bogá obrazić niemogli. Iákoż
 to pokazało się w Lucyperze y w czartach adherentach

iego, ktorzy po nayczystszym stworzeniu swoim, Bogá obrazili, y potępionymi zostali. Aniołowie zaś SS. y z Michałem S. Wodzem swoim, że się im oparli y winności, w ktorey stworzeni byli, że dobrowolnie zostali, dopiero wten czas otrzymali *gratiam confirmantem*, że już od tego momentu Bogá obrazić nie mogli, ani zgrzeszyć więcej. Mária zaś, w Niepokalányim Poczęciu Świętą, y wtey łasce utwierdzaiącey jest stworzona, że nigdy zgrzeszyć nie mogła. Bo dla sławy samego Bogá, ktorego Mátką była stworzona, musiała (saltem moraliter) być w takim stanie stworzona, w iákim áni Aniołowie, áni ludzie stworzeni niebyli. I ztąd ia rozumiem, że Kościół o Nayświętszey Pannie mowi *Omnes choros Angelorum supergrediens*, Wszystkie Chory Anielski przechodząca. Zczego się jednak Aniołowie cieszą y radują, iáko z naypiękniejszego Krolowy swoiey tytułu: *Gaudent Angeli, & laudantes benedicunt Dominum*. Cieszą się Aniołowie y chwalą y błogosławią Páná. Iákoż wedłuk ludzkiey imainacyi, więcy Aniołowie mają sławy z tego, że ich Krolowa, Świętzym ieszcze y cudownieystym od nich sposobem jest stworzona; niż gdyby tylko poświęconą po grzechu y oczyszczoną po zmazie, Panią swoię y Mátkę stworcy swego widzieli, y uznawali. Bez pochyby tedy błogosławią Aniołowie Páná, że im, nayczystszym y Nayświętzym Duchem, nayczystciey y Niepokalanie poczętą Bog ukoro-

ukoronował Panią, y Krolową. A kiedy wierzać możemy, że SS. Aniołowie Rycerze, Dworzanie, Xsiążęta, y Ministrowie Bołcy cieszą się z Niepokalánego Poczęcia; to ty człowiecze nie będziesz chciał przyznać tego przywileiu Máryi; ktorey Narodu Ludzkiego sławę wynosi? I nie będziesz się cieszył y wyznawał człowiek, że jest Niepokalánie poczęta Panna, á Mátka BOGA Stworcy y Odkupiciela twego.

Drugi Text, ktory mi się do teyże Táiemnicy podobal, jest także z Psalmu: *In sole posuit tabernaculum suum.* W słońcu założył Przybytek swoy. Wątpić nie trzebá, żeby Dawid przez te słońce co inszego miał rozumieć w Prorockim Duchu, tylko Nayświętszą Pannę; ponieważ w Materialnym Słońcu niemógł Pan Bog założyć Przybytku swego. Ale oczywiście słońcem zowie Nayświętszą Pannę, w ktorey, Przybytek mieszkania swego, we wnętrzościach Panieńskich przez dziewięć Miesiący założył Bog, stający się z niey człowiekiem. Te zaś podobieństwo słońca do Máryi, wziął Dawid nie tylko z wyborności tego Planety, że jest nayczystszy, nayiasniejszy y naypożyteczniejszy światu; ktore to przymioty daleko wyższe od słonecznych z nayduią się w Máryi: bo jest nayczystsza Panna nad Pannami, Nayiasniejsza Mátka Bogá, y naypożyteczniejsza w przyczynie zá Ludźmi u Bogá. Ale te podobieństwo słońca do Máryi, pokazać chciał Dawid w Nie-

pokalány m Iey Poczęciu, y w nayczyſszym Iey ſtworze-
 niu. Iáko bowiem ſłońce, ze wſzytką ſwoią, ktorą ma teraz
 iasnością, wraz iasne y czyſte ieſt ſtworzone; ták y Maria,
 Przybytek żywy Boga żywego, wraz ze wſzytkiemi pro-
 mieniami Świętoſci, ieſt ſtworzona; y od punktu Krea-
 cyey ſwoiey, nigdy ciemności grzechowey niepodległa.
 Coby bowiem była zá doskonała ſławá Stworcy, gdy-
 by ná tym przybytku, w ktorým ſam Stworca mieſzkać
 miał, Iata grzechowa poſtać miała? A czy niewiekszafz
 tego Stworcy ſława, że bez żadney makulę, Przybytek
 do mieſzkánia ſwego ſtworzył; niż gdyby iá ſtworzywfzy,
 dopiero tę makulę z przybytku ſwego zdjął? Jáko tedy
 Słońce iaſnym ſtworzone, iaſnie ſwieci; ták y przybytek
 ſłońca ſprawiedliwoſci IEzufa, iaſnie, ſtworzony, od pun-
 ktu kreacyey ſwoiey Niebá y Ziemi ſwieci. Iako ſłońce,
 bez pożyczenia ſwiatła od drugich Plánet, ſwoim wła-
 ſnym ſwieci; y niezábiera iasności od rzeczy ſtworzo-
 nych, tylko immediatè od Stworcy Boga ſwego. Táki y
 Mária, y w Niepokalány m Stworzeniu ſwoim, y w życiu,
 y w Wiecznym Krolowaniu w Niebie, z niſkad niezabie-
 ra ſwiatła, tylko z iedyney Wſzechmocności Boga Stwor-
 cy ſwego, y Autora Niepokalánego Iey Poczęcia; á to
 wraz z Niá ſtworzone ſwiatło ná wieki trwające, udzie-
 la ná wſzytkie ſtworzenia; naybarziefz zaś tym, którzy
 Iá Niepokalanie Poczęta być wierzą, czczą, wyznają,
 y w tey Taiemnicy do Niey ſą nabożni. Nieſpodzie-
 wayze

wayże się Słońca tego łaskawych influencyi, ktokolwiek grubością y uporem zdania przeciwnego zaćmiony wyznać nie zechcesz, że Mária, Słońce, przybytek Bogá żywego, był Wszecmocnością Boską bez grzechu pierworodnego stworzony. O tymże Przybytku Boskim, w inszym Psalmie Dawid mowi. *Ipsé sanctificavit tabernaculum suum Altissimus*. Sam uświęcił Przybytek swoy, naywyższy. Niepotrzebá y tu probácyi, że to o Nayświętszey Pannie mowi; ponieważ widomym y mieszkalnym przybytkiem Bogá nikt niemógł być tylko Matką Jego, w ktorey, wcielony z Ducha S. dziewięć miesięcy przemieszkał. Ale uważając słowa, naprzód: *Ipsé Altissimus*, tu się wyraża Wszecmocność samego Bogá; nikt bowiem tylko sam Jeden Bog, tak Wszecmocne y niepojęte Niepokalánego Poczęcia Dzieło sprawić nie mógł. Sam Bog, przez samę swoję przewidziane zaślugi, oświecił ją, niem ją stworzył, bez żadnego konkurlu y przyczynienia się do tego Máryi. Wszystkie bowiem łaski nam dane, lubo od samego Bogá pochodzą, jednak się zaślugami naszymi do wielu z nich przyczyniami. Łaska zaś Boska Niepokalánego Poczęcia, jest łaská meré samego Bogá: bo ją sam Naywyższy, z siebie, y dla siebie, uczynił. To zaś Słowo *Sanctificavit*, poświęcił, oczywiście pokazuje, że ją Świętą stworzył, y tworząc ją poświęcił, á nie pomazaną pierworodnym grzechem poświęcił. Mowi bowiem Pan Bog o Jeremiaszu Proro-

ku, który poświęconym w żywocie Matki swojej od Boga został: *Antequam exires de vulua, sanctificavi te.* Nimesz wyszedł z żywota Mátki, poświęciłem cię. (Co samo czytamy y o S. Janie przy Nawiedzeniu Nayświętszey Panny) Mowi Pan Bog: Nimesz wyszedł z żywota poświęciłem cię; ále nie nimem cię stworzył. Bo iako Matka Nayświętsza nieporównanie przed Bogiem wyszła jest od wlyzłkich Świętych; tak y poświęcenie Poczęcia ley w momencie kreacyi ley, powinno być wyszłe od poświęcenia Świętych w żywocie Maćierzyńskim. *Sanctificavit creans & faciens sanctam, non sanctificavit maculatam.* Poświęcił ją tworząc y czyniąc Świętą; á nie poświęcił ją raz zmazaną.

Wspominając zaś tu Wielkiego Prekursora Chrystusowego S. Janá Chrzciciela poświęconego w Żywocie S. Elzbiety, wspominam sobie y Ewangelią o tey Tajemnicy przy Nawiedzeniu Nayświętszey Panny. Tam tedy czytamy: że gdy Nayświętsza Panna, Słowem wcielonym, Bogiem y Człowiekiem pełna, do domu Zachariasza weszła, tedy y Elżbieta S. Ianem brzemienna wyszedzy do Nayświętszey Panny, te słowa pokory y Nabozęństwa, z wielką wymowiła radością: *Et unde mihi hoc, ut Mater Domini mei veniat ad me.* A zkadze mi to, że Mátká Pana moiego przyszła do mnie. I te ja same Elzbiety słowa, do Niepokalanego Poczęcia aplikuję, ile że taż Ewangelia świadczy mówiąc: *Repleta*

est Elisabeth Spiritu Sancto, Napelnioną została Elżbie-
 ta Duchem Świętym. Nieprostym tedy Duchem, ále
 Prorockim mówiła Elżbieta; y te ley słowa są słuszne
 należytey, pokory, y poniżenia się. Wyznając bowiem
 Máryą za Mátką Boską, należało zadziwić się Dobro-
 ści y pokorze ley, że będąc Mátką Pana y Stworcy ley,
 y swego, niegardzi nawiedzić progi sługi y stworzenia,
 nie leniue pracy, y w pełniósći żywota Panieńskiego, tak
 ciężką piechotą drogę podeymować w gory; A ia
 z tych pokornych słów Elżbiety, taką formię konse-
 quencyą: leżeli dziw, że Mátká Pana nawiedza Mátkę
 sługi; dopieroż by był dziw, żeby Mátká Pana niemias-
 ła mieć wyższego przywileiu w Poczęćiu swoim, niż
 miał Ian sługa Pański; y gdyby, za równą prerogatiwą
 tak tylko poświęcona została w żywoćie Mátki Anny
 Mátká Bogá y Pana Mária: iáko poświęconym został
 Ian sługá w Żywocie sługi Elżbiety. leżeli tedy słusznie
 y winnie poniża się Elżbieta w nawiedzeniu siebie Mátki
 Boskiej; dopieroż ją wywyższąć w Poczęćiu ley:
 wyznają, że Poczęćie Mátki Pana, nie mogło być po-
 dobne poczęćiu sługi Iana, zwłaszcza tego pokornego
 Iana, który sam o Chrystusie powiedział: *Non sum di-*
gnus solvere corrigiam calceamenti eius. Niegodzieniem
 rozwiązać rzemyka obowa Iego. Tegoż to wielkiego
 Iana sam Chrystus ustami swemi ukanonizował *Non*
surrexit maior inter natos mulierum Joanne Baptista.
 Nie-

Nie powstał większy między Synami z Niewiaſt, nad Iana Krzcićiela. Ieżeli zaś Bog, nad Syny Ludzkie wywyższył tego, który się sam ſwiadczy niegodnym rozwiązania rzemyka, y który tylko był ogłoſicielem Wcielonego Boga; á iakoż miał wywyżzyć albo iako niemał wyższe Poczęcie dać Máryi Mácce Wcielonego Słowa? Ianowi, ktorego uczynił godnym okrzestania ſwojego, dał przywilej poſwięcenia Iego w Zywocie. Acoż zolaſtawił Mácce, z ktorey Ciało ſwe własne wziąć raczył? coż Iey mowie zolaſtawił wyższego nad ſługę? y coż inzego, tylko Niepokaláne Poczęcie, którym się y zlanem y ze wſzystkim ſtworzeniem roźni Mácka Boſka? Tobie o Wielki Ianie poczętemu w grzechu dał zolaſtąć Bog Świętym nimeś się urodził, ábyś mogli godniey ſkazać Baranká Bożego, który gładzi grzechy ſwiátá. Tobie o wielka Márya dał się Bog począc bez grzechu, ábyś tym godniey w Panieñſtwie urodziła Baranká, który gładzi grzechy ſwiátá.

Rozumiem, że aż nad to wywiedziona y potwierdzona Prawdá y nauká Niepokalánego Poczęcia, kończę tedy ten ſkrypt liचेy kompozycyi moiey, tą ktorká konſequencyą: że, ieżeli ieſt prawdá tey Táiemnicy; tedy nábożeńſtvo do Niey ieſt Bogu naymiłſze, Mácce Iego naychwalebnieyſze, y ludziom w potrzebách duſzy y ciała naypożytecznieyſze. Ze to Nábożeńſtvo ieſt Bogu naymiłſze, dowiodłem, kiedym powiedział,

Ze doskonałości przymiotow Boskich Dzielności, Hojności, y Miłości, w tey Tajemnicy iako promienie słońeczne we szkle zapalającym zbierają się, y koncentrują. A zatym, Święto Niepokalánego Poczęcia, będąc Świętem naywyższych przymiotow Boskich, jest Święto Bogu naymilsze; w którym y Stworca Wszemmocny, y stworzenie temu między wszystkiemi naymilsze, jedynym Cudem Niepokalánego Poczęcia słynie; y Bog w tym Cudzie adorowany, y Cud tego Márya Niepokalanie Poczęta, uczczona być może.

Ze zaś, Nayświętszey Pannie, Święta tego obchodzenie y Nabożeństwo do Niego jest naymilsze; niechcę rekapitulować Rewelacyi wizyi, y innych oczywistych, od Kościoła uznanych znakow, ktoremi Bog y Mária pokazała, iako się im to Nabożeństwo podoba. To samo, u rozumnego Kátolika powinno być miano za Cud, że od tysiąca lat, od którego tá kwestya niepotrzebnie jest wskrzeszona, nie znalazł się y jeden Papież, Concilium, główna Universitas, álbo świeckie zgromadzenie, którzyby iawnie wierząc y obchodzić Niepokaláne poczęcie zakazáli. I owszem (iakośmy w tey Książce czytali) Papieże, Cesarze, Concilia Oecumenica, Niepokaláne Poczęcie nieporównanym nabożeństwem promowowali, y dekretami, Bullami, y Edyktami promulgowáli. Zkąd, taki mię bierze żarliwości duch, że odważnie trzymam, iż kto tak powszechney, generalney zgodzie, y Nabożeń-

Stwu Kościoła, sprzeciwił się; sprzeciwił się Woli Boga o-
czywiſtey, który Duchem Świętym ſerca Wiernych natchnął w Nabożeństwie do Niepokalánego Poczęcia. Wo-
łam tedy do tych Sprzeciwnikow z Apostołem: *Ut quid resistitis Spiritui S.* Czego się sprzeciwiaćie Duchowi S. ?

A iako Niepokaláne Poczęcie ieſt początkiem wſyſt-
kich Łask Boſkich wraz Maryi nádáných; tak pamięć
tey Iey naypierwſzey ſzcześliwoſci, muſi być Maryi nay-
przyemnieyſza. Z kąd, taką ſobie formuę imainacya.
Kiedy u Krolow y wielkich ludzi łaskę ſobie ſporządzić
zamyſlamy, kaptuiemy ſobie ſerca ich przypomnieniem
y wychwalaniem naypięknieyſzey iakiey ich Akcyi; przy-
pominamy ſzcześliwe ná tron przyſcie, Koronácye, wy-
grane batalie, Traktaty ſławne pokoiu; á tak ieſteſmy
pewni, że ſłodka pamięć wielkich y chwalebnych czy-
now Pańskich, daie nam przyſtęp do łaskawego przyię-
cia od Pána. Lubo zaś ſerca émiertelne ludzkie truźczną
ambicyi zárazone, niewchodzą wkomparácyą naynie-
winnieyſzego y naypokornieyſzego Sercá Krolowy Nie-
ba, á oraz y Słuźebnicy Pána ſwego; iednak że wiemy z
Wiary, że chwalic Boga y Matkę ſwoię, Bog chce y każe,
nie dla tego, żeby mu co więcey chwały z naſzego (że
tak rzekę) ſkrźeczenia przychodziło; ále dla właſnego
ſzczęſcia naſzego, żebyſmy *Creaturalem obligationem*,
to ieſt powinnoſć ſtworzenia wypełniali. Tedy, ieżeli wie-
rzemy, że chwały náſze Bog y Matka Iego łaskawie y
miło

miſto przyimuie; powinniſmy rozumieć, że przypomnie-
nie naypierwſzey łaski Boſkiey w Niepokalány m Poczę-
ćiu, á łaski że ją nazwę Márką wſzytkich łask idących
zá Nią; że to mowię przypomnienie ieſt naymilſze Bogu
y Maryi; ktora wſzytko mając z Bogá y w Bogu, oczy-
wiſta ieſt, że kto chwali Máryą, chwali Bogá Sprawcę Cu-
dow y łask Máryi.

Przychodzi mi y tá uwagá ſtrony Tajemnicy Niepo-
kalánego Poczęcia. Jáko ieſt pewna, że od Urodzenia
ſwego Nayſwiętſza Panna nigdy y momentu niebyła
przez życie ſwoie ſmiertelne bez aktualney y zupełney
łaski Boſkiey; á ztąd nic nigdy nieuczyniła, coby ſię
doſkonale Bogu niemiało podobać, y każdy ley Akt był
akt cnoty, zawsze pochodzącey z naywyrſzſzey miłości
Boſkiey (ſaltem imperativè; acz y z innych cnot pocho-
dziło) Ták teź z nowu mowić ſię może, że nietylko nie-
grzeſząc, ále niemogąc zerzeſzyć, y niemając wſobie
ſomitem peccati, niemiała przez życie ſwoie aktualnego
zwycięſtwa grzechu (bo ją po ludzku mowiąc czart y
grzech z náтуры nagabać y zaczepiać niemogł) iako nas
grzeſznikow, ktorzy tyle razy zá łaską Boſką czarta y
grzech zwyciężamy, ile razy pokuſa nas napáſtuje, á my
iey rezyltencyą czyniemy. Iednak raz ná zawsze wſzech-
mocnoſcią niepoięta Boſką będąc ſtworzona w Niepoka-
lány m Stanie Poczęcia ſwego, taź wſzechmocnoſcią Bo-
ſką, raz mowię ná całe życie ſwoie zwyciężyła grzech y

Czartá w tym punkcie Poczęcia swego. Ktore moje zdanie potwierdza Kościół S, kiedy pozwala malować Najswiętszą Pannę Niepokalanie Poczętą deprecją Węża. to jest Czartá trzy mającego jabłko, to jest grzech pierworodny Adama. Zwyciężyła go zaś Najswiętza Panna tak razem, że potym zwyciężać ley było więcej niepotrzeba przez życie cale, kiedy wszystkie móe y siłę odiał Bog Czartowi y grzechowi, że do Niey przystąpić więcej niemogł. I to zwycięstwo w Niepokalanym Poczęciu Najswiętzey Panny, jest dzielniejszy niż wszystkie zwycięstwa grzechu y Czarta, ktore kiedykolwiek Święci Ludzie za pomocą Boską otrzymali. Po ludzku bowiem mówiąc: Ona mu łeb zupełnie starła według słów Boskich: *ipsa conteret caput eius*. A Święci tylko się passują z niem, y bronią od pokus jego. A z tąd wniesć łatwo można, że kto uymuie Niepokalanego Poczęcia Máryi prawdzie y nauce, ten uymuie y znośi iedyne a najślawniejsze zwycięstwo ley nad grzechem y Czartem. Bo choćby upornie kto mówił, że Najswiętza Panna zwyciężyła grzech y Czarta przez poświęcenie ley od Bogá po Poczęciu ley; tedy oczywiście pokazuje się, że niezupełne by było zwycięstwo y triumph Maryi, kiedy by zwyciężona w Poczęciu, po Poczęciu dopiero zwyciężyła. Kto zaś przeciwnie trzyma, że zwyciężyła Wszchemocnością Bogá, że nigdy w mocy czartá nie była; ten zupełnie zwycięstwo Maryi w Bogu przyznáie; ten zupełną Dyabła y grzechu triumphatorką ją głosi. y ten, uczelnistwa zwycięstwa y triumphu tego, z łaski Bogá y Máryi spodziewać się może.

A iężeli się konwinkuiemy, że Uroczystość Niepokalanego Poczęcia, jest obchodzenie Zwycięstwa y triumphu Matki Boskiej; tedy pod czas Święta tego nabożni Wyznáwcy y czciciele Panny Niepokalanie Poczętey, pretendować y spodziewać

wac się powinni tego szczęścia z Niebá, które odbierają ludzie
 mizerni, utrapieni, y ubodzy ná świecie. Wiadoma bowiem
 wszystkich Państ w náwet y Pogńkich praktyká, że kiedy Mo-
 narchowie festa, Weseł, Narodzeń, Wiktoryi y tryumphow ob-
 chodzą, tedy wspaniałości swoley y Poddánym udzielaią w roz-
 rzucaniu Win, potraw, y pieniędzy, y w otwieraniu więzień,
 y uwolnieniu Więźniow. Tegoż samego Dobrodzieystwa, z
 Niepcrownaney Hoyności Boskiej, spodziewac się mają Lu-
 dzie czczący najpiękniejszy punkt szczęścia Máryi, y Tryum-
 phu ley w Niepokalanym ley Poczęciu, od tego Bogá *Qui plus so-
 let dare, quam rogari*, Ktory więcej z wykł dáwać, niż go pro-
 szą, y zá przyczyną Mátki lego, o który Kościół w jedney spie-
 wa Antyphonie *Audí nos Maria, nam filius nihil tibi negans Te
 honorat*. Wyśłuchay nas Mária, bo Syn nie éi nie odmawiający,
 ciebie czéi. Na teć to Niepokalane Poczęcia tryumphalne Świę-
 to, iáko ná Zwycięstwa Máryi z ezárta y grzechu pierwszego
 y jednego pamięć Kościół spiewa: *Immaculata Conceptio tua Dei
 Genitrix, gaudiū annuntiatit uniuerso mundo*. Niepokalane twoie
 Poczęcie Bogá rodzico, radość głosiło całemu Światu. A my mo-
 wmy: ieżeli radość éwintu przyniosło, y Ludziom ie wierzącym;
 toć ty, lko piekło y Dyabeł, y éi finucie się powinni, ktorzy się
 wstydzą wyznać tego zwycięstwa Máryi w Niepokalanym ley
 Poczęciu. Ieżeli radość przyniosło Niebu y Ziemi, to ieść Świę-
 tym woiującego y triumphującego Kościoła; ktoż wątpie może,
 żeby przy rozradowánym z tey Tajemnicy Niebie, niemialy się
 otwierający Niebieskie Skarby: ponieważ tak uczczona w naj-
 piękniejszym akcie życia swego Maria, niezamknie błogosław-
 onych Rąk swoich, ktorými piastowała Przedwiecznego Krolá
 Syna swego, żeby niemi łaski, dary y Błogosławienstwa swoje
 ná wszystkie Dusz y Ciał nászych potrzeby rozsiewac nie-
 miala, iáko może u Bogá.

Co nad zrzodłem wody pić się może: *Quo purior, eò sanior;* Im czystsze tym zdrowsze zrzodło. Toż y ná Táiemnicą Niepokalanego Poczęcia. Iáko bowiem zdrowsze bez pochyby iest zrzodło, kiedy żadnych niema mętow; ták y Poczęcie Pánny im iest Niepokalanisze, tym nam cierpiącym Łaski Boskie z tego zrzodła, iest zdrowsze, ná niedoleitwo y potrzeby dufzy y ciała.

Może tu ná chwałę Nayswiętzey Pánny Niepokalanie Poczętey położyć Historyą, którą w iedney Książce czytałem, á tey te są słowa. Iáko de Valentia w Książce, *Expositio Cantici Magnificat*, powiada: Ze Syn Krolá Ormiańskiego urodzony y wychowany w Wierze Mahometañskiey, á w kraiu swoim ná Wiarę Chrześciańską nawrocony, przyechał do Awenionu, do Papieža Iána Drugiego, áby z rąk lego był okrzczony. A będąc raz ná Kázaniu, ná którym pewny Doktor nieuwaznie probował, że Nayswiętza Panná poczęła się w pierworodnym grzechu; ten ieszcze nieokrzczony Neophit krolewicz, ták się tá zuchwałą mową zgorzył, że głośno zawołał: Gdyby kto, ná Dworze Soldana Egipskiego, takie zdánie o Poczęciu Máryi śmiał powiedzieć, z kák Mahometañskich by zginol iáko bluźnierca. Ten krolewicz króló się za to nieochcił, y niekrzczony odiechał. Zaprawdę, z tey Historyi prawdziwey, mowić się może do Máryi, co Zachariasz w Kantyku swoim spiewał; *Salutem ex inimicu nostris, & de manu omnium, qui oderunt nos.* Zbáwiene y Czesć od Nieprzyaciol naszych, y z rąk tych, którzy nas nie náwidzą.

Do Was kończę Ziomkowie moj y Brácia Polacy; Bogu y Mátce lego zá was dziękuię, że y Wam tey prawdy światło zaświecić raczył, że wierzyćie; á sercá wasze zapalić, że tak żarliwie y nabożnie czćicie Niepokalané Poczęcie Pánny, y to światło sey. Iákoż to między Wszystkimi Narodami naygorącej kontynuować powinnisćie dla własnego interessu Waszego.

go. Ponieważ żaden Náród nie jest niebezpieczniejszy położony jako Nafz, ze dwoch miar. Pierwsza: żeśmy obtoczeni od Sasia dow Heretykow y Schismatykow, Wolności y Wierze Naszey przeciwnych. Druga: z kondycyi Rządu nieporządnego. Opatrzność Boska innym Národom nadała Monarchow Absolutow, u których rady sekretne, exekucya prętką, ostrożność ustawiczna, pieniądze wielkość, Woysk liczbą, Ministrow y Hetmanow wybor. *Ubi multi curant, nemo curare videtur.* Się staranie, iakby żadnego nie było. A wedłuk przyśłow Polskich: *Libertas libertate perit.* Wolność ginie wolnością; I Polska nierządem stoi. Iako tedy Polacy, naypotrzebniejszy z całej Europy Łask Opatrzności Boskiej jesteśmy, tak o nią starać się powinniśmy w tym Nabożeństwie, które jest naymilsze Matce Boskiej, Pannie, szafarce Skárbow Opatrzności Boskiej.

Cudzoziemcy do dobrego rządu przyuczeni, powiadają, że Polska jest kray Cudow. Czy to biorą Elekeyą, czy Seymy nasze, prawdę mówią, czego ia rozwodzić niechcę. A któryż tedy kray do naycudowniejszego Boskiego Dzieła bardziey nabożnym być powinien, to jest do Taimnicy Niepokalanego Poczęcia, iako kraj Polski, kraj nazwany Cudow?

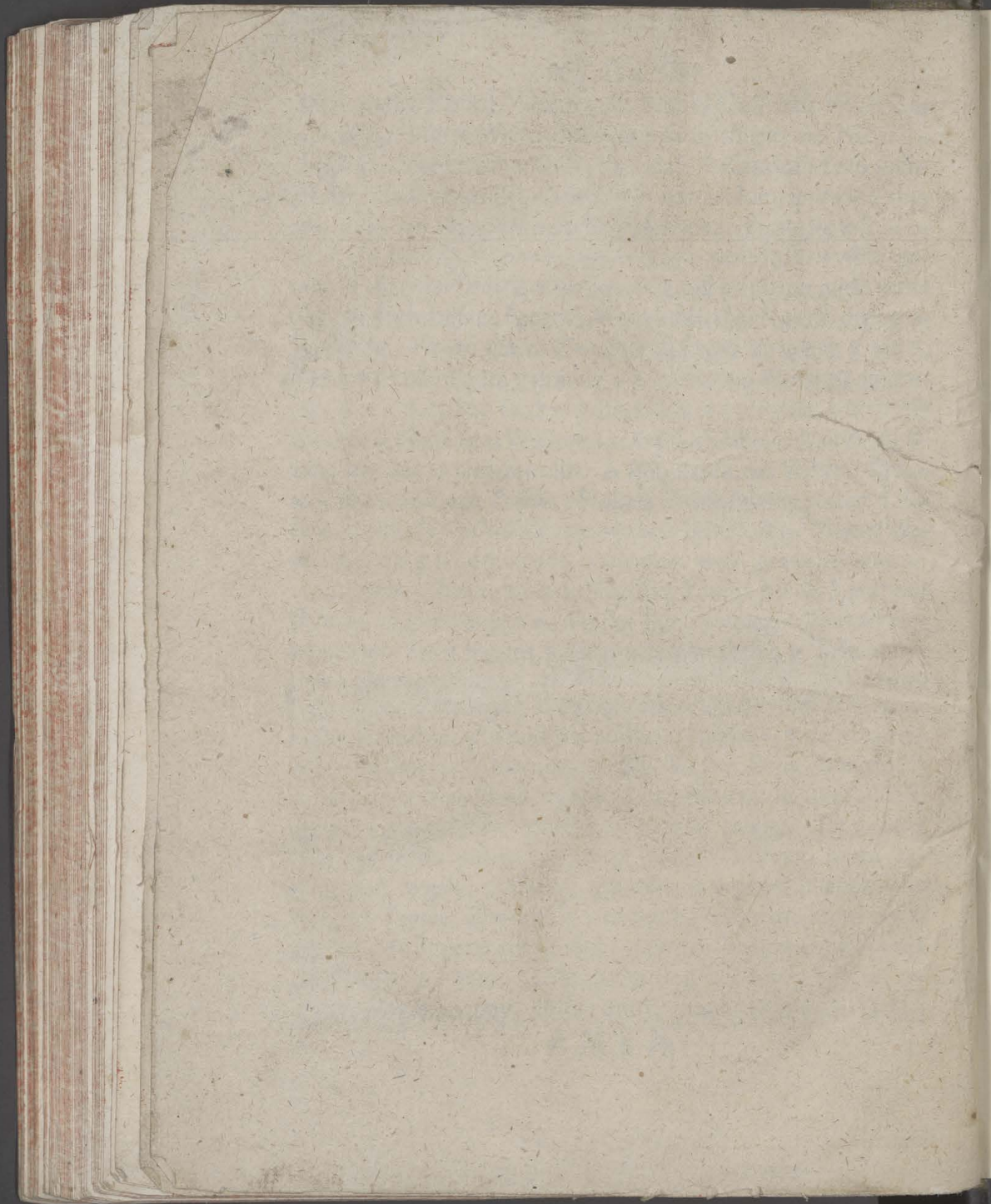
A dopieroż, przypominając sobie Sasieństwo z Pogánstwy y Biurmany, pomnażać Nabożeństwo do tegoż Niepokalanego Poczęcia Naydrozney Mátki Bogá, nam należy; która wtey Nayczyfszego Poczęcia swego Taimnicy, zda się być Nayprzeciwniejszy tym obrzydłym Cieleśnikom, u których wszystkie cielesne pozwolone jest wszéteczeństwo. I jeżeli Kosciól S. ná ozdobę Panny Nayswiętszey pod nogami ley maluje księżyc; tedy My Polacy żebrac powinniśmy; aby Księżyc Otthomański tak Niepokalanemi Swemi zdeptała stopami, aby w ustawnym zaćmieniu, á nigdy wpelni nie był, áni nam zbrojnemi Influencyami nieszkodził. To samo wyrażyc Nabożeństwo

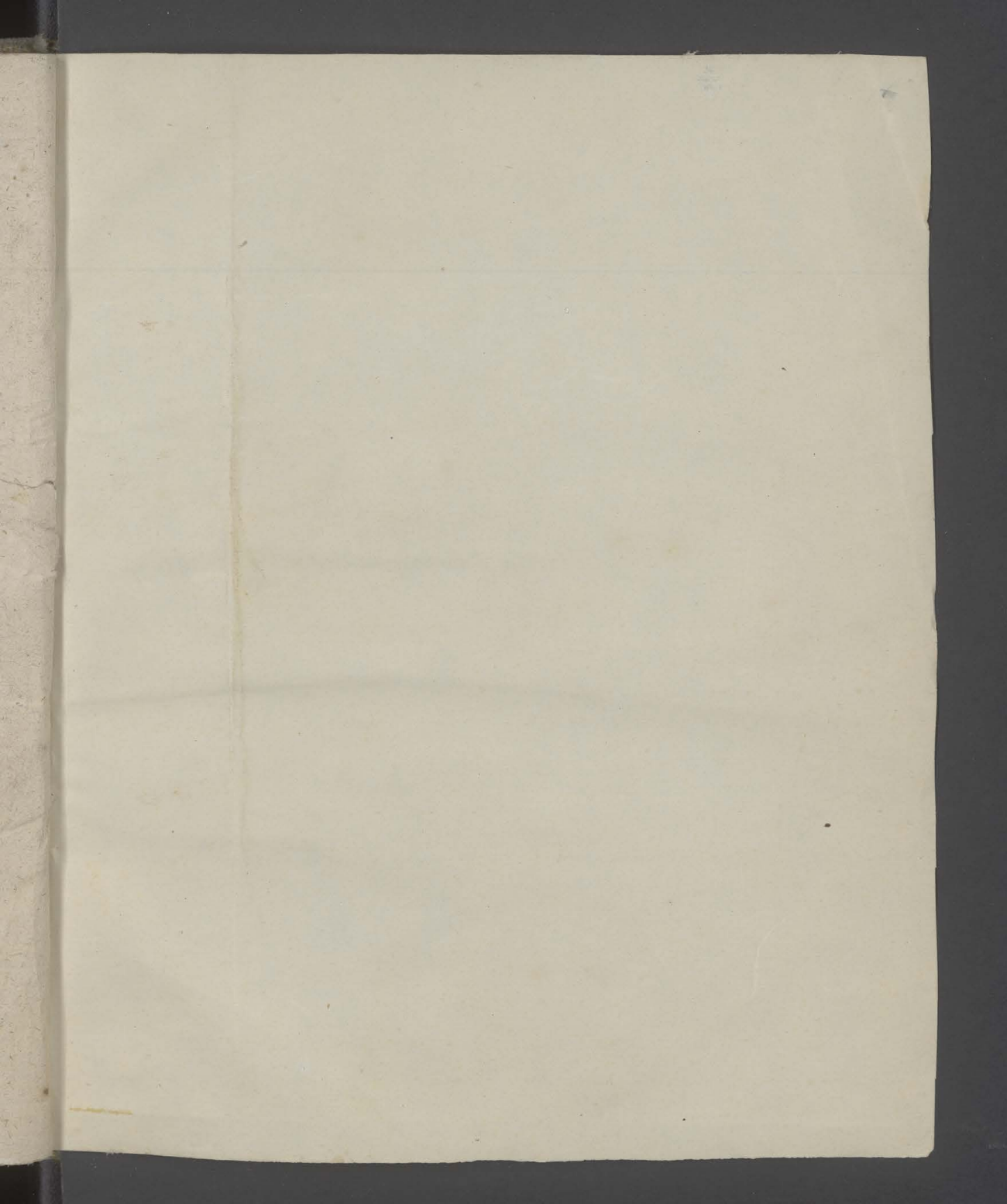
Two chciał Dobry, Wielki y zwycięski Krol nasz Władisław
Czwarty, który Woynę Turecką zamyslaiąc, do Niepokala-
nianie Poczętey Maryi Panny się udał; a Kancelrz Iego Ossoliński,
Całey Europy na ten czas Miraculum, poradził mu,
aby Braństwo albo Ordinem Niepokalanego Poczęcia instytucjo-
wał, tak iako są *S. Spiritus*, we Francyi, *Aurei Velleris* w Hiszpa-
nii. Tego zaś Ordinis Kawalerowie, na pierśiach mieli nosić
Pannę Niepokalanie Poczętą, Węża y Miesiąc Turecki deprecując,
z napisem: *Vicisti, vince*. Zwyciężyłaś raz, zwycięż y teraz.
Aleć, y tę tak mądrą y prawie nie pochybną Woijną impre-
zę, y ten pobożny Order y Braństwo, wywrociła z uchwałą
Swywoła płażczem Wolności pokryta Polaków, którzy na o-
boie bez racyi niepozwolili. A Bog zaraz nas Woyną Kozacką
przez iednego Piiaká y Hultaiá Chmielnickiego skarzał, o
ktorego czasu nigdy z Woyny wynisć niemożemy. Mogąc mo-
wić z Seneką po dziś dzień; *Finis unius mali, gradus est futuri*.

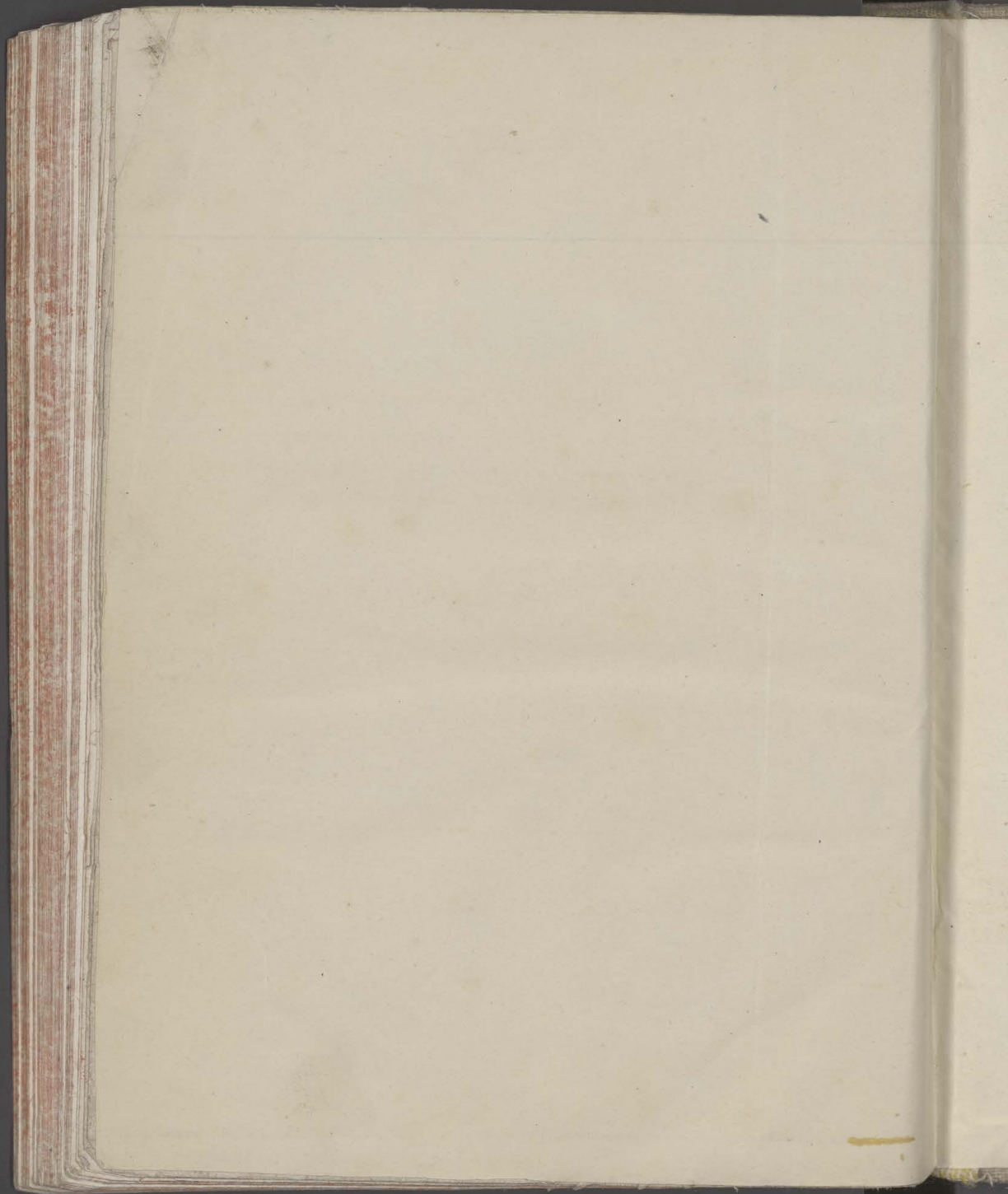
Utrzymay Nayśłodszą y Nayciszą Pani y Mátke! pioruny
Rusznie zagniewanego na Polskę Syná twoiego! Niezwycię-
żona Pierwsza y ledyna z Zyjących Zwycięsco y Triumpha-
torko pierworodnego y wszelkiego grzechu MARYA! Panno
Niepokalanie Poczęta! Zwycięsz tak długi *fatorum belli* upor-
Poskrom burzę, y wewnętrzne ambicyę Polaków, y zewsząd na
Nas powstających Narodow. Ty, kiedyś Páná Panujących
y Swiatło z Swiatłości rodziła, Pogáńskiemu ieszcze zá Au-
gusta Swiatu całemu, generalny nadałaś pokoy. Ty y teraz
Polszcze tenże pokoy przywróc! Tey Polszcze, która ze-
mną częć, wielbi, obchodzi, trzyma, y wynosi Niepokalanę
Pocz. cie Twoię. Zmijluy się y nademną robakiem, który przy-
ciągłem, do śmierci y na śmierć trzymać Niepokalanę Pocz.
cie Twoię. Zá które niech będzie Bog w Troycy Świętey le-
dyny, błogoláwiony, pochwalony, y adorowany na Wieki.

A M E N.

Ray
oka
ffo
nu,
uo-
pá-
osic
ez,
raz,
re-
rafa
or
za-
ou
no-
i.
ny
ig-
aa7
no
or.
ná
ch
u-
az
e-
ne
y-
er
er
h:



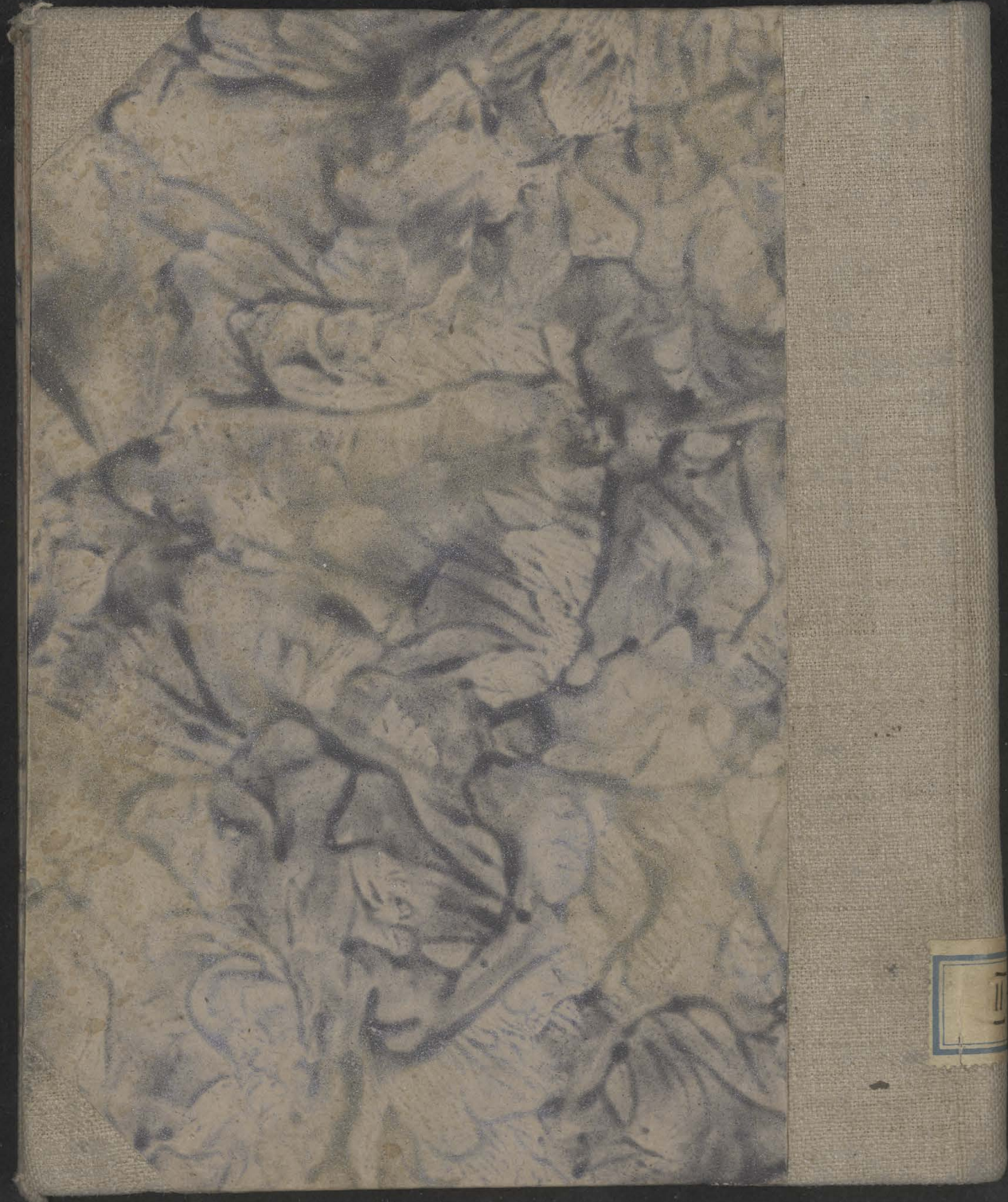




Biblioteka Jagiellońska



stdf0031266



11-3
C.